5521

Biblioteka Śląska

Trybuna Śląska

Nr 184 (17.274) 7 sierpnia 1996 ŚRODA Z K Cena 50 gr / 5000 zł Nr indeksu 350516 PL ISSN 0867-4507

PAWILON SPRZEDAŻY HURTOWEJ

BESMAREX CASH & CARRY

NAJNIŻSZE PROMOCYJNE CENY!

ARTYKUŁY SZKOLNE

Piórniki (z wyposażeniem i bez) - już od 3,30 zł
Tornistry szkolne - już od 7,30 zł
Zeszyty szkolne (wszystkie formaty) - ceny fabryczne

ZABAWKI
ARTYKUŁY SPORTOWE

Łyżworolki - już od 75,95 zł (kółka - sztuczny kauczuk)
Łyżworolki - już od 105,95 zł (kółka kauczukowe)

Nasz adres: 44-100 Gliwice, ul. Traugutta 11–13
tel. 31-72-11 do 14

KR/11600/p

24 godziny

Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku otrzymał dwa miliony złotych na pomoc dla zwalnianych ze Stoczni Gdańskiej pracowników. Wyrównanie pensji za czerwiec oraz pobory za lipiec zostaną wypłacone z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, gdy sąd ogłosi upadłość Stoczni Gdańskiej i ustanowiony zostanie syndyk masy upadłościowej.

Sejmowa Komisja Regulaminowa stwierdziła, że w ub.r. przeciętne wynagrodzenie w Kancelarii Prezydenta wzrosło o 34 proc., a w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego o ponad 40 proc. W tym samym czasie w całej sferze budżetowej wynagrodzenie wzrosło tylko o 29 proc. Sprawa ma być dziś szczegółowo wyjaśniona.

Wczoraj – w uroczystość Przemienienia Pańskiego – niemal ze wszystkich zakątków kraju wyruszyły pielgrzymki piesze na Jasną Górę, a wśród nich największa i jedna z najstarszych – 285. Warszawska Pielgrzymka Piesza, by dotrzeć na uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Były kapitan SS Erich Priebke, który przebywa w szpitalu więzienia Regina Coeli w centrum Rzymu, formalnie odmówił zgody na ekstradycję z Włoch do Niemiec, o którą wystąpił prokurator Dortmundu.

Wczoraj podpisano w Mostarze porozumienie między Chorwatami, Muzułmanami i Unią Europejską, które kładzie kres konfliktowi wokół sprawy zarządzania tym podzielonym miastem.

Przywodca palestyński Jasir Arafat zapowiedział wczoraj, że będzie stanowczo przeciwdziałał „upiornemu planowi" żydowskiego osadnictwa na Zachodnim Brzegu Jordanu.

Ponad 50 tys. osób wzięło we wtorek udział w Hiroszimie w uroczystościach upamiętniających 51. rocznicę zrzucenia amerykańskiej bomby atomowej na to miasto.

Refleksje z przeszłości str. 3

Pogoda

Nadal zachmurzenie, ale z większymi przejaśnieniami. Lokalnie opady deszczu.

Za oknem str. 2

Uśmiechnij się

– Czy zaprosiłaś Jankę na przyjęcie?
– Nie, mój mąż jej nie lubi.
– Rozumiem. A co z Marysią?
– Jej również nie zaprosiłam. Mój mąż ją bardzo lubi.

Dekadenckie nastroje w „Teleexpressie"



Rys. M. Gryś-Wysocka

WARSZAWA. Zarząd Telewizji Polskiej S.A. postanowił, iż **Piotr Rostkowski**, zastępca szefa „Teleexpressu", otrzyma zwolnienie z pracy za zorganizowanie 29 czerwca w klubie „Dekadent" imprezy, na której doszło do kontaktów towarzyskich dziennikarzy Telewizyjnej Agencji Informacyjnej z członkami stołecznej mafii. Natomiast **Milan Subotić**, szef „Teleexpressu", i **Michał Jacoszek**, wydawca, dostali pisemną naganę od Zarządu TVP. Decyzja została przekazana **Jackowi Bochenkowi**,

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Falstart

Katowickie laboratorium nie działa, a próbki pobranych leków wożone są na kontrolę do Krakowa.

KATOWICE. Chociaż minęło już 5 miesięcy od momentu uroczystego otwarcia jedynego w woj. katowickim laboratorium kontroli jakości leków, pracownicy nie wykonali jeszcze żadnej analizy. Placówka ta miała być wyposażona według standardów europejskich, lecz niestety znaczne ograniczenia finansowe spowodowały, że udało się zakupić jedynie połowę potrzebnych urządzeń.

– *Dopiero 2 sierpnia ministerstwo zdrowia przekazało nam trochę pieniędzy na sprowadzenie dalszej aparatury. Planujemy więc kupić wagę elektroniczną z wydrukiem komputerowym, urządzenie do pomiaru stężenia jonów wodorowych oraz kilka odczynników chemicznych* – twierdzi **Izabela Majewska**, dyrektor Inspektoratu Nadzoru Farmaceutycznego, któremu podlega pracownia.

Laboratorium ma swoją siedzibę w pomieszczeniach dawnej wytwórni płynów infuzyjnych należących do Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Katowicach. Pokoje te nie były używane od 10 lat i mimo przeprowadzonego gruntownego remontu ściany wciąż pękają, a z sufitu kapie woda. Nadal więc próbki pobranych leków wożone są na kontrolę do Krakowa, a termin kolejnego otwarcia śląskiego laboratorium wyznaczono na 15 października br. (apia)

Kilka minut decyduje o przydatności na żołnierza ● Do pomocy oczy, uszy i słuchawka ● Panaceum: ośrodki selekcji ● Wojsko – z podstawowym lub po zawodówce

POBOROWA FIKCJA

Każdy VIP przyzna, że wojsko jest potrzebne. Ale jednocześnie zrobi wszystko, żeby uchronić swojego syna przed służbą. To jest niemoralne – mówi Ryszard Nowak, poseł Unii Pracy.

KATOWICE, WARSZAWA. Człowiek z garbem skierowany do jednostki pancernej. Poborowy bez palców u ręki z przyznaną kategorią zdrowia A, czy absolwent szkoły specjalnej z przydziałem do pułku komandosów. To ofiary kilku minut, które przyszłym żołnierzom może poświęcić cywilna komisja lekarska.

O tym, że polski system poboru do wojska jest zły, wiadomo od dawna. Lekarze, którzy przez dwa miesiące (tyle czasu pracuje komisja) przyjmują średnio 40 mężczyzn dziennie, najczęściej nie są w stanie trafnie ocenić ich przydatności do służby wojskowej. Tym bardziej że około 80 proc. osób, które stają przed komisją lekarską po raz pierwszy, nie dostarcza żadnych dokumentów na temat stanu swojego zdrowia.

– *Mamy oczy, uszy i do pomocy słuchawki. I średnio 10 minut czasu na osobę. Byłoby nam łatwiej, gdyby każdy poborowy miał przynajmniej książeczkę zdrowia z historią przebytych chorób tak jak zawodowi wojskowi i policjanci* – mówi **Włodzimierz Markowski**, przewodniczący Rejonowej Komisji Lekarskiej w Katowicach.

12 kwietnia br. Sejm przyjął (bez głosów sprzeciwu) skierowaną do rządu rezolucję autorstwa posła **Ryszarda Nowaka**

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Nasz system poboru do armii jest chory. *Fotomontaż*



KACZKA NA ZAMKU
STR. 2

Z wolnej strefy do więzienia

Wstępne wyniki śledztwa wskazują na to, że w Wolnej Strefie Celnej w Gliwicach doszło do rekordowych nadużyć.

KATOWICE. W rygorze utajnienia prowadzone jest śledztwo prokuratury wojewódzkiej w sprawie niegospodarności byłego szefa Wolnej Strefy Celnej w Gliwicach w latach 1990 – 1991. **J.K.** został aresztowany tymczasowo pod zarzutem wielomilionowych oszustw.

Zarzuca mu się m.in. nielegalny handel na wielką skalę blachą okrętową. Towar miał iść na eksport, trafiał natomiast do prywatnych odbiorców i różnych firm. Żaden z naszych rozmówców nie chciał powiedzieć, o jaką sumę chodzi. Padały tylko słowa: niewyobrażalna, znaczna, ogromna. – *Przed denominacją, były to kwoty wielomiliardowe. To powinno dać wyobrażenie o „wielkości" tego przestępstwa* – stwierdziła jedna z osób znająca sprawę.

Oprócz J.K. aresztowanych zostało kilka innych osób. M.in. Austriak z Wiednia i Polka. Nie wyklucza się, że będą kolejne zatrzymania. Trwają przesłuchania kolejnych podejrzanych. Szef wydziału Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach, prokurator **Zbigniew Pustelnik** wczorajsze pytania na temat tego śledztwa skwitował jedynie potwierdzeniem faktu tymczasowego aresztowania byłego prezesa. – *Znam sprawę* – stwierdził komendant wojewódzki policji w Katowicach, mł. insp. **Ryszard Mastalerz.** Nie chciał nic powiedzieć zasłaniając się tajemnicą służbową. (aga)

Niekorzystna aura zuboży portfele zarówno rolników, jak i konsumentów.

MOKRE ŻNIWA
STR. 2



Wszystkim Czytelnikom proponujemy wspaniałą wakacyjną zabawę. Szukamy skarbu. Dziś zadanie nr 1. Jutro zamieścimy trop nr 2, w piątek ostatnie wskazówki.

Szczegoły str 2

Zamach na Czernomyrdina?

MOSKWA. Wczoraj rano na drodze, którą dojeżdża do pracy z podmiejskiej rezydencji premier **Wiktor Czernomyrdin**, eksplodował ładunek wybuchowy o mocy co najmniej 300 gramów trotylu – poinformowała agencja „Interfax". Wybuch nastąpił 3 minuty przed tym, zanim drogą tą miał przejeżdżać samochód rosyjskiego premiera. W chwili wybuchu auto Czernomyrdina znajdowało się w odległości 2 km od miejsca wydarzenia. Wybuch był tak silny, że na posterunku milicji drogowej, znajdującym się kilka kilometrów dalej, zatrzęsła się ziemia. Wybuch nie spowodował żadnych ofiar.

* * *

Około 600 bojowników czeczeńskich wdarło się do Groznego i opanowało kilka dzielnic. Walki trwały przez cały dzień. Zginęło 29 żołnierzy wojsk federalnych i milicjantów czeczeńskich. (PAP)

PODNOSZĄ GŁOWĘ
STR. 3

JARMARK
za 70 gr
Już jutro w kiuskach
okazja zamiany, sprzedaży i kupna mieszkania, domu, działki, samochodu, pieska i mebli...
SKORZYSTAJ !

Patrzy spod byka



Trwa sezon urlopowy, corrida wciąż przyciąga do Hiszpanii miliony turystów. *Fot. PAP/CAF*

Wałęsa usunięty

KOPENHAGA. Muzeum figur woskowych w Kopenhadze usunęło postać **Lecha Wałęsy** i zastąpiło ją postacią **Borysa Jelcyna**. Przedstawiciel muzeum „Louis Tussaud's" oświadczył, że nie ma nic przeciwko Wałęsie, ale w trakcie prezydentury przybrał on na wadze i zaokrąglił się, co sprawiło, iż przestał być podobny do swej muzealnej kopii. (PAP)

Chcesz wiedzieć pierwszy?
ŁAP JEDYNKĘ
Katowice 95.9 MHz
POLSKIE RADIO 1
KR/11512

"POLIFARB" WROCŁAW S.A.
ul. Kwidzyńska 8, 50-964 Wrocław
tel. 25-30-41, tlx 0712544, fax 25-31-99

WYPRÓBUJ NASZĄ JAKOŚĆ !!!
Najpopularniejsze w kraju farby emulsyjne

Winalit® Akrylit W® Akrylit® Polinit® Polinak®

CERTYFIKAT JAKOŚCI DLA POLIFARBU WROCŁAW S.A.
DIN EN ISO 9001 QP
Reg. nr 4983-01

nadany przez renomowaną niemiecką firmę DQS zrzeszoną w EQNet - światowym związku firm certyfikujących i Polskie Centrum Badań i Certyfikacji. Światowy certyfikat to efekt wieloletniej dbałości o jakość produkcji z myślą o spełnieniu oczekiwań i wymagań Klienta.

CERTIFIED EQNet QUALITY SYSTEM

W skrócie

UZDROWISKOWA KARTA RABATOWA

Urząd Miasta i Gminy w Lądku Zdroju wydał Lądecką Kartę Rabatową, pierwszą tego rodzaju w Polsce. Posiadacze karty, otrzymywanej bezpłatnie, rozpowszechnianej przez firmy udzielające zniżek, nie uiszczają tzw. opłaty klimatycznej i mają zniżki przy płaceniu m.in. za posiłki, noclegi i wycieczki.

SIEDZIBA DLA KOMBATANTÓW

O nową siedzibę dla Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych wnioskować będzie Komisja Polityki Społecznej. W trakcie omawiania wykonania planu finansowego tej instytucji za ub.r. posłowie uznali, że jest niedopuszczalne, by urząd obsługujący środowisko ludzi w podeszłym wieku i schorowanych mieścił się na szóstym piętrze.

NOWE WYDMY

Trzy nowe, nadmorskie wydmy uformowano w br. w okolicach Dziwnowa na Wybrzeżu Szczecińskim staraniem Urzędu Morskiego w Szczecinie. W pierwszym przypadku zwałami piasku zasypano stary, niemiecki statek. W dwóch innych miejscach zrekonstruowano zwałami piasku brzeg niszczony sztormami. Na nowych wydmach posadzono wierzby.

SPRZEDANA „LINDAVIA"

Kontenerowiec „Lindavia" o nośności 30.600 ton z możliwością przewożenia 2100 kontenerów, w tym 1200 w ładowniach oraz 900 na pokładzie, przekazano we wtorek w gdyńskiej stoczni niemieckiemu armatorowi „Dauelsberg". W br. Stocznia Gdynia S.A. przekazała już 5 statków, a do końca roku zda 5 następnych. W 1996 r. stocznia sprzeda armatorom łącznie 10 statków za ok. 300 mln. USD.

ZNISZCZYLI JODŁY

Policja wykryła sprawców okorowania 342 jodeł w Odrzykoniu koło Krosna. 4 spośród 5 podejrzanych to nieletni. Motywem ich czynu była zemsta na leśniczym. Wstępnie straty oszacowano na 25 tys. zł. Przestępcy niszczyli drzewa pracując po kilka godzin przez kilka dni – za pomocą siekier i noży: Twierdzą, że motywem ich działania była niechęć do miejscowego leśniczego.

ZNAKOWANIE PSÓW

Gdańsk jest pierwszym polskim miastem, w którym rozpoczęto wczoraj realizację programu „Podaj łapę", polegającego na oznakowaniu psów, czyli nadawaniu im stałych identyfikatorów. Oznakowanie psów jest nieodpłatne i polega na wprowadzaniu im pod skórę specjalnych kapsułek wielkości 1,2 mm, które podawane są w postaci zastrzyków. Dzięki temu każdy pies otrzyma numer identyfikacyjny, co ułatwi odnalezienie zwierzęcia w przypadku zaginięcia. (mh)

STODOŁA W PŁOMIENIACH

Wczoraj ok. godziny 17.20 wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych jednego z mieszkańców Brzezinki. W trwającej ponad 2 godziny akcji gaszenia uczestniczyło 12 sekcji straży pożarnej. Spłonęła stodoła wraz z częścią budynku mieszkalnego. Trwa szacowanie strat i ustalanie przyczyn wybuchu pożaru. (rec)

Papier z perspektywą

Dobrym pomysłem okazało się wprowadzenie na warszawską giełdę świadectw udziałowych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych.

WARSZAWA. Wyraźnie wzrosło zainteresowanie wykupem tych papierów. Po pierwszym notowaniu na giełdowym parkiecie liczba osób zgłaszających się co tydzień do bankowych okienek po swój udział w Programie Powszechnej Prywatyzacji zwiększyła się o prawie sto tysięcy – do prawie 330 tysięcy klientów zaraz po tym, jak giełda potwierdziła jego rynkową wartość na poziomie oscylującym wokół stu złotych. Wprawdzie w kolejnych tygodniach nasilenie zakupów nieco zmalało, ale utrzymuje się na poziomie 250 tysięcy tygodniowo. Licznik rejestrujący sprzedaż wyświetlił już „16.200.000", a to oznacza właśnie, że jeżeli utrzyma się obecne tempo, to w końcu sierpnia swój udział wykupi siedemnastomilionowy klient.

Jednocześnie narasta zainteresowanie „dematerializacją" świadectw i ukształtowało się na poziomie przekraczającym 300 tysięcy tygodniowo; jest to operacja umożliwiająca wprowadzenie papieru do obrotu giełdowego, a polega na przedziurkowaniu świadectwa i wprowadzeniu jego numeru do pamięci maklerskiego komputera. Inwestorzy, którzy masowo i tanio wykupywali świadectwa od indywidualnych posiadaczy, obecnie chcą zrealizować swój zysk, zaś nowi kupują – w oczekiwaniu na zwyżkę kursu. Do komputerów wpisano już prawie trzy miliony świadectw i tyle można kupować i sprzedawać w giełdowym trybie.

Prognozy dla posiadaczy papierów NFI są korzystne. Po wahnięciu ceny w dół maklerzy zgodnie przewidują zwyżkę w końcu miesiąca do około 98 złotych i do 120 złotych w końcu roku, co daje sześciokrotne przebicie ceny nominalnej. (WW)

Kombajny czekają na słońce ● Opóźnienie sięga trzech tygodni ● Plony zbóż znacznie mniejsze niż przed rokiem

MOKRE ŻNIWA

Niekorzystna aura zuboży portfele zarówno rolników, jak i konsumentów.

WARSZAWA, CZĘSTOCHOWA, KATOWICE. W poprzednich latach o tej porze żniwa były już na półmetku, a w niektórych rejonach kraju dobiegały końca. Tegoroczne dopiero się zaczynają. Opóźnienie sięga 3 tygodni. Poślizg ten doprowadzi do ogromnego spiętrzenia prac na polach.

Wedle szacunków specjalistów z Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, zbiory czterech podstawowych zbóż w skali kraju wyniosą ok. 24–24,5 mln ton i będą o 1,5–2,0 mln ton mniejsze niż przed rokiem. Żyta na chleb nie braknie, ale pszenicy trzeba będzie zakupić za granicą więcej niż w poprzednim roku.

– *Zbiór rzepaku i jęczmienia ozimego kończył się zwykle około 20 lipca* – informuje **Marian Gruca**, dyr. Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie. Tydzień sierpnia już za nami, a tymczasem w woj. częstochowskim, gdzie przeważają gleby lekkie, zebrano rzepak zaledwie z 1/5 ogólnego areału, a jęczmień ozimy z 1/3. Tzw. żytnie żniwa dopiero się zaczynają. Deszcze uniemożliwiają pracę kombajnom. Ziarno jest za mokre, by maszyny mogły je zbierać. Rolnicy indywidualni nie mają własnych suszarń. Mokre żniwa znacznie podrożą koszty zbioru. Ocenia się, że plony zbóż w Częstochowskiem będą o prawie 20 tys. ton mniejsze niż w roku 1995 i wyniosą ok. 450 tys. ton.

W Częstochowskiem planowano w br. zebrać ok. 8,5 tys. ton rzepaku. Tymczasem będzie go nie więcej niż 3,5 tys. ton. Zbożami obsianych było w woj. częstochowskim 161 tys. ha. Zebrano dotychczas zaledwie z 2,9 tys. ha. Plony są o prawie 2 kwintale z hektara mniejsze aniżeli przed rokiem.

W woj. katowickim jęczmień ozimy zniknął już z pól praktycznie w całości. W dalszym ciągu zbiera się jeszcze rzepak. Zbożami obsianych jest 130 tys. ha.

– *W wielu rejonach nie można wprowadzić na pola kombajnów, bo gleba jest zbyt mokra* – twierdzi **Jan Kurzok**, dyr. Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. – *Plony są o ok. 10 proc. mniejsze niż przed rokiem. W wypadku utrzymywania się opadów, skoszone snopowiązałkami zboże może porosnąć, co powiększy straty. Rolnicy z niecierpliwością oczekują poprawy pogody.*

Niższe w tym roku plony, nie tylko zbóż, z pewnością nie pozostaną bez wpływu na rynkowe ceny. Mniej będzie ziarna na pasze. Również zbiory roślin okopowych nie zapowiadają się dobrze. To oznacza spadek hodowli oraz wyższe ceny mięsa, mleka i ich przetworów. (hen)

Reforma niezgody

WARSZAWA. Józef Zych uważa, że rozpad koalicji lub upadek rządu spowodowany konfliktem przy obsadzie stanowisk po reformie centrum może się stać powodem wcześniejszych wyborów parlamentarnych. Jestem za rozmowami koalicyjnymi i rekonstrukcją rządu – powiedział wczoraj marszałek. (PAP)

Paszportowy bicz

CZĘSTOCHOWA. Nieopłacanie składek zusowskich może grozić utratą paszportu albo niewydaniem tego dokumentu. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rozesłała pismo do oddziałów terenowych, w którym wskazała na taką możliwość. Decyzja jednak należeć będzie do organu wydającego paszporty – do wojewody. W praktyce jest to w gestii oddziałów paszportowych urzędów wojewódzkich.

W ustawie o paszportach, opublikowanej w Dzienniku Ustaw nr 2 w 1991 r. można znaleźć przepis, na podstawie którego ZUS może wystąpić o zatrzymanie lub niewydanie dokumentu.

W praktyce dotyczyłoby to osób prowadzących działalność gospodarczą i zalegających z opłatą składek. Największe długi wobec ZUS mają przedsiębiorstwa państwowe. Trudno jednak oczekiwać, aby w stosunku do kierowników tych placówek wystąpiono z podobnymi restrykcjami. Właścicielem firmy jest przecież państwo. (JS)

Katowice większe?

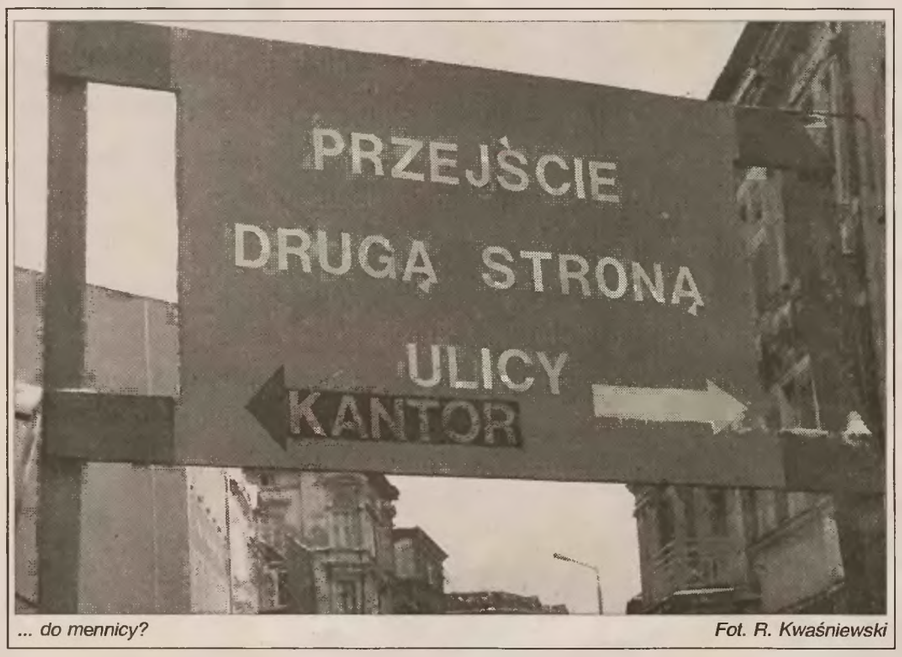
Nie ma o co robić afery. Na razie to tylko propozycja.

KATOWICE. – *Skomplikowany układ aglomeracji katowickiej rodzi najróżniejsze problemy, m.in. inwestycyjne. Przygotowano wystąpienie do Urzędu Rady Ministrów o rozpatrzenie możliwości zmian granic gmin naszego regionu* – dowiedzieliśmy się wczoraj nieoficjalnie w katowickim Urzędzie Wojewódzkim.

Według sensacyjnych, aczkolwiek nie potwierdzonych jeszcze informacji, najwięcej miałyby skorzystać na zmianach granic Katowice. W tym mieście znalazłaby się m.in. giełda samochodowa, obecnie w Mysłowicach, tereny Ośrodka Postępu Technicznego i Międzynarodowych Targów Katowickich, leżące faktycznie w Chorzowie, a także tereny przyległe do ośrodka telewizji katowickiej, które Katowice odebrałyby Siemianowicom. Chorzów utraciłby w takim wypadku również część Parku Kultury i Wypoczynku, konkretnie samo Wesołe Miasteczko, bo choć ze wszystkich niemal stron otoczone Katowicami, leży w Chorzowie. Zoo i Planetarium oraz Stadion Śląski miałyby zostać w Chorzowie, „o ile Planetarium nie będą chciały Siemianowice".

– *Do Tych i Mysłowic natomiast przeszłyby tereny Lasów Murckowskich, co chyba można zrobić tym prościej, że nie wypada, by po stolicy przemysłowego regionu biegały jakieś dziki czy inne jelenie* – mówi nasz informator.

Według naszych informacji o całym pomyśle nie byli jeszcze informowani samorządowcy. – *Nie ma o co na razie robić afery, bo to jest tylko propozycja* – mówi rozmówca z UW. Według niego ludzi dotknie to w małym stopniu, bo na wymienianych terenach nie ma dużej liczby mieszkańców. (ros)



... do mennicy? Fot. R. Kwaśniewski

Targowisko rtęci

CZĘSTOCHOWA. Przez ponad godzinę funkcjonariusze straży pożarnej walczyli z rozlaną rtęcią na targowisku przy Promenadzie. – *Z informacji, jakie przekazała nam Straż Miejska wynika, że rtęć (ok. 1 kg) rozlała starsza kobieta, która wygrzebała ze śmietnika jakąś torbę, a następnie wrzuciła ją na wózek i pomaszerowała do domu, rozlewając co kilkanaście metrów odrobiny tej groźnej trucizny.*– powiedział dowódca akcji. – *Zabezpieczyliśmy teren i teraz zbieramy resztki za pomocą mioteł i łopat. Później posypiemy jeszcze skażone miejsca siarką, która neutralizuje rtęć* – dodał.

Usuwanie skutków rozlania sparaliżowało normalne funkcjonowanie targowiska. Mieszkańcy okolicznych bloków mieli trudności z dotarciem do domów. (mp)

Poborowa fikcja

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

w sprawie przeprowadzenia zmian w systemie poboru. Najważniejszą propozycją jest utworzenie działających cały rok tzw. wojskowych ośrodków doboru i selekcji, do których przyszli żołnierze byliby kierowani na wszechstronne badania. Podobne rozwiązania stosują z powodzeniem niektóre kraje Unii Europejskiej. Problemem są pieniądze. Koszt utworzenia tylko jednego ośrodka – a potrzeba ok. 25 – to 1,5 mln złotych.

– *Wiem, że w tej chwili nie ma na to funduszy, ale póki co sytuację można poprawić rozszerzając okres działalności komisji lekarskich na 12 miesięcy. Wtedy będzie więcej czasu, żeby przyjrzeć się kandydatom do wojska* – mówi Ryszard Nowak.

Wadą polskich przepisów dotyczących poboru jest także ich nadmierny liberalizm. Z populacji mężczyzn jednego rocznika służbę w wojsku odbywa zaledwie 60 proc. Pozostałe 40 proc. w żadnej formie nie świadczy na rzecz obrony. Do wojska najczęściej trafiają ludzie z wykształceniem podstawowym lub zawodowym. Absolwentów wyższych uczelni, którzy często korzystają z różnych form odroczeń, powołuje się niewielu i tylko wybranych specjalności. To wszystko sprawia, że zapisana w ustawie powszechność obowiązku obrony jest fikcją i dziwić się należy, że taka sytuacja nie powoduje wybuchów społecznego protestu.

– *Powiedzmy sobie wprost. Do wojska idą tylko dzieci biedoty. Każdy parlamentarzysta przyzna, że wojsko jest potrzebne. I jednocześnie zrobi wszystko, żeby uchronić swego syna przed służbą. Podobnie wyżsi oficerowie i urzędnicy państwowi. To jest niemoralne* – twierdzi poseł Nowak.

– *Istniejący system poboru ma liczne wady. Wojsko jest zainteresowane jego zmianą* – konkluduje komandor **Roman Dankowiakowski**, pracownik biura rzecznika Sztabu Generalnego WP.

RAFAŁ JAWORSKI

Kaczka na zamku

Przed tygodniem w ramach naszej akcji „Kaczka '96" niemal udało nam się sprzedać raciborski zamek Disneylandowi. Uwierzyło w to sporo osób, wśród nich – niestety – także **Roman Izydorczyk**, inspektor wojewódzki ds. zabytków należących do skarbu państwa. Zadzwonił do naszego rybnickiego oddziału oburzony, że władze miejskie Raciborza dysponują „państwowym" zabytkiem.

Wiceprezydent Raciborza **Adam Dzyndra** nadesłał nam pismo: „*Cieszylibyśmy się, gdyby się znalazł ktoś chętny na przejęcie zamku*", pisze wiceprezydent, krytykując „komiksową formę", a równocześnie deklarując się jako miłośnik Myszki Miki.

Wylosowaliśmy kartkę pani **Grażyny Nowak** z Gorzyc, która nadesłała właściwą odpowiedź. Nagrodę wysyłamy pocztą.

Dziś na łamach „TŚl." kolejna „dziennikarska kaczka". Przypominamy, że aby wziąć udział w zabawie, należy wyciąć z gazety jej symbol, nakleić na kartkę i wraz z adresem i tytułem „kaczkowego", nieprawdziwego tekstu nadesłać do redakcji. (jb)

Szukamy skarbu

Dziś rozpoczynamy kolejne poszukiwania skarbu. Wskazówki, jak i gdzie go znaleźć, ukazują się w środowym, czwartkowym i ostatnia – najważniejsza! – w piątkowym, magazynowym wydaniu „TŚl.".

Wskazówki, zawarte w formie rozwiązań rozrywek umysłowych, umożliwiają wszystkim domyślnym i spostrzegawczym dotarcie do skarbu ukrytego w miejscach charakterystycznych dla różnych miejscowości. Skarb – w postaci niedużego bileciku – upoważnia znalazcę do odebrania atrakcyjnej nagrody.

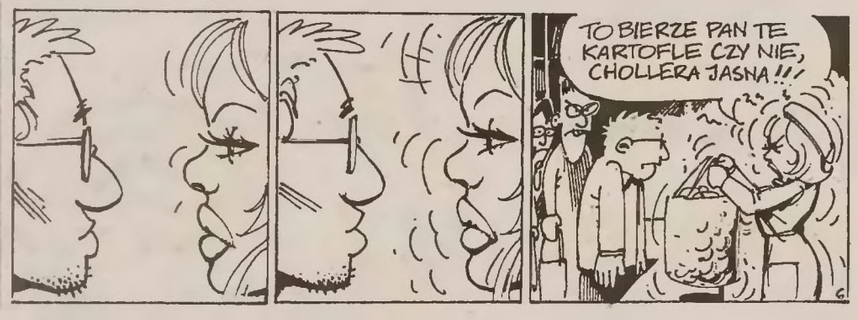
Zapraszamy do wzięcia udziału w naszym wakacyjnym konkursie i życzymy powodzenia w zabawie.

ZADANIE NR 1

Pierwsza wzmianka o mieście, w którym tym razem ukryty jest skarb, pochodzi z 1220 r. Dynamiczny rozwój przemysłu i handlu w tym mieście związany był z budową Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Obecnie jest to duży ośrodek przemysłowy, kulturalny i naukowy Dla upewnienia się, o jakie miasto chodzi, należy rozwiązać następującą krótką łamigłówkę:

W parach wyrazów **PAKT** i **IKRA** oraz **GRÓB** i **KAWA** należy tak przestawić litery, aby otrzymać nazwy dwóch dzielnic tego miasta. Jutro kolejna wskazówka. (MFK, MiP)

POD KRESKĄ



Rys. A. Ogaza

Dekadenckie nastroje

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dyrektorowi TAI. – *Zarząd po podjęciu tych decyzji personalnych sprawę „Teleexpressu" uważa za zamkniętą i wyjaśnioną. Nie będziemy już wracali do tej sprawy* – mówi **Mariusz Kosieradzki**, doradca Zarządu. Postanowienie Zarządu zostało podjęte po wewnętrznym śledztwie przeprowadzonym przez Biuro Kontroli TVP.

Rostkowski został wyrzucony z pracy, gdyż – jak czytamy w postanowieniu Zarządu – „impreza w klubie „Dekadent" miała charakter prywatny, ale została zorganizowana przy wykorzystaniu stanowisk służbowych". W „Dekadencie" miała się mieścić muzyczna scena „Teleexpressu" i rozmowy z właścielami klubu prowadził właśnie Rostkowski. Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że współwłaścicielami „Dekadenta" są mafiosi z Pruszkowa. Zarząd nie stwierdził żadnych powiązań dziennikarzy „Teleexpressu" ze zorganizowanym światem przestępczym.

Suboticiowi udzielono nagany, gdyż zaakceptował wybór „Dekadenta" na miejsce prywatnej imprezy, która była firmowana przez „Teleexpress". Zarząd nie potwierdził, iż gangsterzy z Pruszkowa, a więc **Jarosław S.** „Masa" i **Zbigniew W.** „Zbynek" zostali zaproszeni przez organizatorów imprezy.

Zarząd nie wyciągnął żadnych konsekwencji wobec **Marka Sierockiego**, muzycznego prezentera „Teleexpressu", któremu niektóre gazety postawiły zarzut, iż jest związany ze środowiskiem disco polo, które ma być jakoby „pilnowane" przez mafię z Pruszkowa. (PK)

WARSZAWA. Prokuratura Wojewódzka w Warszawie podejmie czynności sprawdzające wobec gen. **Czesława Kiszczaka**, czy zawarł on w latach 80., kiedy był ministrem spraw wewnętrznych, umowę z enerdowską służbą bezpieczeństwa Stasi o prowadzenie na terenie Polski działań operacyjno-wywiadowczych.

Sprawdzanie Kiszczaka

Postępowanie zostało wszczęte po tym, jak w ubiegłą niedzielę **Jan Olszewski**, szef Ruchu Odbudowy Polski ujawnił, iż dysponuje kopiami tych porozumień, których oryginały znajdują się w niemieckim Urzędzie Gaucka. – *Prokuratura z urzędu podjęła decyzję o podjęciu czynności sprawdzających w związku z publikacjami prasowymi i wypowiedziami osób z życia publicznego* – mówi **Ryszard Kuciński**, rzecznik stołecznej prokuratury.

Czynności sprawdzające mają objąć także kolejny zarzut postawiony przez Olszewskiego, iż gen. Kiszczak w 1989 roku zlecił terenowym komórkom Służby Bezpieczeństwa prowadzenie działań inwigilacyjnych wobec związków zawodowych i partii politycznych.

Podjęcie czynności sprawdzających nie jest równoznaczne ze wszczęciem śledztwa, ale ma jedynie wyjaśnić, czy istnieją podstawy do wszczęcia postępowania przygotowawczego w tej sprawie. (PK)

Razem po władzę

Dwunastu sygnatariuszy podpisało wczoraj dokument powołujący Akcję Wyborczą „Solidarność". Już zastanawiają się, który zajmie lepsze miejsce na liście wyborczej.

KATOWICE. – *Kontrakt regionalny jest umową społeczną, która nas łączy. Oferta jest otwarta dla wszystkich. Interesuje mnie, co się będzie działo po wyborach. Przez wiele lat braliśmy odpowiedzialność za władzę, nie sprawując jej. Ten czas już się skończył* – powiedział **Marek Kempski**, przewodniczący NSZZ „Solidarność" podczas wczorajszego spotkania. Wśród podpisujących akt, obok związku jako koordynatora, znalazły się ugrupowania prawicowe od KPN, ZChN i Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, po Partię Chrześcijańskich Demokratów i Ruch „Solidarni w wyborach".

– *Liczymy na dwadzieścia mandatów* – powiedział **Czesław Sobierajski** z Porozumienia Centrum. – *Zawsze każdej z naszych partii brakowało minimalnej liczby głosów. Razem możemy je zdobyć.*

Trwają negocjacje programowe z Ruchem „Stu", Koalicją Konserwatywną, Partią Konserwatywną i Stronnictwem Polityki Realnej. Niektórzy sygnatariusze Akcji Wyborczej „Solidarność" liczą, że jeśli ROP **Jana Olszewskiego** spadnie w sondażach poniżej 10 proc., to również do tych negocjacji dołączy. Akces do akcji zadeklarował Polski Związek Zachodni. Mówi się też o Związku Górnośląskim.

Wszyscy uczestnicy spotkania byli zgodni, że same podpisy nie doprowadzą do wyborczego zwycięstwa. – *Tylko program, ze szczególnym uwzględnieniem problemów województwa, może przynieść nam sukces* – stwierdził poseł BBWR **Henryk Dyrda.** Niewykluczone, że z województwa katowickiego do Sejmu kandydować będzie przewodniczący „S" **Marian Krzaklewski.**

Na spotkaniu obecni byli między innymi przewodniczący Sejmiku Samorządowego **Janusz Frąckowiak** i światowej sławy kompozytor **Wojciech Kilar.** – *Zaproszenie przyjąłem z zadowoleniem. Solidarność to dla mnie święte słowo* – powiedział.

Prezydent Katowic **Henryk Dziewior** zjawił się nie tylko jako obserwator. – *Absolutnie popieram akcję. We wrześniu Katowickie Porozumienie Samorządowe również podpisze ten akt* – stwierdził.

AGATA PUSTUŁKA

Prestiżowa sprawa

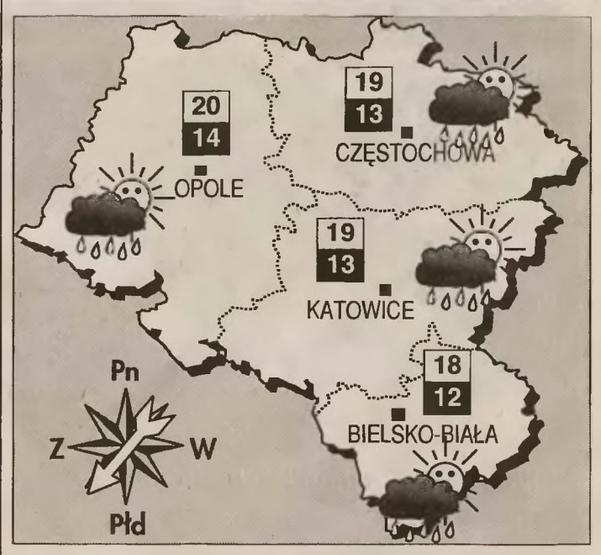
Policjanci nie dopuścili, aby ich dzieci pojechały na kolonie do Włoch niesprawnymi autokarami.

KATOWICE. Cały dzień 40 dzieci policjantów komendy wojewódzkiej policji wraz z rodzicami czekało w poniedziałek na podstawienie sprawnego autobusu, którym pojechałyby na kolonie w okolice Rimini we Włoszech. Na miejsce miał ich zawieźć autokar załatwiany przez katowickie biuro podróży „Juventur". Ponieważ wśród grupy czekających byli też policyjni eksperci, zaszły pewne komplikacje z wyjazdem.

– *Policjanci bardzo drobiazgowo zbadali podstawionego „Ikarusa" i stwierdzili usterki, które wykluczały jego jazdę, zatrzymali dowód rejestracyjny* – potwierdził zdziwiony **Jacek Bywalec**, prezes biura podróży. Zaskoczenie wywołał fakt, że autokar przeszedł wcześniej dokładne badania techniczne, został też dopuszczony do przewozów międzynarodowych. Po odrzuceniu „Ikarusa" po kilku godzinach podjechał następny autokar – „Scania". Jego stan techniczny również nie zadowolił policyjnych ekspertów. Przez sito kontroli technicznej przeszedł dopiero z trudem trzeci autokar – „Mercedes". Dzieci wyjechały na kolonie z kilkunastogodzinnym opóźnieniem. – *Kontrole były bardzo dokładne, by nie powiedzieć drobiazgowe. Policjanci widocznie traktowali sprawę prestiżowo* – ocenił prezes Bywalec. Nieoficjalnie policjanci mieli mu powiedzieć, że stan autokarów nie odbiegał od standardu na polskich drogach.

Naczelnik wydziału zaopatrzenia KWP powiedział, że „nie można nazwać drobną usterką wycieku płynu hamulcowego". Kontrola była prowadzona według takich samych norm, jak każdego innego autokaru kolonijnego. (tosz)

Za oknem



Polska jest na skraju wyżu znad Finlandii. Nad ranem lokalnie mgła, w dzień zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 16 do 20 st. C, minimalna od 10 do 14 st. C, wiatr słaby i umiarkowany północno-wschodni. (W.B.)

Śląska, słucham...

Leszek Kubicki powiedział, że sądy są na to przygotowane, nawet sam je wizytował. Tymczasem zewsząd słychać głosy, że sędziów jest za mało, nie ma etatów, tylko spraw przybywa. Jak sytuacja wygląda naprawdę, pokaże praktyka.

(Anna S. z Katowic)

– Cała moja rodzina odczuwa dolegliwości przewodu pokarmowego. Mieszkamy w Rudzie Śląskiej w osiedlu Halemba II. Rozmawiałam z koleżankami z pracy, jedna mieszka w Siemianowicach na Węzłowcu, druga w Katowicach na Brynowie. One i ich rodziny też źle się czują. Zastanawiamy się co może być tego przyczyną. Może pijemy niedobrą wodę? Dzwoniłam do Sanepidu w Rudzie Śląskiej. Odpowiedziano mi, że mam iść do lekarza.

(R. S. z Rudy Śląskiej)

– Trzy dni padał deszcz. Ulice były bez przerwy mokre. Tymczasem, jadąc do pracy na Wełnowiec zauważyłem, o piątej rano pracującą polewaczkę. Polewała wodą ulicę Mikołowską, potem Sokolską i boczne. Zastanawiam się, kto za to płaci, i czy taka praca ma sens.

(Jan Mazurek z Katowic)

– Stan ruin zamku w Olsztynie bardzo się pogorszył. Myślę, że wpływ na to mają pokazy ogni sztucznych oraz turyści, którzy bezkarnie buszują po tym zabytkowym obiekcie. Myślę, że konserwator zabytków powinien podjąć jakieś kroki przeciwdziałające takiej bezmyślności.

(Józef W. z Częstochowy)

Czekamy na kolejne sygnały i opinie Czytelników. Nasz telefon 153-89-27 czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. od 9 do 14, w soboty i niedziele od 10 do 14.

Oprac. (mokr)

– Wiele osób twierdzi, że prezydent Kwaśniewski pojechał do Atlanty za rządowe pieniądze, a nie na własny koszt. To nieprawda. Jest prezydentem i pojechał tam na zaproszenie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Kiedy Lech Wałęsa jeździł co kilka dni z Warszawy do Gdańska, to nikt o tym tak głośno nie mówił.

(Franciszek Swoboda z Wodzisławia Śląskiego)

– Słuchałem wczoraj wypowiedzi Jana Olszewskiego, lidera Ruchu Odbudowy Polski. Apelował o uczciwość polityczną. A gdzie ona była, gdy sam był premierem i dzielił ludzi? Teraz Polaków segreguje dalej na prawicę i lewicę domagając się przy tym władzy. Aż strach pomyśleć co byłoby, gdyby był na szczycie.

(M. B. z Katowic)

– Sędziom doszło kolejne zadanie: tymczasowe aresztowanie podejrzanych. Wczoraj w telewizji minister sprawiedliwości

Agencje doniosły

PORWANIA NIE PLANOWANO

„Całkowicie sfabrykowanymi" nazwał doniesienia o planowanym przez tajne służby USA porwaniu przywódcy Serbów bośniackich Radovana Karadżicia w celu postawienia go przed haskim Trybunałem ds. Zbrodni Wojennych w b. Jugosławii rzecznik Białego Domu Mike McCurry. O planach porwania Karadżicia z jego siedziby w bośniackim Pale informował w niedzielę brytyjski dziennik „The Sunday Times" powołując się na źródła wywiadu amerykańskiego i brytyjskiego.

POŻAR NA PROMIE

Blisko 1.300 pasażerów ewakuowano w poniedziałek wieczorem z promu „Koningen Beatrix" w angielskim porcie Harwich, kiedy wybuchł na nim pożar. Ogień pojawił się na 30 minut przed wypłynięciem do Holandii promu należącego do szwedzkiej firmy. Pożar udało się szybko opanowac.

KOLEJNA BOMBA

Policja hiszpańska zdetonowała wczoraj bombę o niewielkiej mocy podłożoną w Kordobie, w ogrodach hotelu należącego do wielkiej państwowej sieci prestiżowych hoteli mieszczących się w starych zamkach i dworach, zwanych „Paradores Nacionales". Podłożenie bomby było kolejną próbą w serii zamachów terrorystycznych mających na celu odstraszenie turystów. O zamachy, będące próbą szantażu wobec rządu, podejrzewana jest m.in. baskijska organizacja terrorystyczna ETA.

EPIDEMIA COLI

Rząd japoński uznał we wtorek oficjalnie zakażenia bakterią O-157 typu coli za epidemię, co nakłada na lekarzy obowiązek zgłaszania władzom wszystich nowych wypadków zachorowan. Zakażone osoby zatrudnione w przemysle spożywczym nie będą mogły chodzić do pracy, nie zarządzono jednak kwarantanny dla chorych. Mieszkania chorych mogą być poddawane dezynfekcji.

DWA LATA ZA MASAKRĘ

Dwaj rosyjscy piloci samolotu Antonow 32, który 8 stycznia wjechał na teren wielkiego targowiska w Kinszasie powodując śmierć ponad 300 osób, zostali skazani przez miejscowy sąd na kary po 2 lata więzienia. 8 stycznia rano wystartowali z lotniska Ndolo położonego w pobliżu centrum miasta, ale samolot nie zdołał oderwać się od ziemi. Wpadł na teren wielkiego targu znajdującego się w pobliżu pasa lotniska i spowodował masakrę przebywających tam ludzi.

ZGINĄŁ POLAK

Polak, będący kloszardem, został śmiertelnie pobity w niedzielę w Belforcie we wschodniej Francji. Zmarł w nocy z poniedziałku na wtorek w miejscowym szpitalu. Według policji czterech Arabów zaatakowało trzech „ludzi marginesu", w tym dwóch Polaków. Jeden z nich – którego nazwiska nie ujawniono – został wyjątkowo dotkliwie pobity i zmarl po 24 godzinach w szpitalu. Policja aresztowała już dwóch Arabów. We wtorek oddano ich do dyspozycji prokuratury.. *Oprac.* (t)

PODNOSZĄ GŁOWĘ

Korespondencja własna z Rosji

W czeczeńskiej stolicy Groznym znów pojawili się bojownicy. Przez cały dzień w mieście toczyły się zażarte walki.

MOSKWA, GROZNY. W ciągu jednego zaledwie poranka oddziały czeczeńskich powstańców wkroczyły do Groznego i zajęły dwa inne miasta republiki – drugi co do wielkości Gudermes (40 km od stolicy) i Argun (15 km). Rosjanie stracili 5 helikopterów, kilka wozów pancernych, wielu zabitych i po raz kolejny dali się ośmieszyć.

W zdobywanej z wielkimi ofiarami przed prawie dwoma laty czeczeńskiej stolicy znów pojawili się wypędzeni stamtąd z takim trudem partyzanci. Oddział liczący nie więcej niż trzystu bojowników przez wiele godzin kontrolował główne węzły komunikacyjne miasta i omal nie zajął siedziby promoskiewskiego rządu **Doku Zawgajewa**, o którą przez cały dzień toczyły się zacięte walki. O tym, że powstańcy szykują szturm na miasto, mówiło się już co najmniej od trzech tygodni. Gazeta „Groznienskij Raboczij" donosiła wtedy, że zabity jakoby w wyniku ataku lotniczego Dżochar Dudajew w rzeczywistości żyje i atak miał być związany właśnie z jego ponownym pojawieniem się.

O przygotowaniach partyzantów do szturmu donosił też rosyjski wywiad wojskowy, ale mimo to oddział **Rusłana Gelajewa** wykonał swoje zadanie. Mieszkańcy Groznego przypomnieli sobie najbardziej gorące okresy wojny. Na niebie znów pojawiły się atakujące szturmowe eskadry rosyjskiego lotnictwa, dopiero co częściowo odnowione budynki stołecznego centrum znów metodycznie burzyła rosyjska artyleria. Prawie zupełnie bez walki padł Gudermes. Na stronę powstańców przeszła tam część miejscowej, promoskiewskiej milicji. Rosjanie po raz kolejny mogli się przekonać, że w krytycznych sytuacjach trudno im liczyć na lojalność Czeczenów. Pikanterii całej sytuacji dodaje fakt, że w dniu szturmu w Groznym przebywali szefowie rosyjskiej delagacji rządowej na rozmowy pokojowe z powstańcami – **Wiaczesław Michajłow** i **Siergiej Stiepaszyn**. Po południu Stiepaszyn oświadczył, że strona rosyjska „nie widzi już sensu" prowadzenia rokowań z Czeczenami.

Po trwającej już ponad półtora roku wyniszczającej wojnie Rosjanie nadal nie mają pomysłu, jak doprowadzić do jej zakończenia. Porozumienia pokojowe z lipca ub. roku i z maja tego roku nigdy nie były respektowane przez żadną ze stron.

Nadzieje na rychłe rozwiązanie konfliktu pojawiły się wraz z objęciem stanowiska sekretarza Rady Bezpieczeństwa przez słynnego gen. **Aleksandra Lebiedia** i odejściem b. ministra obrony **Pawła Graczowa**. Lebied, wybiera się do Czeczenii, ale nie chce tam jechać z pustymi rękami. Moskwa tymczasem nadal nie może wypracować spójnego planu zakończenia wojny i konsekwentnie go realizować. Mimo wszelkich obietnic i zapowiedzi wojna trwa nadal. Od czasu majowych porozumień pokojowych w walkach zginęło już 73 rosyjskich żołnierzy.

WITOLD LASKOWSKI

Żywność dla powodzian



Do 116 wzrosła liczba śmiertelnych ofiar powodzi w Korei Północnej. Ostatnie powodzie spowodowały straty gospodarcze w wys. 1,7 mld dol. Ucierpiało 3,27 mln osób w 117 okręgach i 8 prowincjach. Pod wodą znalazło się w sumie 16 tys. ha pól uprawnych, co spowoduje zniszczenie 15 – 20 proc. spodziewanych plonów. Na zdjęciu pracownik Czerwonego Krzyża wraz z pracownikami koreańskiego CK rozważa mąkę, która będzie rozdawana mieszkańcom regionu Unpa dotkniętego powodzią. *Fot. PAP/CAF*

Niski lot Ikara

Korespondencja własna z Węgier

Fabryka autobusów IKARUS kurczy się, podupada i nie wiadomo czy przetrwa.

BUDAPESZT. W czasach największej świetności, w drugiej połowie lat 70. fabrykę opuszczało 13 tysięcy autobusów rocznie – liczba, jaką nie mogła się poszczycić żadna europejska wytwórnia, a były plany dalszej rozbudowy jej mocy wytwórczych. Dziś w fabryce zacierają ręce, jeśli uda się upchnąć na rynku tysiąc wozów.

Ludzie oswoili się z myślą, że zakładom wyszło bokiem hasło: *„Ze Związkiem Radzieckim na dobre i złe"*, które wisiało latami w głównej hali montażu.

Jak mówi dyrektor naczelny fabryki, **Adam Angyél**, załoga Ikarusa *„obudziła się z ręką w misce olejowej..."* zaraz po rozpadzie ZSRR. Porfel zamówień był wprawdzie jeszcze pełny, gorzej natomiast było z tym drugim portfelem, z którego kontrahenci mieli płacić. Wartość rubla spadała z dnia na dzień, dolarów nie było, a towary w handlu wymiennym miały tak niską jakość, że opłacało się brać zapłatę jedynie „przelewem", w postaci ropy i gazu.

Inne zło, które przyszło ze Wschodu, zdaniem obecnego dyrektora nawet jeszcze większe, to fakt, że załoga była przyzwyczajona, iż zamówienia składano z kilkuletnim wyprzedzeniem, 50–70 procent produkcji szło do ZSRR, a inne „bratnie" kraje stały w kolejce i słały emisariuszy z upominkami, byle zapewnić sobie dostawy.

Nikomu z klientów nie przychodziło nawet do głowy grymasić, skoro chętnych było w nadmiarze, a największy odbiorca nie stawiał żadnych wymagań jakościowych.

Raptem okazało się bowiem jakie te „cuda" na kołach produkują inni wytwórcy. Aby im dorównać należałoby IKARUSA zbudować od nowa, gdyż wszelka modernizacja to *„lakierowanie przerdzewiałej blachy"*, jak obrazowo wyraża się dyrektor Angyél, który ma tego wszystkiego dość i pewnie niedługo odejdzie.

Prywatyzacja? Łatwo powiedzieć, gorzej gdy chce się znaleźć chętnych. Byli Szwedzi z koncernu Volvo, pooglądali, podziękowali. Przyjechali skośnoocy z Korei Południowej, uśmiechali się, zapowiedzieli nawet, że się zastanowią i wrócą, ale pojechali i jakoś ich nie widać.

IKARUSA można śmiało porównać ze Stocznią Gdańską. I tu i tam produkcja szła najlepiej, kiedy większą część „odbierał" Kraj Rad. Jak tam za nią płacił, tak płacił, ale robota była, i jedenaście tysięcy ludzi miesiąc w miesiąc brało wypłatę. Może niezbyt rewelacyjną, ale pewną i terminową.

A dziś? Załoga prawie bez zmian (10 tysięcy), produkcja spadła o 90 procent, silniki trzeba importować bo konstrukcja starych ma już ponad ćwierć wieku. Dyrekcja coś tam niby dłubie przy zmianie asortymentu produkcji, ale to tylko kosmetyka. Zakład jest na państwowym garnuszku.

Na masowe zwolnienia rząd się na razie nie decyduje, bo IKARUS to w końcu także „kolebka". Socjalistycznego wprawdzie przemysłu, ale i obecny rząd na Węgrzech jest socjalistyczny...

TIBOR SENNER

Telefoniczny szantaż

LONDYN. Grupa British Telecom postanowiła wydać wojnę tysiącom prostytutek, które oblepiają kabiny telefoniczne w Londynie i innych wielkich miastach Wlk. Brytanii swoimi wizytówkami, zawierającymi opis świadczonych przez nie usług i numer telefonu. Koncern zamierza spisać z kabin wszystkie numery telefoniczne prostytutek, a następnie wzywać je po kolei i ostrzec, że jeśli nadal będą zaśmiecać publiczne rozmównice, firma ta wyłączy im telefony. Te tysiące kart wizytowych bądź własnoręcznie pisanych ogłoszeń stały się też prawdziwym problemem dla służb oczyszczania miasta. Zdarza się, że prostytutki zatrudniają młodych chłopców, którym płacą do 150 dolarów dziennie za rozprowadzanie kart wizytowych. (PAP)

Uwiodła go moroszka...

Od stałego korespondenta w Skandynawii

SZTOKHOLM. Policja, wojsko, myśliwi i sportowcy szukają od soboty 59-letniego Polaka ze Złotoryi, **Alojzego Wąsika**, który zaginął podczas zbierania jagód, w pobliżu szwedzkiej miejscowości Jakkmokk na kole polarnym. W akcji wykorzystuje się helikoptery i psy policyjne.

Polak wraz z dwoma kolegami, którzy wszczęli alarm, zbierał polarne jagody – moroszki, przypominające kształtem duże, żółte maliny. Jest to bardzo cenny dziki owoc, przerabiany na konfitury i używany do produkcji likierów.

Między zbieraczami jagód toczy się zawsze ostra konkurencja. Wielu wybiera dzikie ostępy i moczary, w których stosunkowo często dochodzi do zaginięć.

Szwedzka policja uważa, że Polak ma szanse przeżycia, bowiem na terenach, gdzie zaginął, nie brakuje jagód i wody. Jest także stosunkowo ciepło, chociaż o tej porze temperatura może tam spadać w nocy nawet poniżej zera.

Nie przypuszcza się, żeby zbieracz ze Złotoryi padł ofiarą przestępstwa.

TOMASZ WALAT

Procenty w gipsie

MADRYT. Hiszpańska policja celna poinformowała wczoraj, że udało jej się wykryć międzynarodową organizację, która przemyciła do Szwecji co najmniej 200 tys. litrów wódek gatunkowych oraz spirytusu i whisky ukrytych w blokach gipsu. Agenci policji aresztowali w magazynie żywnościowym w baskijskiej miejscowości Astiogarraga, w północnej części prowincji Guipuzcoa, kilku mężczyzn, którzy byli w trakcie „zagipsowywania" 27 tys. litrów alkoholu, m.in. rumu. Ceny napojów alkoholowych w Szwecji są 10-krotnie wyższe niż w Hiszpanii i kontrabandziści-gipsownicy mieli na tym eksporcie niezłe „przebicie". (PAP)

Refleksje z przeszłości

Atomowa lekcja

Aktualia polityczne koncentrują się – za sprawą znanych wydarzeń – na terroryzmie. Jak gdyby na drugi plan schodzi sprawa broni atomowej i wszystkich aspektów z nią związanych. Kiedy wrócić do tragicznych dni sierpnia (6 i 9) 1945 r., o Hiroszimie i Nagasaki mówi się już jako o wydarzeniach historycznych. Co jakiś czas powraca pytanie, czy hekatomba dwóch miast japońskich była koniecznością. I tu, jak w wielu innych ocenach pewnych faktów, zdania będą podzielone. Prowadzący wojnę z reguły dąży do osiągnięcia celu przy założeniu minimalnych strat własnych. I tak też podczas II wojny światowej czynili Anglosasi; dla nich najbardziej liczyli się ludzie – ale tylko „ich" ludzie. Stratedzy z USA ustalili, o ile to słowo nie brzmi zanadto precyzyjnie, iż zdobywanie metodami konwencjonalnymi wysp japońskich miało trwać jeszcze bardzo długo, a straty armii mogłyby dojść do miliona ludzi. W latach 1941 – 45 zginęło ok. 300 tys. Amerykanów. Byli to wojskowi. Bomby atomowe zabiły ponad 130 tys., i to głównie cywilów. Oni nie mieli obowiązku obrony kraju, choć może wielu z nich chciało umrzeć „za cesarza". Nie można też wykluczyć, iż gdyby Sowiecí nieco wcześniej niż z 8 na 9 sierpnia 1945 r. ruszyli do przyrzeczonej jeszcze w Jałcie ofensywy przeciwko Japończykom na kontynencie, nie doszłoby do użycia atomu. Tak na marginesie spowieckich przyrzeczeń dla p. Roosevelta japońskie obietnice nie pozostały bez wpływu na zapewnienia Stalina, iż jego wrześniowe z 1939 r. i późniejsze czerwcowe z 1940 r. dokonane w sojuszu z Hitlerem zdobycze pozostaną nie tknięte.

O ile przypadki Hiroszimy i Nagasaki miały swoje uzasadnienie strategiczne, to np. zburzenie Drezna w lutym 1945 r. oceniane jest jako strategiczny bezsens dokonany w momencie, kiedy Rzeszy uratować już nic nie mogło.

Celowe użycie druzgocącej siły a demonstracja – to jednakże dwie różne rzeczy.

JANUSZ CYANKIEWICZ

polferries

Relaks na morzu

Przyjdź to popłyniesz: możesz wylosować podróż promem pełnomorskim ze Świnoujścia do KOPENHAGI GRATIS*

Nowe MORSKIE BIURO PODRÓŻY - POLFERRIES oferuje:

- **bilety na połączenia promowe do Szwecji i Danii,**
- **kompleksową obsługę wycieczek do Malmö-Lund, Kopenhagi i Sztokholmu,**
- **dla turysty indywidualnego: podróż promem + hotel w Skandynawii (za złotówki)**
- **wczasy w Danii i na wyspie Bornholm,**



Zapraszamy od 05.08.96 r. w godz. 9.00 –16.30

MORSKIE BIURO PODRÓŻY POLSKIEJ ŻEGLUGI BAŁTYCKIEJ SA
ul. Stanisława 8, 40-014 Katowice
tel. (0-32) 15 38 513

(* do rozlosowania od 05.08 do 09.08.96 5 bezpłatnych biletów 2-osobowych)

KR/11520/A/b

Nasz komentarz

Między dniem a nocą

„Nie można robić biznesu za dnia z ludźmi, którzy zabijają nocą" – powiedział Bill Clinton po podpisaniu ustawy o sankcjach ekonomicznych wymierzonych przeciwko firmom handlującym na dużą skalę z Iranem i Libią (chodzi o roczne dostawy wartości ponad 40 mln dolarów).

Aluzja była zbyt czytelna, aby pozostawiała bodaj cień wątpliwości, kogo prezydent USA miał na myśli, wyrażając posądzenie o cynizm i dwulicowość. Poczuli się dotknięci europejscy politycy i przedsiębiorcy robiący interesy z państwami uznawanymi przez Stany Zjednoczone za „najgroźniejszych popleczników terroryzmu na świecie".

Nie bez powodu na uroczystość podpisania ustawy uchwalonej w lipcu przez Kongres prezydent zaprosił rodziny ofiar katastrofy samolotu PanAm, który eksplodował w grudniu 1988 r. wskutek aktu terrorystycznego. Do dzisiaj Libia nie wydała podejrzanych o tę zbrodnię. Od tego czasu wiele amerykańskich rodzin dotknęły kolejne nieszczęścia, których sprawcami są przypuszczalnie ludzie inspirowani przez Teheran lub Trypolis.

Stanowisko polityków europejskich w kwestii użycia broni ekonomicznej przeciwko państwom „z czarnej listy" różni się zdecydowanie od prezentowanego przez Amerykanów. Uwidoczniło się to m.in. w czasie ostatniego szczytu G-7 oraz podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych tej grupy państw. W Londynie, Bonn i Paryżu panuje przekonanie, że USA nie mają prawa karać zagranicznych przedsiębiorstw za prowadzone przez nie interesy. Unia Europejska w odpowiedzi na decyzje Białego Domu zagroziła wręcz krokami odwetowymi wobec Stanów Zjednoczonych.

Powstał rozdźwięk w gronie potęg ekonomicznych świata, chociaż tak niedawno padały wzniosłe słowa o potrzebie solidarności wobec powszechnego zagrożenia, jakim jest terroryzm.

WALDEMAR WASILEWSKI

Porozmawiajcie z ptakami...

Od stałego korespondenta w Niemczech

Niemieccy politycy w czasie urlopu starają się zapomnieć o swych codziennych obowiązkach i przebywać jak najdłużej „na łonie przyrody".

BONN. Tradycyjnie już ostatnie posiedzenie niemieckiego gabinetu pod kierownictwem kanclerza odbyło się pod koniec lipca. Po tym, przez cztery tygodnie, **Helmut Kohl** wraz z małżonką wypoczywa w swym letnim domu w Sankt Gilgen nad jeziorem Wolfganga w Austrii. Kanclerz, chociaż jest honorowym obywatelem tej miejscowości, traktowany jest jak jeden z jej mieszkańcow. Spotyka się z sąsiadami na ulicy. Rozmawia o codziennych kłopotach. Ma swoje stałe miejsce w ulubionej gospodzie, gdzie wiedzą co gość najbardziej lubi.

Szef gabinetu utrzymuje łączność ze swym urzędem w Bonn, ale na tyle, na ile jest to konieczne. Ten rok nie zapowiada letnich niepokojów, poza tymi, które sprowokowali punkowie. Również pakiet oszczędnościowy rządu może rodzić publiczne protesty. Kanclerz nie zamierza im ulegać, bowiem nie ma innego wyjścia w przezwyciężaniu kryzysu gospodarczego.

Udając się na urlop kanclerz polecił swym ministrom, by brali przykład ze Świętego Franciszka z Asyżu, który rozmawiał tylko z rybami i ptakami. Udzielanie zbytecznych wywiadów i natychmiastowe reagowanie na pojawienie się każdego mikrofonu wywołuje, zdaniem kanclerza, niepotrzebne sensacje w okresie urlopowym i ferii politycznych w Bonn.

Prezydent Niemiec **Roman Herzog** spędza urlop w kraju, ale odwiedzi też Austrię. W Bonn dziennikarze niecierpliwie oczekują wiadomości, czy jesienią prezydent pojedzie z oficjalną wizytą do Chin. Ostatnie napięcia dyplomatyczne między obu państwami stawiają znaki zapytania przed tą podróżą. Jej odwołanie przyjęte byłoby z zadowoleniem, bowiem w tym czasie przypada doroczny bal prasy i brak prezydenta naruszyłby tradycję. Odpoczywa już również minister obrony **Volker Rühe**. Pojechał do swego letniego domku.

Wicekanclerz i minister spraw zagranicznych **Klaus Kinkel** w lipcu odbywał polityczną podróż po krajach Afryki. Urlop zamierza spędzić nad Bałtykiem w groniej rodziny – żony, dzieci i wnuków. Podobnie, wśród najbliższych, wypoczywać będzie minister finansów **Theo Waigel**. Jego pasją są górskie wędrówki.

Pani przewodnicząca Bundestagu **Rita Süssmuth** wraz ze swym mężem jedzie za granicę. Nad jeziorem, w cichym i spokojnym miejscu chce korzystać ze słońca i wolnego czasu, który przeznaczy na czytanie.

Minister spraw wewnętrznych **Manfred Kanther** w rodzinnych stronach w kręgu najbliższych wykorzysta urlop, na to, na co nie ma czasu w Bonn. Minister pracy **Norbert Blüm** pasjonuje się Finlandią i tam spędzi tradycyjnie swój urlop.

Natomiast szef prasowy przewodniczącego SPD **Oscara Lafontaina** nie chciał udzielić żadnej informacji jak, gdzie i kiedy odpoczywa. Być może, po zamachu na jego życie istnieje zakaz publikowania tych informacji. Natomiast zastępca szefa, przewodniczący frakcji **Rudolf Scharping**, zapalony kolarz, po ostatnim wypadku wraca do formy i coraz intensywniej trenuje na rowerze, nie rezygnując z krytyki pociągnięć rządu.

JERZY TEPLI

Katowice, ul. Graniczna 29, tel.: (32) 156 40 18, 156 40 34
Godziny otwarcia: pon. - pt. 10-18

Salon, w którym warto bywać

CENTERTEL®

© 090 345678

KR/11558/

PROBLEM BILARDOWEJ KULI

Począwszy od 1992 r. blisko 1000 osób rocznie ubiegało się w naszym kraju o przyznanie statusu uchodźcy.

Pierwszym programem Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR) w Polsce było współfinansowanie powstania Ośrodka dla Uchodźców w Dębaku k. Nadarzyna, który został otwarty w maju 1992 r. i może przyjąć 180 osób. Do tej pory powstały 3 ośrodki przeznaczone dla uchodźców, które obecnie są finansowane z funduszy rządowych. Rola UNHCR w naszym kraju ogranicza się teraz głównie do prowadzenia szkoleń i wymiany informacji, ale to właśnie dzięki tej agendzie ONZ problem uchodźstwa znalazł w Polsce zrozumienie i, co najważniejsze, pieniądze na opiekę nad ludźmi, którzy z różnych przyczyn nie mogą mieszkać we własnym kraju.

Problem uchodźców w Polsce nie przyjął – jak dotąd – większych rozmiarów. Począwszy od 1992 r. około 1000 osób rocznie ubiegało się w naszym kraju o przyznanie statusu uchodzca. Przez ośrodki dla uchodźców, które znajdują się, pomijając Dębak, także w Lublinie i Smoszewie k. Warszawy, przewinęło się kilka tysięcy uciekinierów z Bośni, z których większość przeniosła się do Europy Zachodniej. Według danych Biura ds. Migracji i Uchodźstwa MSW w latach 1993 – 94 zostało zarejestrowanych 1127 osób, ubiegających się o status uchodźcy.

W 1994 roku status uchodźcy przyznano 343 osobom, ale odmowę otrzymało 179. W następnym roku za uchodźcę polskie władze uznały 106 osób, ale o status ubiegały się 842 osoby. W tym roku obserwuje się znaczny wzrost wniosków azylowych, gdyż do początku lipca takich wniosków złożono ponad 800. Byli to uchodźcy głównie z krajów Trzeciego Świata, m.in.: Somalii, Rwandy, Iraku, Liberii, Afganistanu i Sri Lanki. Co ciekawe, aż 50 proc. osób, które zabiegają o azyl w Polsce, zostało zawróconych z Niemiec. Jest to coraz częstsza praktyka wielu krajów europejskich, które stosują taktykę „kuli bilardowej". Polega to na tym, że duża część uchodźców jest po prostu odsyłana z kraju do kraju i często jest tak, że po kilku takich „odbiciach" trafiają do kraju, z którego uciekli. Takie przypadki notowano na dużą skalę w Somalii, Rwandzie i Bośni.

Bogate kraje Europy w ostatnich latach znacznie zaostrzyły wymagania azylowe. O ile przed upadkiem „żelaznej kurtyny" dostawało się azyl np. w Niemczech prawie od ręki, to teraz procedury przyznania statusu uchodźcy są znacznie surowsze i bardziej skomplikowane. Zamykanie się krajów Europy Zachodniej zostało wymuszone znacznym zwiększeniem się liczby uchodźców. W latach 80. do Europy Zachodniej co roku napływało ok. 30 tys. uchodźców, ale już w 1992 r. liczba ta wyniosła blisko 800 tys.

Podstawowym problemem każdego człowieka, ubiegającego się o azyl w danym kraju, jest spełnienie wymogów definicji uchodźcy. Definicja ta jest niezwykle pojemna i może być w dość szerokim zakresie interpretowana, i to w dodatku na niekorzyść zainteresowanego. A brzmi ona następująco: „Uchodźcą jest osoba znajdująca się poza państwem swego obywatelstwa, która wskutek **uzasadnionej obawy** przed prześladowaniem z powodu rasy, religii, narodowości, przynależności do grupy społecznej lub ze względu na przekonania polityczne nie może lub nie chce korzystać z ochrony tego państwa". Fundamentalne dla tej definicji jest pojęcie „uzasadnionej obawy", które jest przecież pojęciem subiektywnym i może być bardzo różnie interpretowane.

Według szacunków UNHCR na świecie jest obecnie ok. 26 milionów osób, które spełniają szeroką definicję uchodźcy. Przede wszystkim w Afryce (9 mln), Azji (7,7 mln) i Europie (7,6 mln).

PIOTR KWIATKOWSKI



30 lipca br. prawdopodobnie wskutek awarii silnika wylądował w lesie w pobliżu Czarnej Dąbrówki (woj. słupskie) samolot łącznikowy lotnictwa morskiego AN-2 z 3 Dywizjonu Lotniczego Marynarki Wojennej w Siemirowicach. 4-osobowa załoga nie odniosła poważniejszych obrażeń. Na zdjęciu: miejsce awaryjnego lądowania. *Fot. PAP/CAF*

MIG-iem w dół

Jeżeli do luk w wyszkoleniu pilotów doda się przestarzałe samoloty, to wypadki w lotnictwie wojskowym nie mogą dziwić.

Czarna seria polskiego lotnictwa wojskowego, która ciągnie się już od ubiegłego roku, nie może zostać przełamana. W ubiegłym tygodniu miały miejsce kolejne dwie katastrofy: myśliwca MIG-a 21 bis i dwupłatowca AN-2. Na szczęście nikt nie zginął, ale na przestrzeni minionego półtorej roku śmierć poniosło aż 9 pilotów wojskowych.

Zeszłotygodniowa katastrofa MIG-a 21 bis ma dodatkowy wymiar, gdyż loty na tych konkretnie maszynach zostały wstrzymane przez ministra obrony narodowej po katastrofie MIG-a 21 bis 28 czerwca br., kiedy zginął pilot Sławomir G. Loty miały być wstrzymane do wyjaśnienia przyczyn tej tragicznej katastrofy. Jednak MIG-21 bis wzniósł się w powietrze.

Nasi piloci giną najczęściej na pokładzie przestarzałych myśliwców-bombardujących Su-20 i Su-22. Zresztą właściwie wszystkie samoloty, które wykorzystuje wojsko, ulegają katastrofom. Na ziemię w ostatnich kilkunastu miesiącach spadały nie tylko Su-22, ale także wspomniane MIG-i, szkoleniowe „Orliki", helikoptery Mi-2, szkolno-bojowe „Irydy" i transportowe An-2.

Za główną przyczynę tych tragicznych niejednokrotnie katastrof uważa się zużycie sprzętu. W polskiej armii eksploatuje się jeszcze maszyny, na przykład MIG-i i Su-22, które pamiętają lata 60. Sporo do życzenia pozostawia także wyszkolenie polskich pilotów, którzy ze względów oszczędnościowych, spędzają w powietrzu znacznie mniej godzin niż powinni. Średnio nasz pilot wojskowy „wylatuje" rocznie ok. 60 godzin, podczas gdy standard NATO-wski wynosi minimum 200 godzin. Jeżeli do luk w wyszkoleniu doda się przestarzały sprzęt, to na tragiczne efekty nie trzeba zbyt długo czekać.

Od kilku lat mówi się, że polska armia ma być wyposażona w 100 nowoczesnych samolotów wielozadaniowych. Być może już w przyszłym roku MON rozpisze przetarg na sprzedaż do naszego kraju partii 100 samolotów. Większych szans nie daje się nowoczesnym i względnie tanim MIG-om 29, które mają opinie bardzo dobrych myśliwców. Szans nie mają z prostego powodu, gdyż Polska wstępując do NATO musi być wyposażona w sprzęt używany w Pakcie. Tak więc, wybór ogranicza się właściwie do trzech firm: Lockheeda i McDonell Douglas, produkującej znakomite F-16 i F-18, Dassault Aviation, wytwarzającej Mirage 2000 i SAAB British Aerospace, oferujący Grippena. Jednak to właśnie F-16 i F-18 są wymieniane, jako faworyci tego przetargu, gdyż są najbardziej rozpowszechnionym typem samolotu bojowego na świecie. (PK)

Telewizor totalny

Telewizory zainstalowane są w 96 proc. polskich domów. W Polsce tylko 4 proc. gospodarstw domowych nie posiada odbiorników telewizyjnych wynika z sondażu OBOP „Telewizory w polskich domach", któremu poddano na przełomie maja i czerwca br. 15955 gospodarstw domowych.

Niemal 70 proc. gospodarstw ma jednak nie więcej niż jeden telewizor. Neptun (11,3 proc.), Sony (5,8 proc.), Elemis (5,8 proc.), Samsung (4.2 proc.) i Elektron (4,0 proc.) to najpopularniejsze marki telewizorów. Badani wymienili w sumie ponad 600 marek używanych przez nich odbiorników telewizyjnych.

Z reguły odbiorniki TV są sieciowe (97 proc.), stoją w głównym pokoju (70 proc.), zaś do zmiany kanałów używa się pilota (65 proc.). Co trzeci odbiornik wyposażony jest w telegazetę. (PAP)

Uzdrowiskowa karta rabatowa

Urząd Miasta i Gminy w Lądku Zdroju (woj. wałbrzyskie) wydał Lądecką Kartę Rabatową, pierwszą tego rodzaju w Polsce. Posiadacze karty, otrzymywanej bezpłatnie, rozpowszechnianej przez firmy udzielające zniżek, nie uiszczają tzw. opłaty klimatycznej i mają zniżki przy płaceniu m.in. za posiłki, noclegi i wycieczki. Jest to forma popularyzacji walorów krajobrazowych i leczniczych Lądka. najstarszego w Polsce uzdrowiska – poinformowano w urzędzie.

Zniżek udzielają m.in. Państwowe Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe Lądek-Długopole i Zarząd Okręgu Funduszu Wczasów Pracowniczych, a także małe firmy usługowe. (PAP)

Poradnik medyczny Krystyny Bochenek

Krew z nosa

Rozmowa z prof. GRZEGORZEM NAMYSŁOWSKIM – laryngologiem

– Wdychamy powietrze przez nos, czasem jednak ustami. Czy to źle?

– Tak, ponieważ nos stanowi górny odcinek drog oddechowych i w nim następuje przygotowanie powietrza do dolnych dróg oddechowych. Taki jest fizjologiczny tor oddychania. W jamach nosowych powietrze jest oczyszczane, ogrzewane do odpowiedniej temperatury i nawilgatniane.

– W jaki sposób powietrze jest oczyszczane?

– Skomplikowany mechanizm rzęskowy powoduje przesuwanie dalej śluzu razem z zanieczyszczeniami. Właśnie w nosie zatrzymywane są cząstki kurzu wielkości od jednego do dziesięciu mikronów. Aparat rzęskowy przesuwa te brudy w kierunku gardła, co w efekcie połykamy.

– A połykanie tych świństw ze śluzem nie powoduje chorób?

– Nie, ponieważ bakterie zostają unieszkodliwione przez sok żołądkowy.

– Pomówmy teraz o krwawieniach z nosa.

– Krwawienia mogą mieć rożne przyczyny – miejscowe albo ogólne. Muszę zaznaczyć, że nos i jamy nosowe są bogato ukrwione. Dlatego nawet przy minimalnych urazach nosa występuje tendencja do krwawien. Krew może się pojawić nawet przy gwałtownym czyszczeniu nosa, podczas smarkania po prostu.

– Czy to jest niebezpieczne?

– Jeśli znamy przyczynę krwawienia, nie jest ono niebezpieczne. Jeśli nastąpił niewielki uraz, czego wynikiem jest tylko krwawienie, można łatwo je opanować. Nawet w warunkach domowych.

– Jakimi metodami?

– Trzeba dokładnie wydmuchać nos mimo lecącej krwi. Sam prąd przepływającego powietrza ma działanie tamujące. Już oczyszczanie jamy nosa przez silne wydmuchanie może spowodować zatrzymanie krwawienia. Inną prostą metodą jest ucisk na skrzydło nosa.

– Czy długo trzeba uciskać? Czy wystarczy palcami?

– Wystarczy palcem przez kilka minut. Krwawienie powinno ustąpić.

– Pamiętam, że w dzieciństwie mama przykładała mi kawałki lodu u nasady nosa.

– Rzeczywiście, w przypadku niewielkich krwawień można stosować okłady ochładzające, które powodują obkurczanie naczyń krwionosnych. W ten sposób również dochodzi do zatrzymania krwawienia.

– Niektórzy radzą odchylić głowę. Mówią „daj głowę do tyłu"...

– Tego nie powinno się robić, bo przechylając głowę chory połyka krew, a wtedy nie można sprawdzić ile dana osoba jej utraciła. Poza tym połknięta krew powoduje odruch wymiotny. Zdecydowanie radzę przede wszystkim wydmuchiwać powietrze, wydmuchiwać skrzepy. To najlepszy sposób. Poza tym, jak mówiłem, stosować okłady lub ucisk.

– A jaka jest różnica między krwawieniem a krwotokiem?

– Krwotok występuje wtedy, kiedy w krótkim czasie dochodzi do utraty dużej ilości krwi. Zdarza się często podczas dużych urazów części twarzowej czaszki...

– ... na przykład podczas wypadków samochodowych.

– Tak, ofiary wypadków komunikacyjnych często miewają krwotoki. Poza tym masywne krwotoki mogą występować w przypadku choroby nadciśnieniowej, w chorobach nerek i w skazach krwotocznych. Wtedy konieczne jest leczenie szpitalne.

***

We wtorek 13 sierpnia w Magazynie Medycznym Krystyny Bochenek (Radio Katowice, godz. 14.10) prof. Grzegorz Namysłowski będzie mówił o chorobach zatok przynosowych. Następnego dnia fragmenty rozmowy przedstawimy na naszych łamach.

Czy to możliwe?



Podobno nad morzem prawdziwe lato ze wszystkimi atrakcjami. *Fot. PAP/CAF*

Jak skaut z harcerzem

Ok. 800 skautów brytyjskich i ich polskich partnerów – harcerzy Związku Harcerstwa Polskiego spotkało się w Warszawie na wspólnym Zlocie „Brytyjscy Partnerzy '1996", który potrwa do 9 bm. Program Zlotu obejmuje m.in. uroczysty apel, koncert harcerskiego zespołu „Wołosatki" oraz rajd po Warszawie.

„Brytyjscy Partnerzy '1996" są wspólną akcją dwu obecnie największych w Europie organizacji skautowych: Związku Harcerstwa Polskiego i The Scout Association (Brytyjskiego Związku Skautowego) – najstarszej organizacji skautowej na świecie. Akcja ta polega na partnerskich obozach drużyn harcerskich i drużyn skautowych.

Wspólna akcja jest propozycją skautów brytyjskich i zrodziła się przeszło półtora roku temu. Jest ona rezultatem bardzo udanej i prowadzonej od kilku lat współpracy pomiędzy tymi organizacjami. Dotychczas efektem tej współpracy były pojedyncze obozy zaprzyjaźnionych drużyn i wzajemne odwiedziny podczas imprez skautowych.

The Scout Association założył twórca skautingu, Robert Baden-Powell w 1907 r. i był pierwszą organizacją skautową na świecie. Początkowo była to organizacja męska, ale od 1990 roku. The Scout Association jest organizacją koedukacyjną. Program organizacji jest bardzo szeroki i obejmuje m.in. takie dziedziny jak: praca z dziećmi niepełnosprawnymi, skauting w środowisku wiejskim i wielkich miastach. Organizacja liczy 650 tys. członków. (PAP)

Kawalerowie i Komandoria

Nazywają siebie członkami Zakonu. Noszą długie peleryny w kolorze biskupim podbite białą podszewką. Najważniejszym wyróżnikiem ich Bractwa jest jednak spoczywający na piersi Order św. Stanisława. Niedawno w Bielsku powstała jego Beskidzko-Krakowska Komandoria.

Hrabia **Zdzisław Czajkowski**, herbu „Dębno", emerytowany fotoreporter, do niedawna aktywny członek Polskiego Ruchu Monarchistycznego i współtwórca konkurencyjnej Polskiej Ligi Monarchistycznej (zarejestrowanej w minionym miesiącu) swoją pelerynę, okrytą foliowym workiem, trzyma w szafie. O tym, że leży na nim wyśmienicie, przekonują kolorowe zdjęcia z uroczystości w kościele św. Stanisława na Skałce w Krakowie, podczas której nadano mu order. Na niewielkim stole w pokoju gościnnym leży też świeżutki dekret utworzenia Komandorii Rejonu Beskidzko-Krakowskiego i nominacja na Komandora. Obok odręczny list z Londynu, od **Juliusza Nowiny Sokolnickiego**, byłego prezydenta RP na Uchodźstwie, a obecnie Wielkiego Księcia Zakonu.

– *Ciągle dostaję listy, faksy, nie ma dnia bez telefonu z Londynu* – opowiada Zdzisław Czajkowski. – *Mam pełne ręce roboty. Opiniuję wnioski o nadanie kolejnych orderów.*

Odznaczenie może otrzymać człowiek sprawdzony i godny. Wcześniej musi wypełnić szczegółową ankietę osobową. Pytania dotyczą wyznania, pochodzenia, najbliższej rodziny. Dobrze widziane jest posiadanie herbu. Na biurku Czajkowskiego leży setka takich wnioskow. Wszystkie trafią do kapituły orderu w Londynie, tam zapadają ostateczne decyzje.

Kiedy w 1765 roku ostatni król Polski Stanisław August Poniatowski ustanowił to odznaczenie, drugie co do znaczenia po Orderze Orła Białego, chciał, by liczba jego kawalerów nie przekroczyła setki. Wszyscy zobowiązani byli do posiadania szlachectwa po mieczu i kądzieli przynajmniej od czterech pokolen, zaś dewiza odznaczenia „Preamiando Incitat" (nagradzając zachęcać) miała być bodźcem do zdobywania kolejnych zasług. Za order trzeba było zapłacić 25 czerwonych złotych, a później co rok łożyć kolejne cztery na Szpital Dzieciątka Jezus. Wkrótce nowe odznaczenie spowszedniało, ironizowano nawet, że żaden znaczniejszy ślub bez niego obejść się nie może, a i młodzież w drodze do szkoły paradować będzie z orderem na piersi. W ciągu 30 lat panowania Stanisława Augusta Orderów św. Stanisława wręczono aż 1744.

Późniejsze dzieje tego wyróżnienia zależały od obcych władców. Przywrócił je w 1807 roku Fryderyk August, kilka lat później nieco zmodyfikował car Aleksander I. Także Mikołaj I zwrócił nań uwagę. Order stał się odznaczeniem rosyjskim najniższej, ósmej klasy.

W 1979 roku Juliusz Nowina Sokolnicki wydał specjalny dekret o restytucji orderu. W ten sposób chciał on uczcić 900. rocznicę śmierci św. Stanisława oraz wybór Polaka na papieża.

– *Order ma pięć klas* – wyjaśnia zawiłości proceduralne Zdzisław Czajkowski. – *Wręczany jest co roku 8 maja w kościele św. Stanisława na Skałce. Do jego otrzymania konieczna jest rekomendacja.*

Każdego roku wydawana jest też lista kawalerów orderu. Najnowsza liczy ponad 600 nazwisk. Dominują angielskie. Wśród odznaczonych są obywatele Szkocji, Anglii, Nowej Zelandii, Amerykanie. Jest wielu Polaków, w tym kolekcjoner honorowych wyróżnień, prałat **Henryk Jankowski** z Gdańska. Na liście figuruje też nazwisko ks. Jerzego Popiełuszki, któremu przyznano order pośmiertnie, przed rokiem. Przy nazwisku **Leszka Wierzchowskiego**, regenta Polskiego Ruchu Monarchistycznego, znalazł się dopisek, iż order został mu odebrany. Ponoć Wielki Książe nosi go dalej i nie chce zwrócić. Członkami świeckiego zakonu i kawalerami orderu są też mieszkańcy Podbeskidzia. Właściciele restauracji, kawiarni, emeryci.

Podobnie jak za królewskich czasów, zaszczytne wyróżnienie zobowiązuje. Zdzisław Czajkowski tłumaczy, że jednorazowa opłata wynosi 600 złotych, kolejne zależą od kategorii orderu. Pierwsza klasa to 100 dolarów rocznie, ostatnia piąta zaledwie 30. Połowa sumy trafia do Londynu, reszta zostaje na miejscu. Pieniądze przeznaczane są na cele dobroczynne.

– *Staramy się skupiać na działalności charytatywnej* – mówi komandor Czajkowski. – *Przede wszystkim chcemy pomagać Polakom na wschodzie. Teraz szukamy też jakiegoś budynku na Dom Złotego Wieku. Wielu Polonusów marzy o tym, by wrócic na stare lata do ojczyzny.*

Jeszcze za czasow Poniatowskiego zdarzały się odstępstwa od zasady i Order św. Stanisława przyznawano także nisko urodzonym. Teraz podobnie, nie tylko szlachta ma szansę. Wszyscy jednak muszą podpisać się pod wnioskiem: „*Proszę niniejszym o przyjęcie mnie do Orderu św. Stanisława, gdyż chcę wspierać wzniosłe cele i zadania tego Orderu. Jednocześnie przyrzekam przed Bogiem Wszechmogącym i na mój honor być posłusznym Konstytucji Orderu, Wielkiemu Mistrzowi i przełożonym Oficerom Orderu w sprawach bieżących w zakresie Orderu*".

Kawalerowie są przekonani, że nowa konstytucja przywróci Order św. Stanisława. Problem w tym, czy honorować będzie dotychczasowe nadania.

GRZEGORZ OLMA

Od dworu do dworu

Trasa „dworków polskich" zaczynałaby się w Woli Zręczyckiej. Potem turyści jechaliby do Łańcuta. Kolejnym przystankiem byłaby Wetlina i na końcu Bieszczady.

Pomysł na stworzenie trasy „dworków polskich" zrodził się u gospodarzy pięknego modrzewiowego dworu, stojącego w Woli Zręczyckiej, niedaleko podkrakowskiego Gdowa. Trafić tam niełatwo, nawet według specjalnych drogowskazów. Najpierw droga wije się między wiejskimi zabudowaniami, a potem stromo wchodzi w gęsty las. Kilka zakrętów i jesteśmy na płaskowyżu, gdzie wysadzana brzozami alejka prowadzi wprost do ciemnego budynku z charakterystyczną, jasną kolumnadą.

Dwór wybudowano pod koniec XIX w. Należał do francusko-austriackiej rodziny Feilów, podobnie jak i cała okolica. Dawni właściciele pomarli, a o historii budynku wiadomo tylko, że spłonął w 1935 r. i był odbudowywany. W czasie II wojny światowej toczyły się tu zaciekłe walki, zmieniali się stacjonujący żołnierze. A po wojnie czego tu nie było – spółdzielnia rzemieślnicza, ośrodek kolonijny.

– *Znalazłem go 3 – 4 lata temu, będąc na polowaniu. Objeżdżałem okolicę z tutejszym łowczym. Dom spodobał mi się. Zacząłem dochodzić, czyją jest własnością. Nie było to, niestety, uregulowane. I dopiero półtora roku temu dowiedziałem się, że należy do Politechniki Krakowskiej. Wtedy rozpoczęły się rozmowy. W ubiegłym roku przejąłem dwór* – opowiada **Krzysztof Wize**, który wraz z **Izabellą Kargól** gospodarują we dworze.

O czymś takim myślał od 20 lat. Sam urodził się w podobnym dworze w wielkopolskiej Dzierżnicy. Niestety, gniazdo rodzinne uległo kompletnemu zniszczeniu. Pani Izabella, chociaż urodzona w Krakowie, też ma związek z Wielkopolską, bo pochodzi z Szamotulskich z Szamotuł. Dwor w Woli Zręczyckiej też ją zachwycił. Oboje przez wiele lat mieszkali w Austrii. Teraz zapragnęli powrócić i osiąść w Polsce.

Generalny remont trwał pół roku. Trzeba było odkryć wszystkie tynki i drzwi amfiladowe pozabijane laminatową boazerią. Wyeksponowano wspaniałe stropy i belkowania. – *Dwór i stary drzewostan podlegają konserwatorskiej opiece. Od początku remontu nie było żadnego punktu spornego z konserwatorem zabytków. Kiedy zobaczył, co zrobiliśmy, powiedział, że przeszło to jego oczekiwania* – opowiada Izabella Kargól.



Dwór w Woli Zręczyckiej. Fotografia ze zbiorów gospodarzy.

Na piętrze powstało 10 pokoi gościnnych z łazienkami. Każdy z nich ma zupełnie inny charakter, wyposażenie. – *Trochę starych mebli pościągałem od znajomych – jak to się mówi – ze strychów. Własnoręcznie doprowadziłem do stanu używalności* – z dumą informuje Krzysztof Wize. – *Miałem sporo myśliwskich trofeów. Zbierałem stare sztychy. To wszystko zawisło we dworze.*

Pani Izabella z kobiecą wrażliwością zadbała o aranżację wnętrz. Są one subtelne i raczej dyskretnie zaakcentowane w charakterze i na pewno nie przeładowane, zwłaszcza na dole – hall, salon, pokój konferencyjny, jadalnia.

Dwór nazwany „Bella Vita" otworzył podwoje 11 listopada ubiegłego roku. Od tego czasu w „Księdze gości" jest już wiele wpisów i to w najróżniejszych językach świata. Na jednej z wklejonych fotografii widnieje para Hindusów. Pani w pięknym sari, pan także ubrany orientalnie.

Specjalnością dworu jest dziczyzna, bo tereny tu łowieckie, przyjeżdżają myśliwi i w końcu pan domu poluje. Chociaż... – *Przychodzi taki okres w życiu, że przestaje się polować, bo po prostu szkoda zwierzyny. Jest niesamowite kłusownictwo. Patrząc na zwierzynę męczącą się w drutach, nie ma się ochoty przykładać do tego ręki* – mówi gospodarz. – *Dziczyznę kupujemy. Robimy pasztety. Specjalność to pieczenie dzika na rożnie. Dosyc to skomplikowane, bo dzika preparuje się 10 – 12 dni. Trzeba go podwędzić. Niektórym wydaje się, że można go włożyć na ogień i po kłopocie. Nie, na górze będzie węgiel, a w środku czerwone mięso.*

Gospodarze dworu „Bella Vita" chcą nawiązać kontakt z podobnymi obiektami i stworzyć trasę „dworków polskich". Zaczynałaby się tu, w Woli Zręczyckiej. W okolicy jest Wieliczka i oczywiście Kraków. Potem turyści jechaliby do podobnego dworu w Łańcucie. Tam atrakcji nie brakuje. Kolejnym przystankiem ma być Wetlina, gdzie jest również dworek zbudowany przez rodzinę Ostrowskich i Bieszczady...

– *Podkarpacie ma też wiele innych interesujących miejsc. Są zabytkowe, drewniane kościoły, pięknie położone cmentarze z czasów I wojny światowej. Jeden wyjątkowo mi się podoba. Tam prawdopodobnie chciałbym być pochowany. Ale nie teraz, za 50 lat* – śmieje się Krzysztof Wize.

AGATA WOLNA



Kursy, akcje

Koszyk walut. 6.08.96 100	Kantory					
	EXPRESS Bytom		LEGAT Tychy		FRANK Chorzów	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
USD	270,50	271,50	270,70	271,50	269,50	271,50
DEM	172,00	172.70	182,20	182,70	181,50	183,00
GBP	412,00	418,00	415,00	423,00	416,00	422,00
CHF	221,00	223,00	223,00	226,00	219,00	224,00
FRF	53,20	53,80	53,85	54,30	53,50	54,50
Świad. udział.	92,00	96,00	–	–	–	–

(akl)

Nazwa spółki	kurs bieżący (w zł)	kurs poprzedni (w zł)	zmiana (w proc.)
RYNEK PODSTAWOWY			
AGROS	66,50	66,50	0,0
ANIMEX	9,00	8,90	1,1
BGDAŃSKI	35,00	35,00	0,0
BIG	2,90	2,90	0,0
BORYSZEW	26,60	26,80	-0,7
BPH	175,00	176,00	-0,6
BRE	68,00	71,50	-4,9
BSK	239,00	245,00	-2,4
BUDIMEX	18,10	17,90	1,1
BWR	3,80	3,80	0,0
BYTOM	29,60	29,40	0,7
COMPLAND	50,00	51,00	-2,0
DĘBICA	60,00	60,50	-0,8
ELBUDOWA	40,10	41,00	-2,2
ELEKTRIM	23,00	23,60	-2,5
ELEKTROEX	3,85	3,80	1,3
ESPEBEPE	6,20	6,20	0,0
EXBUD	24,00	24,00	0,0
FARMFOOD	29,20	30,00	-2,7
FORTE	12,40	12,10	2,5
GÓRAŻDŻE	68,50	68,00	0,7
IRENA	20,80	21,00	-1,0
JELFA	38,50	40,30	-4,5
KABLEBFK	80,00	80,00	0,0
KABLE	31,30	31,40	-0,3
KĘTY	160,00	160,50	-0,3
KPBP-BICK	16,40	16,20	1,2
KREDYT B	7,10	7,10	0.0
KROSNO	46,00	45,70	0,7
MOSTOSTALEXP	6,90	7,00	-1,4
MOSTOSTALGD	11,00	11,00	0,0
MOSTOSTALWAR	12,00	12,40	-3,2
MOSTOSTALZAB	11,20	11,80	-5,1
NOVITA	6,60	6,60	0,0
OKOCIM	22,40	22,80	-1,8
OŁAWA	15,30	15,30	0,0
OPTIMUS	34,50	33,80	2,1
PBR	18,00	17,70	1,7
PEKPOL	20,70	20,80	-0,5
PETROBANK	13,10	12,80	2,3
POLFAKUTNO	58,00	57,00	1,8
POLIFARBC	11,20	11,40	-1,8
POLIFARBW	12,50	12,60	-0,8
PPABANK	14,20	15,70	-9,6
PROCHEM	6,70	6,75	-0,7
PRÓCHNIK	7,95	7,65	3,9
RAFAKO	14,50	15,00	-3,3
RELPOL	62,50	63,50	-1,6
REMAK	8,70	8,65	0,6
ROLIMPEX	127,00	129,50	-1,9
SOKOŁÓW	2,37	2,36	0,4
STALEXPORT	55,00	54,00	1,9
STOMIL	30,10	30,40	-1,0
SWARZĘDZ	7,00	7,00	0,0
TONSIL	14,90	14.70	1,4
UNIVERSAL	7.65	7,60	0,7
VISTULA	9,10	9,00	1,1
WARTA	49,60	50,00	-0,8
WBK	13,60	13,40	1,5
WEDEL	124,00	125,00	-0,8
WÓLCZANKA	18,80	18,50	1,6
ZASADA	4,90	5,00	-2,0
ŻYWIEC	145,00	145,00	0,0
RYNEK RÓWNOLEGŁY			
AMERBANK	19,40	19,20	1,0
BETON STAL	28,60	28,00	2,1
CHEMISKÓR	7,60	7,60	0,0
DOMPLAST	31,00	30,50	1,6
DROSED	36,50	36,50	0,0
ECHO	35,00	33,00	6,1
EFEKT	17,80	17,70	0,6
INDYKPOL	13,30	13,20	0,8
JUTRZENKA	44,30	44,70	-0,9
KRAKCHEMIA	4,40	4,40	0,0
DA	8,95	9,00	-0,6
OCEAN	3,40	3,30	3,0
PLI	11,40	11,80	-3,4
PPWK	65,50	63,00	4,0
PRAWO POBORU			
EXBUD	0,02	0,02	0,0
RYNEK NFI			
PSU	96,00	95,00	1,1

Wczoraj spadły ceny 32 walorów, 29 wzrosły, a 16 nie uległy zmianie. Najbardziej potaniały walory PPABanku – o 9,6 proc. Cenową „górkę" osiągnęły papiery PPWK. Zmalały wartości obu indeksów rynku podstawowego: WIG-u o 1,1 proc. do poziomu 12.686,5 pkt, a WIG-u 20 o 0,9 proc. do 1.329,9 pkt. Wzrosła natomiast o 0,3 proc. wartość WIRR-u. Obroty na rynku podstawowym spadły o 20,1 proc., zaś na równoległym zmiejszyły się o 25,1 proc. W dogrywkach dwustronnych uczestniczyły akcje 57 giełdowych spółek. Po ich zakończeniu na 39 papierach pozostały nie zrealizowane oferty sprzedaży, a na 15 – oferty kupna. Dogrywka na walorach Espebepe, Górażdży i Polfy Kutno zakończyła się całkowitą równowagą po obu stronach. Po ofercie zanotowano 17 nadwyżek sprzedaży i 2 kupna. Cena jednego świadectwa udziałowego NFI wzrosła o 1,1 proc. i wyniosła 96 zł.

KONTROLER PRZECIW PREZESOWI

Zebrane przez NIK materiały w 84 wypadkach dały podstawę do skierowania sprawy do prokuratora. W kręgu podejrzenia znalazło się prawie pół tysiąca osób, głównie z szeregów kadry niskiego i średniego szczebla, przeważnie podejrzewanych o fałszowanie dokumentów dla osiągnięcia korzyści materialnych.

Doroczny raport przygotowała Najwyższa Izba Kontroli dla parlamentu. To bardzo krytyczna recenzja działalności rządu i Narodowego Banku w części dotyczącej jednego tylko spośród ustanowionych przez Sejm praw: budżetu państwa i sprzężonej z nim polityki pieniężnej. Uwagi – wyłącznie rzeczowe i beznamiętne, a przez to bardzo przekonujące – wyłożono na prawie pięciuset stronach maszynopisu.

Gospodarowaniu publicznymi pieniędzmi towarzyszyły w minionymi roku, zresztą jak w każdym z poprzednich, praktyki kryminalne. Prawie 130 dyrektorom i prezesom wymierzono kary pieniężne za łamanie dyscypliny budżetowej. Materiały zebrane przez inspektorów NIK w 84 wypadkach dały podstawę do skierowania sprawy do prokuratora. W kręgu podejrzenia znalazło się prawie pół tysiąca osób, głównie z szeregów kadry niskiego i średniego szczebla, podejrzewanych głównie o fałszowanie dokumentów, czyli – ogólnie rzecz biorąc – poświadczenie nieprawdy dla osiągnięcia korzyści materialnych. Połowa spośród tej grupy kandydującej do zakładów karnych związana jest z „aferą węglową". Jeśli chodzi o ministrów i prezesów, to NIK ma zastrzeżenia co do legalności zaciągnięcia przez **G. Kołodkę** 300 milionów złotych zagranicznego kredytu na oddłużanie szkół, ale tylko dlatego, ponieważ nie zapisano tej czynności w budżetowej ustawie. Kołodce i **H. Gronkiewicz-Waltz** wypomniano, że nieskutecznie sterowali polityką pieniężną, skoro jej podstawowy cel – zbicie inflacji do 17 procent – nie został przecież osiągnięty. NIK przygotował listę największym dłużników budżetu: pierwsze miejsce w tym wykazie zajmuje Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo z kwotą 480 milionów złotych, a tuż za nim znalazła się Fundacja Polsko-Niemiecka Pojednanie (71 milionów). Wysokie lokaty zajmują Bytomska Spółka Węglowa oraz kopalnia „Saturn" w Czeladzi z zaległościami po około czternaście milionów. Najpoważniejszy zarzut wobec prezes NBP dotyczy dokonanej wiosną zeszłego roku podwyżki stóp procentowych, wbrew zaleceniom Sejmu. I z tej decyzji p. Gronkiewicz-Waltz będzie się musiała przed Wysoką Izbą gęsto tłumaczyć.

Za najcenniejsze uznać jednak trzeba nie te uwagi NIK, które mają charakter personalny czy sensacyjno–kryminalny, lecz sygnały o błędach systemowych. I tak zwraca się uwagę parlamentu na gwałtowny przyrost przeróżnych funduszy celowych, agencji i fundacji, w fachowym żargonie zwanych „parabudżetami", przez które przeciekają pieniądze podatnika bez wystarczająco skutecznej kontroli. Przykładem koronnym jest bardzo krytycznie oceniana działalność Państwowego Funduszu Rehablitacji Osób Niepełnosprawnych. Te „fundusze celowe" już raz stały się nosicielami inflacji i niegospodarności – pod koniec PRL – a obecnie przeżywają zadziwiający renesans. Nagminne łamanie prawa zarejestrował NIK w sferze zamówień publicznych. Stosowny urząd łamie ustawę, co chyba skończy się generalnymi porządkami kadrowymi, bo lokowanie państwowych zamówień musi być wolne od wszelkich podejrzeń. W sumie jednak wszystko wskazuje na to, że Najwyższa Izba Kontroli wystąpi do Sejmu o absolutorium dla rządu za rok ubiegły. (WW)

Od ponad roku w Polsce działają służby kontroli legalności zatrudnienia tzw. policja pracy. W tym czasie służby te przeprowadziły ponad 23 tys. kontroli, podczas których ujawniono ponad 14 tys. przypadków zatrudnienia bezrobotnych, z tego 4,6 tys. z prawem do zasiłku – poinformowało biuro kontroli legalności zatrudnienia z Krajowego Urzędu Pracy. 360 inspektorów wykryło 55 przypadków nielegalnego pośrednictwa pracy i 304 przypadki zatrudnienia cudzoziemców z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa zarowno przez pracodawców, jak i pracobiorców. W wyniku stwierdzonych nieprawidłowości służby kontrolne skierowały do kolegiów ds. wykroczen 6,5 tys. wniosków i 8,8 tys wniosków do Rejonowych Urzędów Pracy, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Urzędów Kontroli Skarbowej, Państwowej Inspekcji Pracy, wojewodów i policji. Łącznie z tytułu zwrotów nadpłacanych świadczeń społecznych i nałożonych grzywien do budżetu państwa wpłynęło ponad 5 mln PLN. (PAP)

„Czarny" rynek pracy

Obudzić śpiące możliwości

Regionalna Grupa Kapitałowo-Przemysłowa będzie restrukturyzować przedsiębiorstwa państwowe oraz zwiększać efektywność ich majątku.

– *Chcemy obudzić śpiące możliwości w tym regionie* – powiedział **Krzysztof Wilgus**, prezes Business Consulting. Firma ta wraz z Wydziałem Przekształceń Przedsiębiorstw Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach ma zamiar powołać do życia Regionalną Grupę Kapitałowo-Przemysłową. Jej celem będzie restrukturyzacja przedsiębiorstw państwowych oraz zwiększenie efektywności ich majątku. To pierwsza tego typu inicjatywa regionalna w kraju. Już dziś są nią zainteresowane rodzime grupy kapitałowe, a także z Austrii, Holandii, Niemiec i Kanady.

W województwie katowickim jest ok. 200 przedsiębiorstw, dla których organem założycielskim jest wojewoda katowicki. Przez minione sześć lat sprywatyzowano jedynie 27 zakładów. 48 jest w likwidacji, 38 w upadłości, a 22 w zarządzie komisarycznym. – *Jeśli takie tempo utrzymamy, to na prywatyzację pozostałych trzeba by czekać co najmniej kilkanaście lat* – mówi **Ludwik Mikołajczyk**, dyrektor Wydziału Przekształceń Przedsiębiorstw katowickiego UW. – *Poza tym, lada moment nastąpi reorganizacja Centrum Gospodarczego Państwa. Gdy to nastąpi spodziewamy się następnych 250 przedsiębiorstw panstwowych, których organem założycielskim zostanie wojewoda.*

Głównym celem Regionalnej Grupy Kapitałowo-Przemysłowej będzie restrukturyzacja przedsiębiorstw oraz zwiększanie efektywności ich majątku. Majątek ten będą stanowić akcje spółek utworzonych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, a zarządzany będzie przez wykwalifikowanych i doświadczonych menedżerów. Firma zarządzająca będzie pomagać w usprawnieniu zarządzania tymi spółkami, wzmacniać ich pozycję rynkową, ułatwiać dostęp do nowych technologii i kapitału oraz pomagać im w nawiązywaniu międzynarodowych kontaktów gospodarczych. – *Mamy zamiar także pomagać w kształceniu zarządów tych firm m.in. w zakresie marketingu. Chodzi o to, by potrafiły one działać opierając się na informacjach płynących z rynku, a nie z zewnątrz zakładów, jak to często dziś się dzieje* – wyjaśnia prezes Wilgus. – *Poza tym dzięki powołaniu RGK-P będą mogły powstać banki informacji.*

Pomysł Regionalnej Grupy Kapitałowo-Przemysłowej polega na tym, by obecne przedsiębiorstwa państwowe przekształcić w jednoosobowe spółki skarbu państwa i wnieść je do RGK-P, która będzie działała jako fundusz. Jeden ma zawierać co najmniej 30 przedsiębiorstw. Oczywiście ilość funduszy może byc większa. Wstępowanie do nich odbywałoby się za zgodą tych przedsiębiorstw. Do funduszu zakłady państwowe będą wybierane pod względem różnej branży. Poza tym, fundusze mają być zróżnicowane, a więc w jego skład wchodziłyby zarówno przedsiębiorstwa dobre, średnie i złe.

– *Nie chcemy, by ktoś pojmował nasz pomysł jako sposób na pozbycie się tych firm, czy szybkie załatwienie problemu prywatyzacji. Mają to być fundusze typu ventures-capital, nastawione na podniesienie wartości majątku tego całego funduszu, w skład których będą wchodzić poszczególne przedsiębiorstwa* – przekonuje nas prezes Krzysztof Wilgus. – *Za parę lat firmy europejskie będą miały lepszy dostęp do rynku polskiego. Nie chcemy, by rodzime firmy o słabej obecnie kondycji finansowej w przyszłości stały się magazynami, czy hurtowniami dla firm zagranicznych. Dlatego też trzeba je już teraz wzmocnić, by, gdy granice zostaną otwarte, mogły stawić czoło konkurencji zachodniej* – dodaje **Andrzej Wandzik**, wiceprezes Business Consulting.

Obecnie trwają rozmowy z Funduszem Górnośląskim. – *Chcielibyśmy, by ten pomysł był podparty Kontraktem Regionalnym. Skoro Urząd Rady Ministrów podpisał Kontrakt, niech nam pomoże także w tej inicjatywie i wesprze nas, by przyspieszyć prywatyzację na terenie Śląska* – wyznaje dyrektor Wydziału Przekształceń Przedsiębiorstw Urzędu Wojewódzkiego.

KRZYSZTOF NIELABA

Nie ma jak cukrowa wata



Fot. G. Klatka

Pensja

Nowy (od 1 maja br.) szef szwajcarskiego banku emisyjnego, **Hans Meyer**, ma według czasopisma „Schweizer Illustierte" 500 tys. franków szwajcarskich rocznej pensji, niewysoko (w porównaniu np. z Polską) opodatkowanej. Nominalnie stanowi to ponad 11 miliardów starych złotych (bez mała miliard zł miesięcznie). (PAI)

Nowinki ze świata

Chiński airbus

Od pewnego czasu wciąż wraca w Paryżu i Bonn koncepcja wciągnięcia Chin jako stałego partnera 5 krajów zachodnioeuropejskich do produkcji nowej generacji airbusów. Chodzi tu o będący w pracach projektowych model oznaczony symbolem A 3 XX, który ma zabierać jednorazowo do 550 pasażerów. Pierwszy, próbny egzemplarz samolotu ma wystartować w końcu 1997 r. Zaangażowanie Chin jako kooperanta konsorcjum Airbus ma w zamierzeniu przynieść znaczne potanienie seryjnej produkcji.

2 mln właścicieli pociągów

Brytyjskie koleje jako pierwsze w Europie są już od 2 miesięcy notowane na giełdzie. Nowymi właścicielami są rozmaite, większe i mniejsze prywatne firmy, a także 2 miliony osób fizycznych. Część nabywców (pracownicy kolei) została uprzywilejowana, w związku z czym cena jednej akcji jest różna: od 3,4 do 3,8 funta szterlinga, a całkowita emisja obejmie ok. 500 mln sztuk. (PAI)

Nasi na Uralu

W dziejach polskiego eksportu budownictwa nie było jeszcze tak ogromnego kontraktu inwestycyjnego.

W szczytowym okresie w Magnitogorsku pracowało ok. 4200 naszych robotników i specjalistów z 26 firm budowlanych, projektowych i usługowych. Wartość dostarczonych maszyn, urządzeń i konstrukcji oraz wykonanych robót wyniosła kilkaset milionów dolarów. Budowę Walcowni Blach 2000 (WCB 2000) w Magnitogorskim Kombinacie Metalurgicznym na Uralu rozpoczęto przed dziewięcioma laty na mocy umowy międzypaństwowej. Realizację tego projektu wzięły na swoje barki: CENTROZAP – Spółka Handlowo-Przemysłowa, która podpisała kontrakt i zajęła się obsługą handlową, oraz krakowski „Realbud" – generalny wykonawca. Poważnie zaangażowały się w tę inwestycję również m.in.: gliwicki „Biprohut", HpH S.A. z Katowic oraz bytomska huta „Zygmunt". W końcu 1994 roku nastąpił rozruch technologiczny walcowni. I choć do tej pory prowadzone są jeszcze różne roboty, to obiekt pracuje.

Przed dwoma laty inwestor, zadowolony z wykonawstwa polskich fachowców, zaproponował naszym firmom realizację prac budowlano-montażowych w należącym do magnitogorskiego kombinatu Zakładzie Koksowniczym. Obecnie w Magnitogorsku zatrudnionych jest kilkuset naszych fachowców. We wrześniu 1994 roku rosyjski partner zwrócił się do CENTROZAPU z propozycją wykonywania robót w kredycie. Pierwszy kontrakt, który już został zrealizowany, opiewał na kwotę 25 mln USD. Kredytu udzielił Bank Rozwoju Eksportu S.A. Druga umowa, o wartości 25,5 mln USD, realizowana jest od listopada 1995 roku. Kontrakt ten kredytuje Bank Polska Kasa Opieki S.A.

Obecnie CENTROZAP prowadzi rozmowy o kolejnych kontraktach. Na modernizację kombinat w Magnitogorsku zamierza wydać ponad 600 mln USD. Pierwszeństwo w uzyskiwaniu zleceń będą miały firmy oferujące dostawy i wykonawstwo w kredycie.

– *Od ponad roku kurs rubla utrzymuje się na tym samym poziomie, co dobrze wróży handlowi* – informuje **Adam Pietrzok**, z-ca kierownika działu eksportu usług CENTROZAP-u. – *W rynek rosyjski warto inwestowac. Są duże szanse na odbudowę eksportu, ale pod warunkiem, że oferować się będzie nowoczesne technologie i urządzenia. Przy dostawach wartości powyżej 1 mln USD trzeba szukać banków, które udzielą kredytu. W przeciwnym razie trudno jest zdobyć zlecenie.*

Polskie firmy, ze względu na dobrą znajomość rosyjskiego rynku, są również interesującymi partnerami dla zachodnich koncernów zamierzających lokować swoje inwestycje na Wschodzie, a zwłaszcza w Rosji. Nasze przedsiębiorstwa już teraz mogą liczyć na zlecenia i kontrakty, o ile dostawy i wykonawstwo oferować będą w kredycie.

HENRYK NYKIEL

Ochroniarze z licencjami

Od kilku miesięcy policja głośno mówi o spadku przestępczości, głównie zmniejszeniu liczby napadów na sklepy i inne obiekty publiczne. Policja za nic nie chce jednak przyznać, że tych obiektów pilnują agencje ochrony.

Policja nie chce przyznać, że sklepów i innych obiektów pilnują ochroniarze – uważa **Dorota Godlewska**, wiceprezes Krajowego Związku Pracodawców Agencji Ochrony Osób, Mienia i Usług Pierwsze agencje ochrony pojawiły się na początku lat 90. – *Wtedy można było na tym robić pieniądze, dziś prowadzi się działalność* – mówi Godlewska. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało do tej pory ponad 5 tysięcy koncesji uprawniających do ich prowadzenia. – *Agencje ochrony muszą mieć więc wpływ na stan bezpieczeństwa w Polsce. Tymczasem do tej pory nie istnieje żadna ustawa, która prawnie regulowałaby możliwości ich działania* - twierdzi Godlewska.

– *Obecnie do prowadzenia agencji wystarczy otrzymanie koncesji. – Zbieramy dokumenty, oceniamy kwalifikacje, sprawdzamy, czy kandydat nie miał zatargów z prawem, i w miarę możliwości prowadzimy tzw. wywiad środowiskowy* – mówi naczelnik Departamentu Administracji MSW, **Weronika Borowa.** – *Nie są to szczególnie ostre wymagania, dlatego też koncesji jest tak dużo. Z tego też powodu pracownicy agencji ochrony nie mają większych uprawnień od przeciętnych obywateli.*

Agencje ochrony domagają się większych uprawnień. – *Wtedy nasza działalność będzie o wiele bardziej skuteczna. Teraz np. nie mam prawa skuć kajdankami gościa, który wierzga do własnej żony, bo jak będzie „regulaminowy" policjant, to jeszcze mi wlepi mandat* – uważa **Piotr Pogorzelski**, ochroniarz firmy Earminaus.

– *Ministerstwo mówi więc: „Dobrze, będą większe prawa, ale i większe wymagania"* – mówi Weronika Borowa, przedstawiając projekt ustawy o ochronie dóbr i mienia, który w najbliższym czasie trafi pod obrady Urzędu Rady Ministrów.

W myśl ustawy przygotowanej przez Departament Administracji MSW i policję, wszyscy chcący prowadzić własną agencję, jak i ci, którzy marzą o pracy w agencji – będą musieli zdać egzamin przed specjalnie utworzoną w tym celu komisją Licencja I stopnia upoważnia do podjęcia pracy w agencji, licencja II stopnia pozwala na prowadzenie własnej agencji.

– *Pomysł jest na pewno dobry, tylko najgorsze, że nikt nie wie, czego będzie się wymagało od poszczególnych kandydatów. Boję się, żeby nie doszło do takiej sytuacji, w której dopiero człowiek z wyższym wykształceniem będzie mógł otwierac bramkę w urzędzie* – komentuje pomysły ministerstwa Dorota Godlewska.

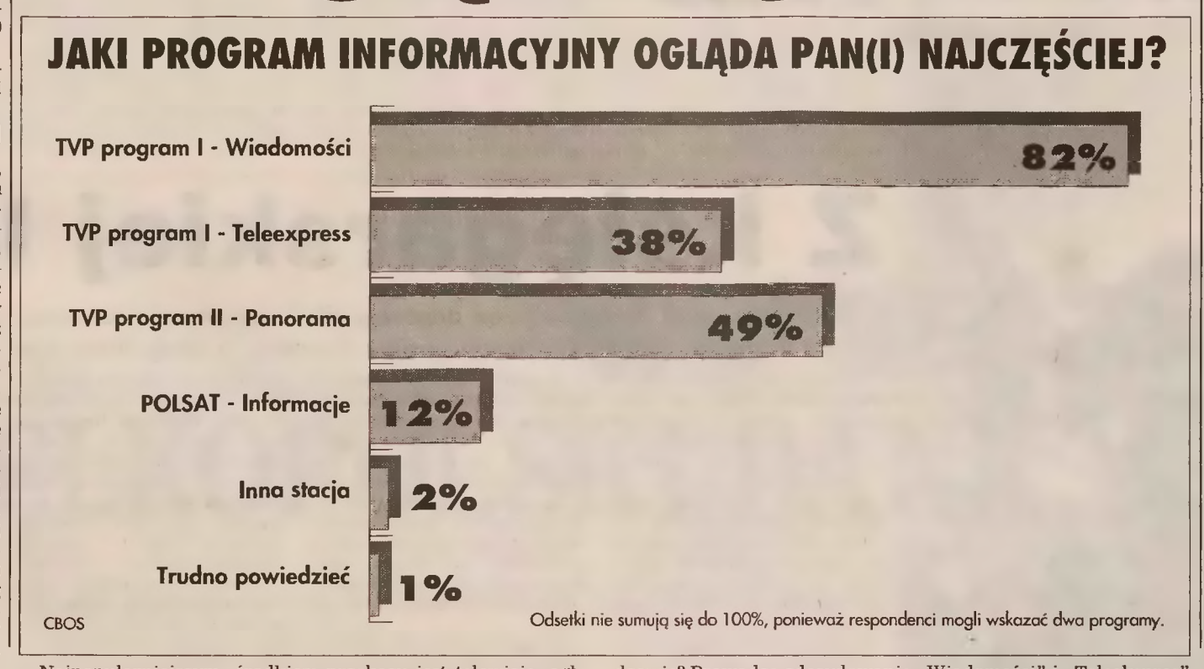
Ministerstwo zapowiada też, że znacznie ostrzej będzie prowadziło tzw. wywiad środowiskowy. – *Większą uwagę będziemy przywiązywac do takich elementów jak stan zdrowia czy wypłacalność finansowa kandydata* – mówi Borowa. Łatwiej niż obecnie będzie można „stracić" uprawnienia do prowadzenia dalszej działalności.

– *Na egzamin nie trzeba będzie przyjeżdżać do Warszawy, komisje będą działały na terenie każdego województwa* – uspokaja Borowa. Właściciele i pracownicy już działających agencji będą mieli 2 lata na zdanie egzaminu. Jeśli tego nie zrobią, stracą uprawnienia do prowadzenia działalności albo wykonywania zawodu. – *Można mówić o jeszcze jednej korzystnej zmianie, jaką spowoduje wprowadzenie ustawy. Na pewno zmniejszy się nieuczciwa konkurencja, której zwłaszcza w tym środowisku nie brakuje* – przewiduje Godlewska. Chociaż jej zdaniem liczba nieuczciwych agencji wyraźnie się zmniejszyła. – *Po prostu zmądrzał klient, który woli zapłacić drożej, ale za lepiej wykonaną usługę. Najlepiej wiedzą ci, co się na takiej „oszczędności" nacięli* – dodaje.

Nie wiadomo, kiedy nowa ustawa wejdzie w życie. – *Skończą się konsultacje międzyresortowe, trwają prace nad aktami wykonawczymi. Trzeba je przygotować na tyle dokładnie, żeby nie trzeba było wprowadzać setek nowelizacji. Wkrótce projekt trafi do URM* – informuje Borowa.

TOMASZ JACHIMEK

Co oglądamy?



Najpopularniejszym środkiem przekazu jest telewizja, oglądają ją niemal wszyscy. Przedstawiane programy informacyjne stanowią ważne źródło wiedzy o wydarzeniach w kraju i za granicą. Jakie więc programy tego typu najczęściej oglądają telewidzowie? Prowadzą zdecydowanie „Wiadomości" i „Teleekspres" z I programu TVP oraz „Panorama" z II programu TVP. Niemniej „Informacje" Polsatu ogląda już 12 proc respondentów CBOS-u. (d)

Turcy w „Nowej Hucie"

Największe krajowe cementownie znajdują się już w rękach zagranicznych firm. Tak duże zainteresowanie akurat tymi zakładami nie jest przypadkowe. Polska ma bardzo bogaty program budowy dróg. W najbliższych 15 latach ma powstać ponad 2,5 tys. km autostrad. Budowane i modernizowane będą również drogi ekspresowe i szybkiego ruchu. Potrzeba na to będzie wiele milionów ton cementu. Koncerny zachodnie od dawna widzą w tym dla siebie interes. Dużą aktywność wykazują zwłaszcza firmy niemieckie, skandynawskie, a ostatnio nawet tureckie.

Nabywcą, znajdujących się w rękach NFI Progress akcji Cementowni „Nowa Huta", został niedawno koncern Rumeli z Turcji. Za pakiet 33 proc. akcji cementowni zapłacił on 20 mln dolarów i został inwestorem strategicznym. W umowie koncern ten zobowiązał się do zainwestowania w modernizację urządzeń i realizację projektów proekologicznych 60 mln USD. Turecki kontrahent zapewnił, że przez najbliższe 5 lat nie będzie zmniejszał zatrudnienia i zachowa dotychczasowe świadczenia socjalne. (hen)

Pocztowa bryndza

W ciągu ostatnich 5 lat spadła w Polsce liczba placówek pocztowo-telekomunikacyjnych, w tym na wsi aż o 167. W tym samym czasie o 3,6 tysiąca zmniejszyła się liczba czynnych skrzynek pocztowych, ubyło również ponad 300 doręczycieli.

Niepomiernie wzrosło natomiast zapotrzebowanie na usługi pocztowe. Według danych GUS, w 1995 r. nadano w naszym kraju ponad 263 mln przesyłek listowych (zwykłych i poleconych) – o 55 proc. więcej niż w 1990 roku, ponadto 15 milionów paczek – prawie 2-krotnie więcej niż pięć lat wcześniej, a także 132 miliony przekazów pieniężnych – również wyraźnie więcej niż w 1990 r. Rezultat – widoczny na co dzień: wydłużające się z roku na rok kolejki.

Trudno przy tym oprzeć się wrażeniu, że mogłyby być one znacznie mniejsze, jako że przychody Poczty Polskiej z całokształtu działalności usługowej rosną ostatnio w szybkim tempie. W ub. roku klienci poczty dali jej zarobić bez mała 1,7 miliarda nowych złotych (17 bilionów starych) i to nie licząc przychodów z usług innych niż ściśle pocztowe (np. telekomunikacyjnych) Było to o 37 proc. więcej niż w roku poprzednim, czyli znacznie ponad całoroczny poziom inflacji. Duży ruch w placówkach pocztowych jest także w roku bieżącym. (PAI)

Młodzi wyjeżdżają

Ludność Polski liczy ok. 38 620 tys. osób. Ponad 38 proc. z nich (14 736 tys.) mieszka na wsi. Jeden statystyczny kilometr kwadratowy terenów wiejskich zamieszkuje 50 osób; w miastach 1150 – podaje Departament Badań Demograficznych. W ub.r. 27 tys. osób w wieku 20 – 34 lat wyemigrowało ze wsi do miasta; odwrotnie – znacznie mniej i to osób powyżej 45. roku życia. Według danych GUS z ub.r., źródłem utrzymania 1/3 ludności wiejskiej jest praca najemna. Ok. 31 proc. czerpie dochody z pracy na rachunek własny, z tego 90 proc. pracuje we własnym gospodarstwie rolnym. 2 proc. ludności wiejskiej legitymuje się dyplomem szkoły wyższej, 44 proc. ma wykształcenie podstawowe, a 28 proc. – zawodowe. Umieralność na wsi jest wyższa niż w mieście. W ub.r. na 1000 statystycznych osób zmarło 11, a w miastach – 9. Na statystyczny 1000 mieszkańców wsi przypadło 14 urodzeń, a w miastach niespełna 10. (PAP)

UBÓSTWO MOŻE BYĆ DZIEDZICZNE

Rozmowa z JOLANTĄ BANACH, pełnomocnikiem rządu do spraw rodziny i kobiet

– Parlament miał wreszcie okazję zapoznać się z raportem dotyczącym sytuacji polskich rodzin. Jaka – zdaniem pełnomocnika rządu – jest ich kondycja?

– Chcę podkreślić, że raport, który posłowie ostatnio poznali, dotyczy roku 1994, ponieważ był przygotowywany w 1995. Tam, gdzie było to możliwe, zawiera dane za I kwartał 1995 r. A rok 1994 to jeszcze spuścizna głębokiego spadku dochodów realnych ludności oraz zamrożeń niektórych świadczeń. Dane GUS-u za ubiegły rok wskazują jednoznacznie, że pojawiły się dwa pozytywne procesy. Po pierwsze, wzrost realny dochodów ludności tak ze świadczeń, z ubezpieczenia, jak i z wynagrodzeń (o 5, 4 procenta w 1995 w stosunku do 1994). Oczywiście – nie jest to jakiś spory wzrost, jeśli pamięta się, że nasze realne dochody do 1993 roku spadły o 30 procent. W każdym razie na pewno pojawiła się pozytywna tendencja. Druga pozytywna tendencja – według GUS-u – to kurczenie się obszaru ubóstwa w Polsce.

– Czyli coraz mniej rodzin w naszym kraju żyje w ubóstwie?

– Zgadza się. Z drugiej jednak strony mamy coraz większe zróżnicowanie dochodów. Ale tak to właśnie wygląda na całym świecie, szczególnie w krajach rozwiniętych.

– Sedno problemów nie tkwi raczej w zróżnicowaniu dochodów, ale w tych najniższych uposażeniach. Żeby można było za nie godnie wyżyć.

– Najniższe dochody powinny gwarantować utrzymanie siły nabywczej pieniędzy. W taki sposób, żeby zabezpieczały podstawowe, minimalne potrzeby ludzkie. Słowem, żeby stwarzały obszar minimum bezpieczeństwa. Myślę, że w polskich rodzinach najbardziej należy się obawiać tego, że najniższy próg dochodowy – czy to najniższej emerytury, czy to zasiłku dla bezrobotnych, czy wreszcie najniższego wynagrodzenia – nie wystarczy na to poczucie bezpieczeństwa.

– Jakie rodzina musi mieć dochody, żeby czuła się bezpiecznie?

– To jest pytanie za 10 punktów. Ja nie wiem i nie powiem, bo na pewno skłamałabym. W Polsce jeszcze do tej pory od 1989 roku nie rozpoczęto dyskusji z partnerami społecznymi o koszyku potrzeb. My mamy minimum socjalne wprowadzone w 1982 roku. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów Instytut Pracy i Polityki Społecznej bada to minimum socjalne. Jednocześnie i tenże instytut, i GUS zgodnie przyznają, że minimum socjalne nie jest granicą ubóstwa. Jest za to granicą poziomu niskich dochodów.

– A w jaki sposób na politykę rodzinną i na pojedyncze gospodarstwa domowe wpływa poziom inflacji?

– Poruszyła pani zasadniczy problem w polityce rodzinnej. Tak naprawdę to poziom inflacji pozwala na stabilność dochodową i decyduje o tym, czy stać nas będzie na zaspokojenie z jednej strony podstawowych, a z drugiej – drogo kosztujących potrzeb. Czyli, na przykład, na mieszkanie, na wypoczynek, na edukację dzieci. Przecież poziom inflacji jest związany z pozyskiwaniem tanich kredytów.

– Ile lat przyjdzie jeszcze najbiedniejszym rodzinom wyrzekać się potrzeb, które pani wymieniła?

– I to jest jedno z największych niebezpieczeństw. Bo zbyt długo trwający okres wyrzeczeń grozi załamaniem podstawowych funkcji rodzinnych. Oszczędzanie na niektórych potrzebach czy przesuwanie swoich preferencji tylko na podstawowe grupy potrzeb grozi niektórym rodzicom, a zwłaszcza dzieciom w tych rodzinach – załamaniem cywilizacyjnym. Z badań wynika, że długo trwająca bieda i długi okres wyrzeczeń mogą być... dziedziczne. Mogą prowadzić do marginalizacji i alienacji dzieci z biednych rodzin.

– Co to konkretnie oznacza w praktyce?

– Na przykład mniejsze szanse w edukacji. Bieda może powodować również gorszą kondycję biologiczną dzieci. Kolejna sprawa to zapóźnienia kulturowe.

– Nie jest już tajemnicą, że dzieci z rodzin ubogich mają gorszy start w dorosłe życie niż dzieci z rodzin dobrze sytuowanych.

– Dlatego cały czas zmierzamy do wyrównywania tych szans. Kondycja materialna nie powinna decydować o tym, czy dane dziecko będzie się dalej uczyć czy nie. Czy skończy swoją edukację na szkole zawodowej...

...albo nawet podstawowej.

– Tak źle to, na szczęście, nie jest. Szkoły średniej nie kontynuuje w polskim społeczeństwie znikomy odsetek. To stereotyp – mówienie, że dzieci kończą naukę na szkole podstawowej, bo nie stać ich na dalsze kształcenie. Badanie przeprowadzone przez GUS w 1995 roku pod hasłem „Poziom zaspokojenia potrzeb polskich rodzin" wskazują, że tylko 1,8 proc. młodzieży nie kontynuuje nauki w szkole średniej czy zawodowej. A rodzice jako główną przyczynę takiego stanu rzeczy podają brak zdolności u dziecka. Dopiero w dalszej kolejności pojawiają się problemy natury materialnej i zbyt duża odległość szkoły od miejsca zamieszkania.

– Nie zmienia to jednak faktu, że w Polsce najbardziej zagrożone ubóstwem są właśnie dzieci...

– ...do lat 15. Wszyscy uważają, że najbiedniejsi są emeryci i renciści, w ogóle nie wnikając w poziom dochodowości tych 9 milionów osób. A emerytury i renty są różne. Wysokie i bardzo niskie. Poza tym o zamożności lub biedzie rencistów bądź emerytów decyduje to, czy mają na swoim utrzymaniu małoletnie dzieci, czy chorują. Następna kwestia to, czy emeryt żyje w gospodarstwie jednoosobowym, czy w dwuosobowym. Zawsze przecież łatwiej utrzymać się dwóm osobom, aniżeli jednej.

– Z tego wniosek, że politycy nie mają odwagi. Cały czas kierują się tym, że emeryci i renciści trzymają w swoich rękach 9 milionów głosów wyborczych. A dzieci głosować nie mogą...

– Dokładnie tak. Proszę też zwrócić uwagę na to, że politycy, którzy zajmują się dziećmi, wszędzie mają mniejsze „wzięcie". Nawet w mediach. Ale jedno jest pewne: sytuacja polskich rodzin nie prezentuje się tak źle, jakby to niektórzy chcieli widzieć.

Rozmawiała:
ANNA WIEJOWSKA

Skoda podbija rynki

Należące do koncernu Volkswagena, zakłady Skoda w Mlada Boleslav zamierzają wyprodukować w tym roku 251 tys. aut, tj. o 1/5 więcej niż w roku 1995. Samochody tej fabryki sprzedawane są w 60 krajach. Tylko w ciągu czterech pierwszych miesięcy tego roku dostarczono na rynki zewnętrzne blisko 80 tys. skód, o blisko 1/4 więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku. Jednym z dużych zagranicznych odbiorców samochodów z Mlada Boleslav jest m.in. Wielka Brytania. Od stycznia do kwietnia br. na tym rynku czeski producent sprzedał ponad 3700 samochodów. W maju br. zaoferowano odbiorcom z wysp dwa nowe modele o nazwie Bohemia – sedan i combi w cenie 8299 funtów i 9299 GBP. Dużą popularnością cieszą się Felicie. To auto zostało uznane przez czasopismo „What Car?" za najlepszy samochód wśród tanich pojazdów. Felicia wyprzedziła Hyundaia Accent i Cinquecento Sporting.

Fabryka w Mlada Boleslav nie tylko eksportuje, ale również rozszerza sieć swoich zagranicznych montowni. Ma już je w Polsce, Białorusi i w Rosji. W najbliższym czasie zamierza uruchomić kolejną – w Indiach. Około roku 2000 z zagranicznych montowni wyjeżdżać będzie rocznie 150 tys. aut marki „Skoda". (hen)

„Prezydenckie palanty"

W miarę grodzenia kolejnych stołecznych ulic coraz szersze kręgi zatacza awantura o słupki, zwane przez poirytowaną część mieszkańców i sklepikarzy „prezydenckimi palantami".

Są to masywne, wpuszczane w chodnik, wykonane ze zbrojonego betonu paliki o średnicy piętnastu centymetrów i wysokości metr dwadzieścia, z którym z trudem poradziłby transporter opancerzony.

Rozstawiane są wzdłuż ulic z takim wyliczeniem, by przez lukę nie przecisnął się nawet „126" rozpaczliwie szukający miejsca do parkowania.

Miało być bezpieczniej i wygodniej na chodnikach, tymczasem po zainstalowaniu pierwszych czterech tysięcy owych palików podnieśli krzyk mieszkańcy tak odgrodzonych posesji, ponieważ odcięto na stałe dojazd dla pogotowia i straży pożarnej. Protestują rzemieślnicy i właściciele sklepów, bo zostali odseparowani od zmotoryzowanych klientów i od zaopatrzenia. Wskutek bezmyślnego palikowania miasto straciło – w samym centrum – setki miejsc do parkowania na powierzchniach, do których nie docierają piesi. Oszpecono reprezentacyjne ciągi spacerowe – Nowy Świat – na których tylko finansowy samobójca mógłby próbować parkowania na chodniku, a to ze względu na bezustanne patrolowanie tego rejonu przez strażników miejskich.

I zanosi się na skandal finansowy, bowiem architekt wojewódzki uznał „słupkowanie" za samowolę budowlaną i nakazał usunięcie owych palantów z jednej ulicy na początek, z Tamki. Rozpoczęły się zwykłe w takich przypadkach biurokratyczne spory kompetencyjne i inwestor odwołał się od tej decyzji. Rzecz w tym, że wykonanie i zainstalowanie jednego pachołka kosztuje sto złotych, a usunięcie – pewno z pięćdziesiąt. Miasto zleciło firmie Fundbud – Bis postawienie dziesięciu tysięcy słupków, co stanowi zamówienie na kwotę miliona PLN. Choćby nawet chcieli, radni nie mogą zachować obojętności wobec bezsensownego wydania takiej kwoty. (WW)

Polskie krematoria

Dwa lata temu niecały 1 proc. zmarłych Polaków zostało poddanych kremacji. Miniony rok przyniósł wzrost zainteresowania tą wciąż nową u nas formą pochówku.

Coraz więcej Polaków chce, aby po śmierci ich ciała nie zagęszczały i tak już przepełnionych cmentarzy. Według poznańskiej Spółdzielni Pracy „Uniwersum", właściciela jedynego działającego na terenie Rzeczpospolitej krematorium, w ubiegłym roku spalono około 7 proc. zmarłych.

Na Zachodzie kremacji poddawane jest 90 proc. zmarłych. U naszych sąsiadów Czechów pierwsze krematorium zbudowano już w 1917 roku w Libercu. Każde większe miasto Europy posiada własną, usytuowaną najczęściej w jego środku, spalarnię. Nowoczesne piece kremacyjne, produkowane głównie w Szwecji i we Francji są bezdymne i bezwonne. Nie stanowią żadnego zagrożenia dla powietrza i gleby.

Polska jest w tym względzie wyjątkowo konserwatywnym krajem. Posiadamy olbrzymie nekropolie. Wyprzedzają nas jedynie kraje muzułmańskie, w których istnieją całe miasta umarłych. Problem braku ziemi na nowe cmentarze występuje w całym kraju. Alternatywą są krematoria powstające jednak z olbrzymimi oporami.

Jak do tej pory czynne jest tylko jedno krematorium – w Poznaniu. – Zajmujemy się tym problemem od 1985 roku. Wtedy zaczęliśmy współpracować z Akademią Medyczną, która posiadała piece do kremacji – powiedział **Andrzej Hofman,** zca prezesa Spółdzielni Pracy „Uniwersum". Pomysłodawcą i gwarantem kredytu na wybudowanie poznańskiego krematorium był Urząd Miasta. – *Od trzech lat mamy krematorium z prawdziwego zdarzenia* – dodaje Andrzej Hofman.

Firma prowadzi działalność na dwóch 100-hektarowych cmentarzach. Oba są położone w lesie. Na ich terenie postawione są kolumbaria, w których przechowywane są prochy zmarłych. Do najbliższych zabudowań jest około 2,3 kilometry. Ze strony mieszkańców nie było, jak do tej pory, żadnych skarg.

Za usługę trzeba zapłacić 400 złotych. Ciała spopielone są w łatwopalnych trumnach, wyprodukowanych z drzew liściastych, bez okuć i wybuchających lakierów. – *Na jedną kremację potrzeba ok. 1,5 godziny* – mówi Andrzej Hofman.

Poznańskie krematorium przeprowadza miesięcznie około 80 kremacji. Wychodzi na to, że prawie 1000 zwłok jest rocznie spopielonych. 50 proc. chętnych to mieszkańcy Poznania i okolic, reszta jest z różnych miast Polski.

Drugi tego typu obiekt powstał na terenie największego stołecznego cmentarza na Wólce Węglowej. Sprawa wlecze się od lat 60. i od początku spotykała się z protestami mieszkańców Wólki. Między urzędem dzielnicy, Miejskim Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych i wojewodą warszawskim krążą pisma. Po raz kolejny sprawa trafiła do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Urząd Dzielnicy Bielany zwleka z wydaniem zgody na dopuszczenie pieca kremacyjnego do eksploatacji. Swoją decyzję tłumaczy tym, że inwestor – Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych – nie przeprowadził do tej pory monitoringu oddziaływania procesów spalania na powietrze i glebę, i wody gruntowe. – *Czy można zrobić to bez uruchomienia krematorium? Chyba nie!* – mówi dyrektor MPUK **Jan Purzycki.**

Jak twierdzi Kościół, palenie zwłok nie narusza praw naturalnych, ani nadprzyrodzonych. Dekret papieża Pawła VI mówi o tym, że palenie zwłok nie może być traktowane jako przeciwne wierze w zmartwychwstanie ciał.

Trwają przygotowania do uruchomienia krematoriów w Łodzi i we Wrocławiu. Czy kolejnych trzydzieści lat?

LUDMIŁA MITUŁA

Po zabawie



Fot. R. Kwaśniewski

Nowinki

Oj, boli...

Policjant z „drogówki" zatrzymał na trasie Radom–Kielce obcokrajowca, który wiózł miejscowych biznesmenów i zwrócił się doń tak: – Papiery proszę. Ten niewiele myśląc sięgnął po... rolkę papieru toaletowego i podał ją czym prędzej, komentując ów fakt łamaną polszczyzną: – Moczno boleć brzuch?

Psu na zdrowie

W nocy ze środy na czwartek włamywacze nawiedzili sklep kosmetyczny w Olsztynie. Wybili szybę wystawową i dostali się do środka. Łupem złodziei padł kalkulator, metkownica oraz... jedna buteleczka szamponu dla psów „Kundelek". Policzą pchełki, zametkują i wykąpią pieska?

Dobra rada tatusia

Przejście dla pieszych przy kawiarni „Brama" w Szczecinie. Przechodnie z niecierpliwością czekają na zmianę świateł. Wśród nich jest wysoki mężczyzna, trzymający „na barana" młodego chłopca. Przez kilka minut z irytacją przestępuje z nogi na nogę. Wreszcie mówi: – Zamknij oczy, żebyś nie widział, co tatuś teraz zrobi. Synek posłusznie zaciska powieki, a tatuś szybko przebiega przez jezdnię, nie czekając na zielone światło. – Możesz już otworzyć oczy – mówi ojciec, gdy znajdują się po drugiej stronie ulicy. – I pamiętaj, zawsze bierz przykład z tatusia – dodaje. (PAI)

Był poczytalny

Prokuratura Rejonowa w Częstochowie skierowała do Sądu Wojewódzkiego akt oskarżenia przeciwko **Jerzemu S.** lat 40, któremu zarzucono, że znęcał się fizycznie i moralnie nad swoją żoną Jadwigą S. Podczas jednej z kolejnych awantur dokonał „wielokrotnych pobić żony" w wyniku czego kobieta zmarła. Mężczyźnie zarzuca się też, że groził swej córce, iż pozbawi ją życia.

Z ustaleń śledztwa wynika, że oskarżony nadużywał alkoholu i pod jego wpływem znęcał się nad żoną. Do szczególnie drastycznych aktów przemocy doszło 9 grudnia 1995 roku. Oskarżony po przyjściu do domu zaczął się awanturować. Wielokrotnie uderzył żonę. Jerzy S. kaleczył też pokrzywdzoną nożem, powodując liczne rany cięte. Na wszystko patrzyła ich nieletnia córka. Dziewczyna usiłowała przerwać awanturę. Groziła, że wezwie policję. Wtedy „tatuś" powiedział, że ją też zabije. **Agnieszka S.** wybiegła z mieszkania.

Gdy wróciła do domu przygotowała kolację i usiłowała nakarmić matkę. Zauważyła jednak, że nie oddycha. Powiedziała to budzącemu się po przepiciu ojcu. Gdy Jerzy S. zbliżył się do żony stwierdził, że kobieta... głęboko odetchnęła. Uznał, że próbuje go oszukać i jeszcze raz ją pobił. Sekcja zwłok wykazała rozległe obrażenia organów wewnętrznych. Biegli stwierdzili, że okazana w porę pomoc lekarska uratowałaby jej życie. Jerzy S. w chwili czynu był poczytalny. Przyznał się do pobicia żony i został tymczasowo aresztowany. (aga)

Lubieżne „sześćdziesiątki"

Istnieje przesąd, że prawo do seksu mają wyłącznie młodzi. Kochać się po sześćdziesiątce to już po prostu nie wypada.

Im mamy więcej lat – tym bardziej nie przystoją nam uciechy erotyczne. Otoczenie ze zdziwieniem patrzy nawet na publiczne trzymanie się staruszków za ręce, a co dopiero, gdy wyjdzie na jaw, że śpią w jednym łóżku! Od razu czai się podejrzenie o... lubieżność.

– *Tymczasem wraz z przekroczeniem określonego wieku nic się w nas nie kończy* – mówi dr **Leopold Szafraniec,** seksuolog. – *Nigdy nie jest za późno na miłość i seks. Nawet w wieku 70. czy 80. lat warto przytulać i pieścić partnera. Daje to cudowne uczucie, że jest się kochanym i akceptowanym. I nie ma wspanialszej gimnastyki niż seks...*

Wiek, do jakiego można zachowywać pełną sprawność seksualną, to sprawa bardzo indywidualna. Potrzeby męskie i damskie kształtują się według ich psychofizjologii i procesu starzenia się – uważają specjaliści. Kobiety jednak, gdy znika pragnienie współżycia seksualnego – z reguły poddają się i za niegodne nawet uważają buntować się przeciwko naturze. Zresztą problemy seksualne kobiet są o wiele bardziej skomplikowane niż problemy ich rówieśników. – *Oto bowiem, panowie, te nie pogodzone ze starością adonisy, orły, chcą być w formie jak najdłużej, bez względu na obiektywne możliwości* – mówi dr Szafraniec. – *Po przekroczeniu sześćdziesiątki miewają wprawdzie zaburzenia wzwodu i potencji, ale właściwie jeśli uzyskują jakiś stopień erekcji, w zasadzie mogą odbywać stosunki płciowe. Więcej tu nieraz ambicji niż autentycznej potrzeby, w myśl zasady: „dopóki mogę – jestem mężczyzną stuprocentowym".*

Oczywiście, nieraz pomaga też leczenie hormonalne, ogólnowzmacniające, czasami natomiast musi interweniować chirurg-urolog, wszczepiając urządzenie usztywniające z sylikonu w ciała jamiste prącia, czy wstawiając po prostu protezę, gdy erekcja w sposób naturalny jest niemożliwa do uzyskania, a potrzeba współżycia mężczyzny gigantyczna. Często mężczyźni decydują się na wstrzyknięcie w prącie środka podobnego do opium. Taka „papaverina" powoduje wówczas rozkurczenie naczyń niezbędnych do erekcji, które nie mogą być sterowane siłą woli.

Co druga pięćdziesięciolatka ma już za sobą menopauzę. U większości następuje obniżenie popędu seksualnego. Z przekwitaniem związany jest zanik estrogenu. To stanowi przyczynę wielu zmian w organach płciowych i m.in. bolesność stosunków.

Z badań ginekologicznych wynika jednak, że wystarczy kuracja hormonalna i panie w starszym wieku też mogą zachować dobrą kondycję seksualną. Bywa, że pięćdziesięciolatka dopiero po menopauzie rozbudza się na nowo, po raz pierwszy przeżywa wielokrotny orgazm, odkrywa własne ciało i pozwala sobie na prawdziwe łóżkowe szaleństwa. Wprawdzie maleje poziom estrogenu, ale zwiększa się poziom testosteronu. To ten męski hormon jest sprawcą, że kobiety dostrzegają możliwość wyzwolenia się z dotychczasowych stereotypów. Nie ma już tego, co stanowi zmorę kobiet młodych: lęku przed niepożądaną ciążą.

TERESA KWAŚNIEWSKA

Nie tylko jumbo

Światowy przemysł zbrojeniowy ulega konsolidacji. 1 sierpnia Boeing przejął od Rockwell International dział kosmiczny i obronny tej firmy, łącznej wartości ok. 3,2 mld dolarów. Wykupieniem tych działów Rockwella interesowały się także inne koncerny lotnicze. Dla Boeinga zakup jest pociągnięciem strategicznym. W ubiegłym roku produkcja kosmiczna i obronna koncernu przyniosła ok. jednej trzeciej z dwudziestu miliardów dolarów obrotu i potrzebowała nowych inwestycji dla dalszego rozwoju. Boeing jest znany na rynku wojskowym i kosmicznym z produkcji stali kosmicznych oraz elementów strategicznych i taktycznych systemów obronnych. Dla Rockwella, który coraz bardziej chce być widziany jako firma elektroniczna, transakcja oznacza całkowitą rezygnację z produkcji kosmicznej i z produkcji rakiet obronnych, z których koncern zasłynął w latach siedemdziesiątych. Dział kosmiczny i obronny Rockwella przyniósł w ub. roku 26 proc. z prawie 13 miliardów całego obrotu firmy. Rockwell jest dostawcą m.in. licznych elementów dla cywilnych samolotów Boeinga oraz dla bombowca B-1. W wyniku porozumienia 21 tys. dotychczasowych pracowników Rockwell Aerospace and Space Group dołączy do 30 tys. pracowników boeingowskiej Defence and Space Group. Inne łączące się firmy na tym rynku to Lockheed Martin, Northrop Grumman i Raytheon. Westinghouse Electric i Chrysler wycofały się już z rynku sprzedając swoje wyspecjalizowane w technice kosmicznej i wojskowej działy czterem pozostałym firmom. (hen)

Robot zamiast chirurga

Decyzja została podjęta, chirurdzy-ortopedzi mają już swego konkurenta. Jest nim słynny już „Robodoc", czyli sterowany komputerem robot, dzieło specjalistów firmy Intergrated Surgical System (ISS) w Sacramento. Po wielu próbach amerykański Urząd ds. Żywności i Leków wydał zezwolenie na szersze wykorzystanie nowego urządzenia na sali operacyjnej.

Jak wykazały dotychczasowe zabiegi, komputerowy ortopeda potrafi w kości udowej wyborować dziurę dla protezy stawu biodrowego z o wiele większą precyzją niż chirurg z krwi i kości. Podobno nauczył się już drążyć odpowiedni otwór z dokładnością do 2,8 mm i to w ciągu zaledwie 25 minut. Tego nie potrafi nawet najbardziej zręczny i doświadczony chirurg.

Lekarze nie muszą jednak tak całkiem obawiać się konkurencji robota ze stali i krzemu, bo jego doświadczenia i intuicji komputer nie zastąpi. Może jednak wyręczyć go podczas prostych zabiegów, które wymagają szczególnej precyzji i gdzie nie wystarczy nawet pewna ręka chirurga. Nie jest to bez znaczenia dla pacjenta. Precyzyjnie wykonany zabieg może przedłużyć żywotność protezy, a chory nie musi tak często być poddawany kolejnym zabiegom.

Próby z użyciem robota trwają od kilku lat i są na tyle zachęcające, że jego kupnem zainteresowanych jest kilka bogatych klinik amerykańskich. Od niedawna urządzenie testowane jest też w szpitalach europejskich, m.in. w klinice ortopedycznej we Frankfurcie. Tymczasem konstruktorzy myślą już o wykorzystaniu robotów w innych zabiegach. Powstały też śmiałe projekty zabudowania zdalnie sterowanych robotów, za pomocą których doświadczony chirurg będzie mógł wykonać skomplikowane operacje z odległości wielu tysięcy kilometrów!

Zabieg taki może przebiegać podobnie jak przy wykorzystaniu urządzeń do endoskopii. Chirurg obserwuje wszystko na monitorze, ustawionym na jego biurku, a nie na stole operacyjnym. Do zabiegu nie musi dokładnie myć rąk i wkładać rękawiczek. Zamiast końcówkami mininarzędzi chirurgicznych posługuje się jedynie przyciskami na pulpicie. Tak samo, jak pilot w pełni zautomatyzowanego samolotu pasażerskiego. Z.H.

Głupawe dokumenty



Fot. Archiwum

Włamanie do... prosektorium

W Ostrowcu Swiętokrzyskim na ul. Szymanowskiego nieznani sprawcy włamali się do... prosektorium. Skradli telefon i odczynniki chemiczne. Do środka dostali się przez wybite okno. Niestraszni im byli „lokatorzy". (PAI)

Z księgarskiej lady

Czym się różni dewaluacja od deprecjacji? Co naprawdę oznacza słowo „inflacja" i skąd ona u nas się bierze? Co to jest „osoba fizyczna" i kiedy może być „osobą prawną"?

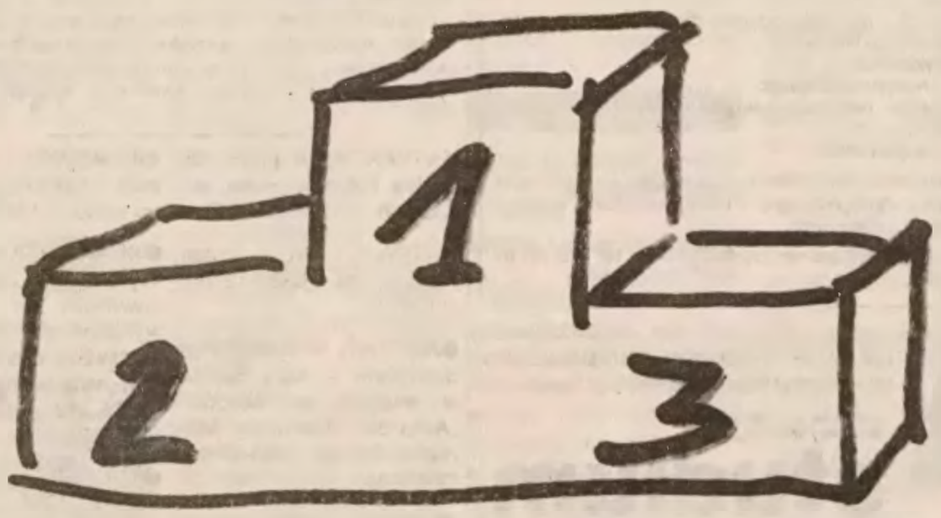
Pojawiła się właśnie w dobrych księgarniach książka pt. „Kompendium wiedzy o gospodarce" wydana nakładem Wydawnictwa Naukowego PWN. Nieduża i przejrzyście wydana pozycja przybliża w przystępny sposób wszystkie meandry ekonomii i finansów publicznych nie tylko studentom specjalistycznych kierunków, ale przede wszystkim tzw. przeciętnemu człowiekowi. Książka uzupełnia lukę w zakresie wiedzy o gospodarce i kierujących nią mechanizmach, powstałą w wyniku gwałtownych zmian systemowych, jakie zaszły w ciągu kilku ostatnich lat w naszym kraju.

Książkę z czystym sumieniem polecić możemy także przedsiębiorcom, którym na co dzień nie jest potrzebna sztuka wyższej ekonomii, ale którzy chcą wiedzieć, jakie prawa rządzą rynkiem i jak sobie radzić w gąszczu nowych przepisów, zjawisk i konkurencji. Powinni ją mieć w swojej podręcznej biblioteczce także dziennikarze piszący o ekonomii, przedstawiciele samorządów i politycy.

„Wyższą szkołę jazdy" prezentują trzy kolejne pozycje Wydawnictwa Naukowego PWN, adresowane głównie do kręgów biznesu i bankowości. Są to „Ekonomia przemysłowa" **Michela Rainelliego** i „Strategie marketingowe banków" **Wojciecha Grzegorczyka.** Trzecia książka to „Podstawy matematyki finansowej i ubezpieczeniowej" **Mieczysława Dobiji** i **Edwarda Smagi** z tej samej serii, przedstawiająca m.in. zasady kapitalizacji lokat i wkładów oszczędnościowych, obliczania rat kredytów czy wycenę papierów wartościowych. Bardzo ważna pozycja, nie tylko dla ciułaczy czy studentów bankowości, ale także dla brokerów, maklerów i akcjonariuszy. Książki współfinansowała Fundacja Edukacyjna Przedsiębiorczości, a książkę Rainelliego dodatkowo francuskie MSZ. (jb)

- **„Kompendium wiedzy o gospodarce", Wydawnictwo Naukowe PWN, ISBN 83-01-12071-1, Warszawa – Poznań 1996**
- **W. Grzegorczyk, „Strategie marketingowe banków", WN PWN, ISBN 83-01-12036-3, Warszawa 1996**
- **M. Rainelli, „Ekonomia Przemysłowa", WN PWN, ISBN 82-01-11905-5, Warszawa 1996**
- **M. Dobija, E. Smaga, „Podstawy matematyki finansowej i ubezpieczeniowej", WN PWN, ISBN 83-11750-8, Warszawa – Kraków 1996.**

Na którym miejscu jest Twój bank?



Pierwsze miejsce — WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA*

Drugie miejsce — WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA**

Trzecie miejsce — WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA***

* W sondażu Instytutu Badania Opinii i Rynku PENTOR prowadzonym na zlecenie Home & Market wśród polskich menedżerów finansowych Wielkopolski Bank Kredytowy SA uzyskał najwyższą ocenę spośród wszystkich polskich banków.

** W rankingu Gazety Bankowej „Najlepsze Banki '96" WBK SA zajął drugie miejsce.

*** W rankingu klientów — czytelników tygodnika Cash — WBK SA uplasował się na trzeciej pozycji.

Z ostatniej chwili!
Wielkopolski Bank Kredytowy SA wygrał, wraz z partnerami, przetarg na przeprowadzenie największej polskiej prywatyzacji: KGHM Polska Miedź SA.

WBK

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA

Katowice, ul. Wita Stwosza 2, tel. (32) 517 344; ul. Moniuszki 7, tel. (32) 103 49 90

PHU MOTOSERVIS s.c.
T. Wywiał, M. Majewski
al. Jana Pawła II 23
42-200 Częstochowa
tel. (034) 615-506
tel./fax (034) 615-508

CENTRUM DAEWOO

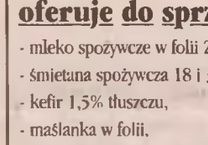
DAEWOO ESPERO

REWELACYJNY KREDYT
TYLKO 10% W SKALI ROKU

Wszystkie wersje i kolory Espero do natychmiastowego odbioru.

TC/11549/r

Nowo otwarta filia PHU "WÓZ-CAR" z siedzibą w Toruniu
zaprasza do punktu sprzedaży w Katowicach
przy ul. Roździeńskiego 188b, tel. 596-031 wew. 172



SPRZEDAŻ WÓZKÓW WIDŁOWYCH:
- produkcji zachodniej z napędem na gaz (TOYOTA, KOMATSU, MITSUBISHI)
- nowych produkcji polskiej i bułgarskiej
- nowych i po remoncie kapitalnym (z gwarancją)
- wózków paletowo-magazynowych

ZAPEWNIAMY KOMPLETNY SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

KR/11038/p

KIT

TRWAŁE PLASTYCZNY USZCZELNIAJĄCY

zastosowanie: szczeliny dylatacyjne w betonach murach, obróbki blacharskie, kolektory

REWELACJA – KOLORY: piaskowy, stalowy, brązowy, czarny.

OPAKOWANIA: 0,75 kg, 5 kg, 25 kg, 50 kg.
Materiał posiada atest i certyfikat „B".

CENY KONKURENCYJNE.

Do nabycia „CHEMIA" KATOWICE-LIGOTA
ul. Kolejowa 19, tel. (032) 15-25-031

ZAPRASZAMY!

KR/11599/r

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Skale, woj. krakowskie

oferuje do sprzedaży:

- mleko spożywcze w folii 2, 2,5 i 3,2% tłuszczu,
- śmietana spożywcza 18 i 30% tłuszczu,
- kefir 1,5% tłuszczu,
- maślanka w folii,
- twarogi spożywcze tłuste i półtłuste.

Ceny promocyjne. Oczekujemy zamówień.

Telefon (012) 21-17-39 lub (090) 33-47-30

Towar w każdych ilościach możemy dostarczyć własnym transportem.

GO/11164/p

NOWOCZESNE SYSTEMY PREZENTACJI WIZUALNEJ

3M PROXIMA BARCO DAVIS
KINDERMANN BRAUN kobi blauser

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻANIE SAL KONFERENCYJNYCH I WYKŁADOWYCH
- SYSTEMY PREZENTACJI AUDIOWIZUALNEJ
  - -rzutniki pisma, slajdów, wizualizery
  - -panele do projekcji komputerowych i video
  - -wideoprojektory stacjonarne i przenośne
  - -tablice i ekrany projekcyjne
  - -folie do rzutników, wskaźniki laserowe
- SYSTEMY TŁUMACZEŃ I NAGŁAŚNIAJĄCE
- SYSTEMY STEROWANIA, MEBLE, ROLETY
- SUFITY PODWIESZONE, OŚWIETLENIE



UNIFLEX Ltd.
40-285 KATOWICE
ul. H. Krahelskiej 7
tel. 155-54-29
tel. 155-19-67
fax 156-54-34

Gdańsk
tel. 31-59-90
tel. 31-62-51
fax 31-50-68

Poznań
tel. 51-70-07
tel. 53-60-81 w. 156, 184
fax 51-70-08

Warszawa
fax 663-52-83
tel. 663-39-67
tel. 663-52-67

Szczecin
tel 24-00-01 w. 639, 640
fax 34-20-14

UNIflex
KR/11015

Dealerzy firmy
SZKOŁA BIZNESU Gorzów Wlkp.
tel. (0-95) 33-37-93, 33-37-94
MAX ELEKTRONIK S.A. Zielona Góra
tel. (0-68) 27-00-31...34 fax 27-16-14
MULTISERV s.c. Lublin tel. (0-81) 38-285 wew.232

POSZUKUJEMY PARTNERÓW DO WSPÓŁPRACY

PRZERWA W DOSTAWIE PRĄDU
dla odbiorców zamieszkałych w Katowicach przy niżej wymienionych ulicach:

W dniach 12, 13.08 96 w godz. od 8 do 14 ul. Zbożowa, Marmurowa, Jastrzębia, Wilcza, Pusta, Gen. Jankego (od Szewskiej do Marmurowej).

Dnia 13.08.96 w godz. od 8 do 13 ul. Damrota 25, Rybnicka (13–17, garaże).

Dnia 16.08.96 w godz. od 8 do 15 ul. Wita Stwosza (od Szeligiewicza do Górnośląskiej), Bratków, Astrów, Fiołków, Różana, Narcyzów, Kościuszki (od Szeligiewicza do Różanej – nr. parzyste oraz 63–71), Gen. Zajączka (od Poniatowskiego do nr. 30), Szeligiewicza (od Astrów do nr. 17 oraz 3 abc), Jordana (od Podchorążych do Plebiscytowej), Podchorążych (od Powstańców do Jordana), Plebiscytowa (od Jordana do Górnośląskiej), Hallera (od torów kolejowych do Obr. Westerplatte), Obr. Westerplatte (98, 100), Wandy.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Katowice – GZE Sp. z o.o. Katowice, ul. Widok 13 tel. 589-001 do 3.

GO/11548/p

ZAKŁADY NAPRAWCZE PW „REMAG"
KATOWICE, UL. B. ŻELEŃSKIEGO 105

OGŁASZAJĄ PRZETARG OFERTOWY na wyłożenie zbiorników podziemnych wykładziną kwasoodporną

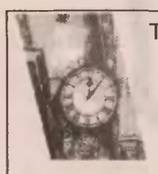
Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w terminie 23.08.1996 r.

Każda oferta dodatkowo powinna zawierać:
1. Zaświadczenie z izby skarbowej o niezaleganiu z podatkiem.
2. Zaświadczenie z ZUS o niezaleganiu ze składkami.
3. Informacje o średnim zatrudnieniu w 1995 r.
4. Referencje.
5. Oświadczenie o gotowości przyjęcia zapłaty poprzez kompensatę węglową lub finansową.
6. Termin wykonania.
7. Wyciąg z rejestru handlowego.
8. Oświadczenie o nietoczącym się postępowaniu likwidacyjnym lub upadłościowym.
9. Podanie ceny za całość.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert, unieważnienia przetargu bez podania przyczyny, a także prowadzenie dodatkowych negocjacji z oferentami.

Informacje dodatkowe można uzyskać pod nr. tel. 102 80 61 wew. 666, 561.

GO/11161 8/p



TOWARZYSTWO EDUKACJI BANKOWEJ SA
we współpracy z Wyższą Szkołą Bankową w Poznaniu
ogłasza nabór na rok akademicki 1996/97
do rocznego, policealnego

studium finansów

specjalności:
bankowość
księgowość
podatki
ubezpieczenia

Studium zapewnia możliwość zdobycia wiedzy i umiejętności praktycznych pozwalających na podjęcie pracy w bankach, urzędach skarbowych, firmach ubezpieczeniowych oraz działach finansowo-księgowych. Absolwenci Studium mogą kontynuować naukę w Wyższej Szkole Bankowej.
Zainteresowanym wysyłamy informatory.

w trybie dziennym, wieczorowym i zaocznym

Informacje i zapisy:
CHORZÓW 41-500, ul. Paderewskiego 34, tel. (032)**41 22 88**
BIELSKO-BIAŁA 43-300, ul. Sternicza 4, tel.(033)**10 11 15, 12 66 26**
CZĘSTOCHOWA 42-209, al. NMP 24, tel. (034) **65 36 25, 64 30 07**
RACIBÓRZ 47-700, ul. Słowackiego 55, tel. (036) **15 50 20**

TEB

DW/11413

Trybuna Śląska

Trzecie wydanie ogłoszenia drobnego **bezpłatnie**

Piąta emisja gratis w serii ogłoszeń, każde o pow. przekraczającej 50 cm² **(20% zniżki)**

Szóste ogłoszenie bezpłatne w przypadku reklamy o powierzchni do 50 cm² **(16,6% zniżki)**

Ogłoszenia drobne publikowane czcionką wytłuszczoną **1 słowo - 1 zł** w wydaniu codziennym

Ogłoszenia drobne publikowane czcionką wytłuszczoną w KOLORZE NIEBIESKIM **1 słowo - 1,50 zł** w wydaniu codziennym

10% bonifikaty za pierwszą edycję oryginału zleceniodawcy

CENY ZNIŻKI I BONIFIKATY

25% bonifikaty za podanie ceny w ogłoszeniu drobnym

30% bonifikaty dla ogłoszeń i komunikatów zlecanych przez Urzędy Miast i Gmin

35% zniżki dla notowań Biur i Agencji w Giełdzie Nieruchomości (w wydaniach czwartkowych) oraz 50% w sobotnich

TAKIE BONIFIKATY TYLKO U NAS

GIEŁDA PRACY

Praca z Internetu

Internet wkroczył także na rynek pracy (lub też może odwrotnie). Żeby dostać posadę, nie trzeba już szlifować korytarzy w rejonowych urzędach pracy. Wystarczy włączyć do Internetu komputer i przejrzeć istniejące tam bazy danych o firmach poszukujących pracowników.

Niektóre z tych firm działają tylko w jednej części świata (np. w Ameryce Północnej), inne specjalizują się w wyszukiwaniu pracowników w danym zawodzie (np. prawników, lekarzy itp.). Największy popyt jest na informatyków (analityków systemów, programistów i administratorów sieci). Niektóre firmy deklarują poszukiwanym specjalistom pomoc w uzyskaniu prawa do pobytu i legalnej pracy.

Bezrobotni lub pragnący zmienić pracę mogą wysłać swój życiorys do bazy danych. Aby się tam znaleźć, wystarczy wypełnić pojawiający się na ekranie specjalny formularz. Można w nim zadeklarować np. w jakim kraju chce się pracować i za ile. Trzeba też rozwiązać krótki test psychologiczny mający w przybliżeniu określić osobowość kandydata.

Właściciele takich baz danych zapewniają, że działają w zgodzie z przepisami o ochronie danych personalnych, które są ponoć dostępne dopiero po wyrażeniu zgody przez zainteresowanego.

Poszukiwanie pracy przez Internet nie jest z pewnością bardzo efektywnym sposobem na znalezienie zajęcia zawodowego, ale może służyć rozrywce i poznaniu możliwości, jakie stwarza swobodne komunikowanie się ludzi. (MFK)

●ATRAKCYJNA praca dla osób z Rybnika i okolic tel. 395-308. (115739)

●ATRAKCYJNA praca i płaca, tel. (032)312700. (115813)

●AU PAIR – opieka nad dzieckiem + kurs języka w krajach europejskich „Anya-Bis", Katowice, Mariacka 37, tel. 153-93-09. (115644)

●CHCESZ zarobić na wakacje? Dzwoń! Mile widziany samochód. 81-19-52. (115218)

●FIRMA z siedzibą w Bytomiu zatrudni głównego księgowego. Wymagania: znajomość rachunkowości finansowej i podatkowej, systemu komputerowego, co najmniej dwuletnie doświadczenie w pracy (znajomość języka niemieckiego mile widziana). Oferty: Biuro Ogłoszeń „TŚI." Katowice, Młyńska 1, Skr. „69". (115710)

●KIEROWCA z polonezem truck szuka pracy – 452-650 po 18.00. (115864)

●KRAKOWSKA Oficyna Wydawnicza zatrudni pracowników do kolportażu wydawnictw naukowych. Możliwość wysokich zarobków, awansu. Katowice, tel. 10-35-219 wew. 319. (115712)

●KUCHARZA, kucharkę zatrudnię. Tel. 1537-848. (115833)

●NORWEGIA, młodzi. (022)6483636. (115128)

●OGRODNIKÓW – pracowników fizycznych, znawców roślin ozdobnych do pracy w usługach ogrodniczych przyjmę. Pożądane prawo jazdy. Hydroplantex, Dąbrowa Górnicza, Modrzewiowa 17, tel. 162-02-82. (115894)

●PRACOWNIKÓW budowlanych z paszportami niemieckimi – Import-Export, Blucherstr 53, 10961 Berlin. (115658)

Energopol Trade Opole Sp. z o.o.

zatrudni na budowie w Kijowie (Ukraina):
- Kierownika budowy (uprawnienia budowlane, doświadczenie w prowadzeniu robót żelbetowych)
- majstrów budowlanych (pożądana znajomość deskowań wielkowymiarowych np. PERI, DOKA, NOE lub podobnych)
- cieśli – montażystów deskowań
- zbrojarzy-betoniarzy
- operatorów żurawi wieżowych (Libherr, Potain)

W przypadku osób z wysokimi kwalifikacjami gwarantujemy atrakcyjne warunki płacowe.

Oferty prosimy składać w siedzibie zakładu osobiście lub telefonicznie w Opolu, ul. Gosławicka 2 w godzinach od 14.00 do 16.00. Telefon (0-77) 55-93-18 lub 55-93-19.

KR/11644/p

OFERTY PRACY!

AKTUALNE I BEZPŁATNE TYLKO W „TRYBUNIE ŚLĄSKIEJ" W KAŻDĄ SOBOTĘ

CHCEMY DZIĘKI SPECJALNEJ LINII TELEFONICZNEJ POMÓC WAM W ZNALEZIENIU PRACY... LUB POTRZEBNEGO WAM PRACOWNIKA. NIE WYCHODZĄC Z DOMU LUB PRACY MOŻECIE DAĆ OGŁOSZENIE TYPU „SZUKAM PRACY/DAM PRACĘ", A CO NAJWAŻNIEJSZE UCZYNIĆ TO PRAKTYCZNIE BEZPŁATNIE. TEGO TYPU OGŁOSZENIA PUBLIKOWAĆ BĘDZIEMY W KAŻDEJ SOBOTNIEJ „TRYBUNIE ŚLĄSKIEJ" – GRATIS.

ZAPRASZAMY NA NASZE ŁAMY!

0 700 73 556 – *LINIA DLA TYCH, KTÓRZY SZUKAJĄ PRACY*

0 700 73 557 – *LINIA DLA TYCH, KTÓRZY SZUKAJĄ PRACOWNIKA*

(OBIE LINIE CZYNNE SĄ NON STOP)

AU/10427/A/r

●SKLEP „Złoty Róg" zatrudni wykwalifikowane ekspedientki. Tel. 15-37-848. (115832)

●ZAKŁAD Remontowo-Budowlany zatrudni murarzy na bardzo dobrych warunkach. Tel. 155-54-61. (115893)

●ZATRUDNIMY kelnerki, striptizerki, tancerki, (036) 342-198. (115884)

Przedsiębiorstwo budowlane z długoletnią tradycją
zatrudni
wysoko kwalifikowanych:
- **tynkarzy**
- **ocieplaczy budynków**

Wymagany staż pracy na Zachodzie oraz obywatelstwo niemieckie. Najchętniej przyjmiemy całe brygady. Oferujemy dobre warunki pracy i płacy. Zgłoszenia pod nr. tel. (071)102-127 codziennie do godz. 19.00.

KR/11644/p

Browary Tyskie Górny Śląsk S.A.

ogłaszają konkurs na stanowisko

Dyrektora ds. Marketingu

Dynamiczny rozwój rynku piwnego oraz naszego przedsiębiorstwa wymagają zatrudnienia osoby, która potrafi sprostać wynikającym z tego faktu wyzwaniom.

Dyrektor ds. Marketingu będzie odpowiedzialny m.in. za:
- formułowanie i realizację strategii marketingowej
- aktywny rozwój rynków zbytu i sprzedaży
- koordynację prac Działu Marketingu i Sprzedaży
- współpracę z agencjami marketingowymi

Wymagania wobec przyszłego Dyrektora ds. Marketingu:
- wykształcenie wyższe ekonomiczne (preferowany kierunek: zarządzanie i marketing)
- wiek do 45 lat
- staż na stanowiskach kierowniczych w pionie marketingu
- wymagana znajomość zachodnioeuropejskich lub amerykańskich systemów zarządzania marketingowego
- biegła znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie (mile widziana znajomość również języka niemieckiego)
- znajomość obsługi PC
- przedstawienie własnych sukcesów w zakresie marketingu w dotychczasowej pracy zawodowej
- kreatywność, odpowiedzialność, dyspozycyjność
- umiejętności organizacyjne, analityczne

W zamian oferujemy:
- atrakcyjne wynagrodzenie
- odpowiedzialną, ciekawą pracę
- możliwość rozwoju kwalifikacji

Wszystkie zainteresowane osoby prosimy o nadsyłanie ofert zawierających list motywacyjny, CV z referencjami w terminie do 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia na adres:

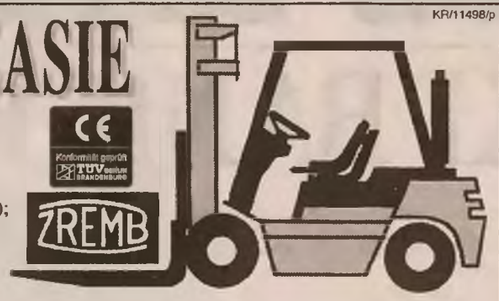
Browary Tyskie Górny Śląsk S.A.
Dział Polityki Kadrowej
43-100 Tychy, ul. Mikołowska 5

GO/11164 0/p

OFERTA ZREMB-u ZAWSZE NA CZASIE

KR/11498/p

GLIWICKIE PRZEDSIĘBIORSTWO URZĄDZEŃ TRANSPORTOWYCH S.A. OFERUJE:
- wózki podnośnikowe ekologiczne na gaz propan-butan o udźwigu 2 t, 2,5 t;
- wózki podnośnikowe na olej napędowy o udźwigu 2 t, 2,5 t, 3,2 t, 4 t (posiadają znak CE TÜV Berlin Brandenburg);
- wozki podnośnikowe terenowe o udźwigu 2 t, 4 t oraz ładowarki 0,6 m³;
- używane wózki podnośnikowe, remonty wózków własnej produkcji oraz dodatkowe osprzęty.



Sklep firmowy, tel.: 31-48-53 oferuje części zamienne i cylindry hydrauliczne.
INFORMACJI UDZIELA ORAZ SPRZEDAŻ PROWADZI DZIAŁ HANDLOWY
44-100 GLIWICE, ul. Portowa 18, centrala tel.: 31-92-41 do 47; tel.: 31-70-71, 31-81-80, fax: 31-97-61, telex 316-184.

PENSJONAT ZREMB
oferuje wczasy w Zawoi
tel. 159 lub 31-81-81 (Gliwice)

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ „TRYBUNY ŚLĄSKIEJ"
przyjmuje reklamy i ogłoszenia
od poniedziałku do piątku 8-18 w soboty 8-12
Katowice, ul. Młyńska 1
III piętro p. 303, tel.: 1537-874, 1538-892, faks 1539-928, parter Domu Prasy, wejście przy ul. 3 Maja (naprzeciwko Skarbka)

CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH W „TRYBUNIE ŚLĄSKIEJ"

JEDNO SŁOWO W WYDANIU CODZIENNYM
60 gr (6.000 zł) + VAT

JEDNO SŁOWO W WYDANIU MAGAZYNOWYM
2 zł (20.000 zł) + VAT

NAUKA

●SOFTCOMPUTER – kursy komputerowe, zawodowe. Tel. 185-30-54 wew. 180, 596-261-5 wew. 330, 338. (115895)

KUPNO-SPRZEDAŻ

●AKWARIUM morskie 1200 l z osprzętem sprzedam, tel. 26-166. (115759)

●AMIGĘ, części, zestawy PC kupię. 194-20-66. (115724)

●ATRAKCYJNE, tanie bluzki, dresy, getry i inne poleca producent firma THŁ. Sprzedaż dzianin – pełen wybór. Konstantynów k. Łodzi, Zgierska 7 (0-42)11-10-25. (115683)

KOPARKO-ŁADOWARKI CATERPILLAR
◆ doskonały stan tech.
◆ mały przebieg mot./godz.
TEL. (0-61) 107-513
KR/111635/r

●BLACHY trapezowe i dachówkowe bardzo tanie. P.U.H. „Tares" Sp. z o.o. Dąbrowa Górnicza, ul. Tworzeń 121, tel./fax 195-53-66, tel. 164-17-11 wew. 466 (115818)

●DALMATYŃCZYKI, 187-13-70 (115530)

●KUPIĘ transformatory energetyczne (0-24)64-31-47. (115536)

●„MARMUR" oferuje: łom, grys, płytki, parapety oraz narzędzia do obróbki kamienia. Mysłowice-Larysz, Jaworowa 28, tel. 1222-081 wew. 446. Sklep Katowice Poniatowskiego 34, tel. 515-058. (115802)

●MELATONIN amerykański preparat odmładzający odstąpię – 117-25-29. (115901)

●OVERLOCKI, (012)14-10-54. (115058)

●OWCZARKI szetlandzkie – (032)118-32-19. (115804)

●PŁYTY STROPO-DACHOWE korytkowe – strunobton o wymiarach 12 x 1,5 m (18 m²) nadające się na pokrycia dachowe hal, magazynów warsztatów, itp. Kraków, tel. (090)33-47-88. (115785)

●PRODUCENT blach trapezowych. Sprzedaż „Mitar" Sp. z o.o. Dąbrowa Górnicza, ul. Tworzeń 121, tel./fax 195-55-67, tel. 192-89-52. (115819)

●REGAŁY magazynowe, kątowniki perforowane. Produkcja – sprzedaż (0-32)133-98-12. (114881)

●SOLARIUM kupię, (036) 342-198. (115887)

●SPRZEDAM 4 kamery, 2 monitory do nadzoru pomieszczeń. Tel. (033)536-618 (115903)

●SPRZEDAM ciągnik C-330, 95 mln. 184-31-77. (115874)

●SPRZEDAM ciągnik C328 wraz z maszynami, tel./fax (033)651717 po 20.00. (115877)

●SPRZEDAM nowe praski pneumatyczne. Tel. (066)25-05-75. (115825)

●SPRZEDAM piec do porcelany dentystycznej. Tel. (033)536-618. (115904)

●SPRZEDAM piłę tarczową, Sosnowiec, tel. 192-14-67. (115846)

●SPRZEDAM przedsiębiorstwo (wydawnictwo) obejmujące województwo katowickie, bielskie, opolskie i częstochowskie. Tel. (077)846-415 lub (077) 844-953. (115659)

●SPRZEDAM wilka 16 cm, klatki lisie, lajter z trzepakiem, suszarnię na skóry, prawidła, mieszadło, kompresor 4-cylindrowy, 3 agregaty z parownikami, parowniki, lodówkę kampingową, grzejniki żeliwne, piec c.o. gazowy 1,5 metra 185-95-82. (115577)

●SPRZEDAM łóżko „Solarium", 28 lamp 100W, 1 ekran 1000W. Tel. 156-40-97 wew. 97. (GO/115918)

FIRMA MYSIAK PARKIET
NAJWIĘKSZA NA ŚLĄSKU HURTOWNIA PARKIETU
✧ układanie, cyklinowanie
✧ lakierowanie parkietów
✧ montaż boazerii
Świętochłowice-Lipiny ul. Sądowa 2 tel. 45 24 47
Ruda Śląska 1 ul. Bankowa 10 tel. firmy 48 48 93
Zapraszamy do współpracy producentów parkietów i mozaik
Handlujemy węglem drzewnym
ceny z roku 1995 !!!
111451/B

●SUKNIĘ ślubną – elegancką, tanio sprzedam. Tel. 1547-602. (115726)

●SZCZENIĘTA Rottwailery sprzedam, tel. 189-42-00. (115682)

●SZNAUCERY – reprezentacyjne psy obronne – rodowodowe, 102-98-10. (115815)

●WODOMIERZE, zawory – Katowice ul. Ściegiennego 7, tel. 599-226 wew. 288. (115845)

USŁUGI

●A. Drzwi antywłamaniowe, sejfy. „Delta" Katowice, ul. Magazynowa 21, tel. 156-55-52. (115506)

●BRAMY, 1545-974. (115847)

●CYKLINOWANIE, 185-98-54. (115899)

●DOMOFONY, 1545-974. (115848)

●FIRMA Szymon – usługi remontowo-budowlane, naprawa dachów, blacha, dachówka, papa, murarstwo, tynkarstwo, instalacje wod.-kan., ślusarstwo, stolarstwo, kafelkowanie, malarstwo. VAT. Przyjmowanie zleceń: Chorzów, ul. 3 Maja 42a/1, tel. 155-22-49 (8.00 – 16.00). (115925/2)

●KOMPLEKSOWE wykonanie łazienek, hydraulika, glazura, sufity podwieszane, oświetlenie. Tel. 16-40-965. (115777)

●MALOWANIE, tapetowanie – referencje. 102-64-56. (115694)

●MONTAŻ boazerii, zabudowy, podłogi, 186-94-83. (115720)

●NAPRAWA: spawarek, prostowników, silników. Przegędza, Szkolna 15. (115672)

●NAPRAWA namiotów, śpiworów, obszywanie leżaków itp. Tel. 428-108 godz. 14.00 – 19.00. (115761)

●NAPRAWA prostowników, silników. Przegędza, Szkolna 15. (115671)

●SYSTEMY zabudowy N-gips. Ścianki działowe, sufity podwieszane. Remonty. Tel. 154-24-54. (115557)

●SZYBY samochodowe, Katowice, tel. 103-0193 po 17.00, 106-0484. (115508)

HALLO-TAXI KATOWICE 103-77-77
NAJTAŃSZE TAKSÓWKI W MIEŚCIE, DLA KLIENTÓW ZNIŻKI.
AU/10562/p

●SZYBY samochodowe, Zawiercie k. Przyjaźni, tel. 28-703 (115507)

●ZABEZPIECZANIE kominów rurami kwasoodpornymi, (032)15-01-557. (114373)

●ŻALUZJE, rolety – 45-46-24. (115765)

●ŻALUZJE, rolety – produkcja, montaż. „Vertex" Katowice, ul. Olimpijska 7, tel./fax 585-130, 110-39-03. Wodzisław, ul. Rybnicka 10, tel./fax 55-67-39. (10161)

●ŻALUZJE – 462-963. (115037)

MOTORYZACJA

●AAUTOSZYBY, sprzedaż, montaż. Tel. 598-382. Katowice, Ściegiennego 7. Po 17.00 – niedziele i święta całodobowa tel. 598-234. (115732)

●ALARMY „DOG" – kod dynamicznie zmienny. Magnetyzery paliwa. Blokady „Tytan". Somerw, Katowice, 1 Maja 31, 156-31-30. (115798)

DAEWOO FSO
S.C. Katowice ul. Ściegiennego 62 tel./fax 598-322, 587-303
POLONEZ
VAN, CARGO, CARO, CITROËN C-15
TRUCK


UWAGA LETNIA PROMOCJA
KAŻDY ZAKUPIONY SAMOCHÓD PREMIOWANY BECZKĄ PIWA
GO/111059/p

●AUDI 100 Awant – 1989, po wypadku na części – sprzedam. Rybnik, ul. Chabrowa 3a. (115524)

●AUTO – Szyby JAAN, sprzedaż, montaż, naprawa. Katowice 15-55-244 Pułaskiego 22, Bielsko-Biała 12-22-53, 12-22-65 Katowicka 43. (115570)

●AUTO skup gotówka, tel. 189-66-54. (115474)

●AUTOSZYBY, Chorzów, Katowicka 63, tel. 413-317, Karpińskiego 7, tel. 414-582. (115431)

●AUTOSZYBY – naprawa. Tel. 163-69-13, 164-43-98. (115149)

●KONSERWACJE, autoryzacja FSO – Daewoo. 167-30-18, 167-54-26. (GO/115915)

●KUPUJEMY samochody. Gotówka. tel. 414-311. Chorzów, Zgrzebnioka 15a. (115674)

●PASSAT 1.8i – 1988. (077)54-97-85. (115863)

●SKRADZIONO opel calibra – niebieski, KLS-PJ672. Wysoka nagroda, (036)342-198. (115886)

●SPRZEDAM – toyotę cressida 81 r. (2.2D) sil. land cruiser, 5 bieg. hak hol. Tel. (036)555-208 po 18.00. (115742)

●SPRZEDAM hyundai pony 1300, 3d, biały, 1991. Tel. 128-50-96. (115806)

●SPRZEDAM ładę 1500, rok 1976- 596-351. (115867)

●SPRZEDAM mazdę 323 (1990), 104 tys. km. błękitny metalik, 1.300 cm³. Częstochowa, Kordeckiego 7. (115687)

●SPRZEDAM mercedesa 230-E (1991), przebieg 120.000 km, automat, ABS, szyberdach, niebieski metalik – stan idealny, cena 43.000 zł. Tel. (034)278-045. (115888)

●SPRZEDAM renault 5 1986, diesel, 85 mln. Tel. (033)423387. (115878)

●SPRZEDAM żuka z silnikiem mercedesa 220D. 103-41-39, po 18.00 103-53-66. (115892)

●SZYBERDACHY, haki holownicze, autoalarmy, blokady. Eko-auto 167-30-18, 167-54-26. (GO/115917)

●SZYBY do samochodów europejskich i amerykańskich. Plac Mieroszewskich 2, Mysłowice tel. 122-24-61. (114835)

●WYNAJEM limuzyn amerykańskich oraz autosalon „Dealcars". Skup, sprzedaż, komiś samochodów amerykańskich i innych. Katowice, Powstańców 41b, tel. 156-23-52. (115311)

MIESZKANIA

●DO wynajęcia firmie 3 pokoje w Centrum Katowic, ul. Kochanowskiego 18, tel. 157-32-71. (115865)

●GIŻYCKO M-4 (61 m²) komfortowe z telefonem zamienię na Katowice lub Chorzów. Tel. (087)66-59. (115841)

●POSZUKUJĘ kawalerki z telefonem. „TŚl." Katowice, Młyńska 1, skr. 70. (115821)

●SPRZEDAM M-2, 37m² Katowice, os. Kokociniec – (032)106-44-75. (115896)

LOKALE I NIERUCHOMOŚCI

●ABL Szczepanowscy. Kupno, sprzedaż, wynajem. 153-80-56. (115795)

●CZELADŹ Piaski – sprzedam budynek: parter obecnie piekarnia i sklep, piętro 80 m² mieszkanie, tel. wolne zabudowania na działalność produkcyjną, hurtownię, działka 1290 m². Cena do uzgodnienia. Tel. 156-38-64. (115632)

●DOM, stan surowy zamknięty, pow. 214 m², wszystkie media, działka 7a, 900 min. Tel. (035)122-847. (115854)

●DOM letniskowy Międzybrodzie sprzedam, tel. 117-25-29. (115902)

●DOM mieszkalny w Rymanowie (Krośnieńskie) sprzedam (0-131)55-975. (115623)

●DOM murowany z budynkami gospodarczymi na 17 a działce w Baszni Dolnej, woj. przemyskie sprzedam. Wiadomość: Nowa Sarzyna tel. (017)386-21 wew. 56-37. (115817)

●DYSPONUJĘ terenem pod autokomis, autosalon, 117-25-29. (115900)

●RZECZOZNAWCY wyceniają budynki, mieszkania, grunty, 66-80-76. (114850)

●SPRZEDAM dom jednorodzinny plus dwa garaże nadający się na działalność, tel. 1-226-664. (115880)

●SPRZEDAM dom o powierzchni 230 m² (Piotrków Kujawski), możliwość zamieszkania dwóch rodzin. Woda, telefon, co, kanalizacja miejska, działka o powierzchni 1500 m². Odległość 8 km od jeziora Gopło. Atrakcyjna cena. Tel. 0-54851323 wew. 325. (115872)

●SPRZEDAM lub wydzierżawię pawilon handlowy w centrum Raciborza. Wiadomość: (036)19-02-80. (115839)

●SPRZEDAM pawilon 42 m² bez lokalizacji, tel. (036) 21332. (115868)

●SPRZEDAM pawilon handlowy – Bytom, 186-48-86. (115716)

●SPRZEDAM pięknie położoną działkę o pow. 1400 m² w Milówce, tel. 122-56-75. (115875)

●WYNAJMĘ dom jednorodzinny w miejscowości Ciasne k. Lublińca małżeństwu (emeryci). Pełny komfort. Tel. 452-866 Świętochłowice. (115891)

ZDROWIE

●(032)154-63-65 – zabiegi ginekologiczne. (115680)

●(032) 163-20-89 – zabiegi ginekologiczne. (115679)

●(032)428-724 dla Pań tanie usługi medyczne, Katowice. (114813)

●(032) 154-97-86 zabiegi ginekologiczne. (115012)

●A... Usługi medyczne dla Pań – najtaniej – (032)420-314 Katowice. (114441)

●A. Usługi medyczne dla Pań tanio, tel. 167-74-49, 192-45-76. (115782)

●AAAAALKOHOLIZM, odtruwanie, esperal, psychoterapia. Sosnowiec, Tel. 662-861 wew. 146, 090-303-335. (114162)

●ALERGIE – Bicom – testy alergiczne (270 alergenów). Odczulanie, nerwice, łuszczyca, prostata, reumatyczne, inne. Chorzów, Wolności 16/3a, tel. 414-622, 9.00 – 19.00. (115725)

●APARATY słuchowe, dobór – serwis. Sosnowiec, Sadowa 10, 66-61-13, 66-95-00. (115705)

●GINEKOLOGICZNE. 581-807. (115640)

●LECZENIE schorzeń tarczycy, Katowice, 586-289. (115500)

●MEDIN – bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, łysienia. Zapisy: 153-83-39, (042)37-36-38. (114281)

●MONADITH – Bicom: Alergie – komputerowe, bezinwazyjne, bezbolesne testy. Natychmiastowe odczulanie. Tychy ul. Findera 8 tel. 127-66-70. (115537)

●RZUCIĆ palenie w ciągu dwóch dni, Katowice, Stawowa 7, 586-289. (115501)

●TANIO sprzedam gabinet dentystyczny Bielsko (033)186718, po 19.00. (10163)

TURYSTYKA

●ALE tanio – Hiszpania, Węgry, Bułgaria Chorwacja. BP 106-96-25. (114890)

●BANK turystyki, przewozy – 412-005. (115787)

●BP przewozy autokarowe. Europa (Niemcy, codziennie, najtaniej!). Katowice, Dworcowa 11, 1539-885, 1069-625. Członek PIT. (114892)

●CHORWACJA, wczasy, Kraljevica, Zadar, Biograd, apartamenty, hotele, sierpień, wrzesień, od 280 zł, Contract, Chorzów, Powstańców 19, 414-028, Bielsko-Biała, Wzgórze 5, 282-470 (115768)

●DOM blisko Łeby – wrzesień. (032)58-01-59. (115799)

●DOMKI campingowe morze – „Galop" – 153-89-56. (115789)

●GRECJA – Promy od 35 DM. Medtur (036)55-64-63. (115820)

●KOŁOBRZEG – pokoje wynajmę (0965)285-31. (115859)

●LATO '96: morze, jeziora, Mielno – camping, domy – komfort. Tuhezja (non stop), wycieczki: Włochy, Francja, Wiedeń. BP Katowice, Dworcowa 11, 1539-885, 1069-625. Członek PIT. (114889)

●ŁEBA – domki campingowe Brda, Władysławowo. Tel. (032)106-86-33. (115651)

●MAZURY – Ośrodek Wczasowy Kownatki (088)47-22-89. (115836)

●MIELNO – camping, tanio, BP – 106-96-25. (115778)

●OD 1 sierpnia wczasy, kolonie 7 dni 180 zł. Beskid Żywiecki, Pensjonat „Skalny" Żabnica 671. Józef Strzałka, tel. 641628. (115810)

Almatur (071) 402-780 (071) 402-980 Wrocław, ul. Uniwersytecka 19
WCZASY 14 dni od 470 zł do 749 zł
MORZE sierpień
KOLONIE 14 dni od 419 zł do 559 zł
Jarosławiec - tel. (094) 148-478 - możliwość krótszych terminów
KR/11595

●PUSZCZA Knyszyńska (rzeka, mikroklimat, konie, kajaki) – tanio, (0-85)183-708. (115607)

●WCZASY – domki (071)22-63-61. (115715)

●WCZASY na Kaszubach (058)84-38-91. (115711)

●WYPOCZYNKOWO-objazdowa, 14 dni przez Genewę, Barcelonę, Andorę, Monte Carlo. Autokar Lux, hotel, posiłki. Dla studentów i emerytów zniżki. Katowice, Sokolska 10, tel. 517-846, 154-53-57. (115676)

●ZAKOPANE – domek góralski, pokoje 2- i 3-osobowe – w domku sauna, kominek, kuchnia. (0165)122-58. (115869)

●ZAPRASZAMY w Beskidy, nocleg – wyżywienie 28 zł, pełny komfort, (033)751222. (10159)

●ZAPROSZĘ do USA. Tel. 090260516. (115851)

MATRYMONIALNE

●„ARKADIA" oferty krajowe, zagraniczne, weekendy zapoznawcze. 44-107 Gliwice 7, skr. poczt. 18, tel. (032)130-67-04. (115614)

●KOJARZENIE małżeństw (od 1985) dyskrecja. 47-220 K.-Koźle, P-217, tel. 83-75-37. (113476)

TOWARZYSKIE

●428-021(9) wew. 5327. Hotel. Zatrudnię dziewczyny. (115876)

●ANITA, Hotel. 464-683. (115562)

●CAŁODOBOWA „Romantica". 483-682. (115515)

●EKSTAZA – Striptease, masaże, bar. Pierwszy klient striptease gratis. Katowice, 3 Maja 23, Chorzów, 3 Maja 11, Bytom, Webera 4. (115461)

●„HAREM" najtaniej. Tychy, O. Lange, 127-10-21 wew. 161. (113930)

KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS

))) Jak poprawić słyszenie?(((

Firma **GEERS Aparaty Słuchowe** zaprasza wszystkie osoby mające kłopoty ze słuchem do udziału w wakacyjnej promocji pod hasłem „ Jak poprawić słyszenie?". Oferujemy państwu:

1. **bezpłatne badanie słuchu**
2. **komputerowe dopasowanie aparatów i bezpłatny przegląd**
3. **udział w konkursie** (do wygrania jest: abonament baterii na cały rok, budzik, wzmacniacz telefoniczny, środki do pielęgnacji aparatów i wiele innych cennych nagród).

Kupony konkursowe można odebrać do 31.08, ul. Wojewódzka 50/3, 40-026 Katowice, tel. 1555012

PRZYJDŹ I USŁYSZ

KG/111684/p

OPEL

Opel dealer
Odlanicki-Poczobutt Sp. z o.o.
41-500 Chorzów ul. Adamieckiego 8
tel./fax 032 415-436
tel. 032 411-400
411-449
410-863
415-436
413-221

Posiadamy do natychmiastowego odbioru samochód

Opel Omega 3.0 MV6 rok prod. 1994 — Wyposażenie klimatyzacja ABS 2x Airbag wspomaganie kierownicy okno dachowe elektrycznie sterowane Cena 90.000,00 zł

Gwarancja roczna fabryczna

Uwaga!!! Nowy samochód w tym wyposażeniu kosztuje około 120.000,00 zł sprzedaż ratalna do 6 lat – niskie oprocentowanie

Posiadamy do natychmiastowego odbioru również samochody nowe:

Opel Astra Kombi	48.000,00 zł
Opel Corsa Combo	38.000,00 zł
Opel Vectra 16V	55.000,00 zł
Opel Astra 14 XE 16V	43.500,00 zł
Opel Tigra 16V	70.900,00 zł
Opel Corsa	od 29.000,00 zł

KG/111710/r

Sąd Rejonowy w Wadowicach Wydział I Cywilny prowadzi postępowanie z wniosku Józefa Kapeli o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności działek o nr. 42/2, 46, 177/2, 181, 208/1, 232/2 położonych w Rzykach o łącznej powierzchni 1.5030 ha (sygn. akt I Ns 502/96).

Wszystkich zainteresowanych wzywa się, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia pod rygorem pominięcia ich praw do przedmiotowych działek, zgłosili się w Sądzie Rejonowym w Wadowicach.

Sąd Rejonowy w Wadowicach Wydział I Cywilny prowadzi postępowanie w sprawie z wniosku gminy Wadowice o zasiedzenie działek o nr. 1142/1, 238/6, 217/2, 237/4 położonych w Babicy o łącznej powierzchni 0,2511 ha (sygn. akt I Ns 514/96).

Wszystkich zainteresowanych wzywa się, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się w Sądzie Rejonowym w Wadowicach pod rygorem pominięcia ich praw do przedmiotowych działek.

●„KORAL" 156-42-06. (115921)

●„MESALINA" – salon masażu, towarzystwo, pokazy. Tel. 122-22-11 wew. 5146, 090303304. (115689)

●„MESALINA" oferuje atrakcyjne Panie, 420-628. (115497)

●„MESALINA" oferuje atrakcyjne Panie, 420-628. (115828)

●„PEREŁKI" 150-40-37. (115727)

●„SABRINA". 481-974. Takiej dziewczynie trudno się oprzeć!, (115734)

●SAMANTHA 58-68-62. (115871)

●„SARA" zaprasza na ekscytujące masaże, towarzystwo pań, dominacja. 81-32-81. (114625)

RÓŻNE

●MASZYNY drogowe – budowlane. Wynajem – sprzedaż. Sosnowiec tel. 191-83-47 kom. 090320339. (115428)

●NIE odpowiadam za długi męża i ojca Ryszarda Kępskiego zam. Dąbrowa Górnicza, Cedlera 15/23, żona Zuzanna Kępska, syn Grzegorz. (115873)

LOMBARD ROK ZAŁ. 1990
Natychmiastowe pożyczki gotówkowe pod zastaw:
złota, sprzętu RTV, samochodów
KATOWICE ul. Stanisława 6 (przecznica Mariackiej i Warszawskiej) tel 106-88-01
CHORZÓW ul. Truchana 62 tel 412-969
CZELADŹ ul. Podwalna 10
GO/111169

Naszemu Koledze pracownikowi Rejonu Energetycznego Chorzów
Panu **JÓZEFOWI MULARCZYKOWI**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
MARTY MULARCZYK
składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY
Z REJONU ENERGETYCZNEGO CHORZÓW

OGŁOSZENIA DROBNE W TRYBUNIE ŚLĄSKIEJ – TANIE I SKUTECZNE!

PUBLIKOWANE CZCIONKĄ „NORMALNĄ" – TYLKO 60 GROSZY ZA SŁOWO

PUBLIKOWANE CZCIONKĄ WYTŁUSZCZONĄ – TYLKO 1 ZŁ ZA SŁOWO

PUBLIKOWANE CZCIONKĄ KOLOROWĄ „NIEBIESKĄ" – TRZYKROTNIE ZWIĘKSZAJĄCĄ EFEKTYWNOŚĆ – TYLKO 1,5 ZŁ ZA SŁOWO

AU/10604/p

Sercu bliżej

BRZESZCZE. Miejscową Poradnię Kardiologiczną udało się uruchomić wyłącznie dzięki przejęciu opieki nad placówkami służby zdrowia przez gminę. Otwarta w połowie lipca poradnia mieści się w Przychodni nr 2 przy ulicy Piłsudskiego w Brzeszczach. – *Mamy najlepszy sprzęt w okolicy. Nawet Poradnia Internistyczno-Kardiologiczna w Pszczynie jest wyposażona w sprzęt starszej generacji* – twierdzi **Sabina Bigos-Jaworowska**, dyrektorka Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Gminny ZOZ w Brzeszczach otrzymał sprzęt komputerowy do testów wysiłkowych oraz aparaty do 24-godzinnych badań ekg oraz ciśnienia tętniczego krwi. Koszty sprzętu i dodatkowe etaty zostały sfinansowane przez gminę. Wyposażenie kosztowało 110 tysięcy złotych. Datki na poradnię zbierano również w trakcie trwania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Lekarze przyjmują we wtorki i piątki. W pozostałe dni wykonuje się badania. Pacjenci muszą mieć skierowanie od lekarza ogólnego. (Jar)

Pod fontanną

CZECHOWICE-DZIEDZICE. Już niedługo wykonawca remontu na Rynku założy filtry potrzebne przy fontannach i czasochłonna inwestycja w centrum miasta będzie zakończona. Rynek zmienił swoje oblicze, nie widać już betonowej pustyni, jest dużo zieleni, kolorowe klomby pełne kwiatów, ławeczki, a w samym środku obelisk z fontanną. Nowy Rynek świetnie służy łyżworolkarzom mknącym po śliskich płytach. Ale spacerowicze też znajdą tam swoje miejsce. (mokr)

Nasz bratanek

TARNOWSKIE GÓRY. O tym, jak przed wiekami przewożono wino z Węgier do Polski tzw. szlakiem win można się będzie dowiedzieć 8 sierpnia na spotkaniu zorganizowanym z okazji 1100-lecia państwa węgierskiego. Imprezę rozpocznie o godz. 15.00 korowód oraz występy tancerzy i muzyków węgierskich. Można będzie kupić i obejrzeć wyroby węgierskiej sztuki ludowej. A wieczorem w restauracji „Sedlaczek" serwowane będą tradycyjne dania węgierskie wraz z bezpłatną degustacją win. (mokr)

Terapia za darmo

TYCHY. Bezpłatne porady prawne i psychologiczne w zakresie uzależnień, terapię indywidualną i grupową dla osób uzależnionych od alkoholu, narkotyków, grupy wsparcia i konsultacje dotyczące alkoholizmu i narkomanii proponuje Stowarzyszenie „Trzeźwość Życia" mieszczące się przy ul. Piłsudskiego 12. Zaprasza od poniedziałku do piątku, w godzinach od 15.00 do 19.00. (mokr)

OSTROŻNIE Z KĄPIELĄ

Każdego roku woda pochłania wiele ofiar. Najczęstszą przyczyną utonięć jest pozostawienie dzieci bez opieki, a wśród dorosłych brawura.

KATOWICE, SIEMIANOWICE, SOSNOWIEC. Mimo ostrzeżeń i apeli WOPR-u co roku tonie wielu amatorów letnich kąpieli. W 1995 r. w okresie urlopowym woda pochłonęła aż 52 ofiary. Chociaż w tym roku aura nie sprzyjała kąpielom, zanotowano już 11 utonięć, w siedmiu z tychwypadków ofiarami były dzieci.

– *Najczęstszą przyczyną utonięć wśród dzieci jest pozostawienie ich bez opieki lub pod opieką nieletnich braci czy sióstr. Ofiarami utonięć są również dorośli, którzy przez swoją brawurę i lekkomyślność tracą życie* – powiedział nadkomisarz Komendy Wojewódzkiej w Katowicach **Witold Hadryś.**

Lekceważenie zasad bezpiecznej kąpieli prowadzi do tragicznych skutków. Należy pamiętać, iż pływanie w nieznanych lub nie dopuszczonych do kąpieli wodach zawsze niesie ze sobą ryzyko, gdyż nie wiadomo, co znajduje się pod lustrem wody. Również temperatura wody jest istotna dla bezpieczeństwa kąpieli. Nie powinna być niższa niż 18 stopni C.

– *Wiele przypadków utonięć związanych jest z tzw. szokiem termicznym, czyli zatrzymaniem pracy serca wskutek nagłego kontaktu nagrzanego ciała z wodą o dużo niższej temperaturze. Jeżeli nie chce nam się gimnastykować, to należy chociaż natrzeć ciało wodą* – wyjaśnił instruktor ratownictwa WOPR **Krzysztof Skóra**.

Szczególnie dużo uwagi trzeba poświęcić grupowym kąpielom na placówkach letniego wypoczynku dzieci. Ratownik nadzorujący kąpiel kolonistów powinien mieć stopień ratownika wodnego i aktualne uprawnienia.

– *Od 2 lat obserwuje się zjawisko „dzikich kolonii". Zatrudnia się tam nie przygotowaną służbę ratowniczą. W zeszłym roku na takich właśnie placówkach zanotowano 4 przypadki utonięć dzieci* – powiedział Krzysztof Skóra.

Wymogiem Kuratorium Oświaty jest kąpiel grup kolonijnych w czepkach. Chociaż dzieci wykazują duże niezadowolenie z konieczności włożenia do wodnych harców czepka, służby ratownicze zapewniają, że podnosi to znacznie bezpieczeństwo kąpieli.

Chociaż tego lata mało było słonecznych dni sprzyjających kąpielom, zdarzyło się wiele wypadków utonięć dzieci. 10 lipca w Siemianowicach utonęło dwóch chłopców: 5-letni Piotruś i 6-letni Rysiu. Bawili się na brzegu stawu, w dawnym wyrobisku. Pomoc przyszła zbyt późno. Również pozostawienie dziecka bez opieki było przyczyną utonięcia 8 lipca w Mysłowicach 11-letniego chłopca i jego rówieśnika w Sosnowcu.

ALEKSANDRA RZEPA



Najlepiej kąpać się w znanych sobie zbiornikach wodnych i pod okiem ratownika. *Fot. Wł. Morawski*

Będzie lepiej

GLIWICE. Największa na Śląsku, a druga w Polsce, giełda samochodowa zmieni oblicze. Na mieszczącą się na pograniczu Sośnicy i Ligoty Zabrskiej giełdę w soboty i niedziele ściąga kilka tysięcy samochodów. – *Niekiedy kilkunastokilometrowe korki sięgają aż pod Mikołów* – mówią stali bywalcy. Okoliczne ulice są zablokowane, inną trasą jeżdżą autobusy. Teraz unowocześniony będzie system komunikacji w obrębie ulic Kujawskiej i Błonie. Pojawi się dodatkowy pas dla wjeżdżających, nowe wystawy i salony, zmieni się wystrój. W ciągu pięciu lat wszystko ma być gotowe. Pieniądze wyłoży miasto i właściciel-dzierżawca. (mokr)

Tramwaje nie pojadą

BYTOM. Informowaliśmy, że w sobotę 3 sierpnia usuwane będą skutki szkód górniczych na wiadukcie w Bytomiu, u zbiegu ulic Jagiellońskiej – Miarki – Zabrzańskiej. Okazało się, że wykonawca zmienił termin robót przenosząc go na 10 sierpnia, w godz. od 7.00 do 19.00. Nie będą jeździć tramwaje linii: nr 18 i 30. Linia nr 5 zostanie zawieszona na odcinku Bytom – Biskupice Pętla, linia nr 7 na odcinku Bytom – Łagiewniki Targowisko, linia nr 9 na odcinku Bytom – Ruda Śląska-Chebzie.

Na tych trasach kursować będą autobusy PKM. Trzeba skasować bilety tramwajowe. (mokr)

Fałszywy protokół

Radny Jerzy Maj zdradził na ostatniej sesji RM nowe fakty w sprawie przetargu na nieruchomość przy ul. Dzieci Lwowskich 1. Komisja Rewizyjna ponownie zbada sprawę.

BYTOM. Do dziś nikt nie poznał prawdy o przetargu na odbudowę zabytkowej kamienicy przy ul. Dzieci Lwowskich 1 w Bytomiu. Zobowiązana do zbadania sprawy Komisja Rewizyjna nie wyjaśniła kwestii udziału w przetargu byłego wiceprezydenta **Krystiana Kozakowskiego** jako przedstawiciela jednego z oferentów oraz działań radnego **Jerzego Maja.**

– *Komisja Regulaminowa nie przyjmuje sprawozdania Komisji Rewizyjnej z kontroli przetargu. Sprawa została zbadana niedokładnie i pobieżnie. Nie wyjaśniono sprawy uzupełnienia jednej z ofert w trakcie trwania przetargu. Zabrakło też wyników głosowania nad wnioskiem przewodniczącej komisji przetargowej o unieważnienie przetargu* – wyjaśnił radny **Wojciech Szarama**, przewodniczący Komisji Regulaminowej.

Podczas burzliwej debaty zabrał głos, posądzany o złamanie ustawy o pracownikach samorządowych, radny Jerzy Maj:

– *Nasze dyskusje tutaj są bezprzedmiotowe. Rzeczywisty stan rzeczy zanotowano w oryginalnym, niestety nie istniejącym, protokole. To, co rozpatrujemy, zredagowano po 4 dniach od zakończenia przetargu i nie ma nic wspólnego z prawdą* – powiedział.

Aktywne uczestnictwo Jerzego Maja w dyskusji na temat przetargu zdziwiło wielu radnych. Jak wiadomo, nie stawiał się on na wezwania Komisji Rewizyjnej i Komisji Regulaminowej, twierdząc, że: *„wezwania może wysyłać policja, a nie komisja"*. Jednak i zaproszenia odbijały się głuchym echem. Ujawnienie tych faktów mogło nastąpić przecież o wiele wcześniej. Dlaczego radny Jerzy Maj nie uczynił tego, nie wiadomo. Wobec tych faktów, które klasyfikują sprawę do zbadania nie przez KR, ale raczej przez prokuratora, nie było wątpliwości, że ponowne zbadanie sprawy jest niezbędne. Aby złagodzić jednak negatywny wydźwięk projektu uchwały, zgłoszonego przez Komisję Regulaminową, jeden z przedstawicieli koalicji zaproponował poprawkę. Skreślono słowa „nie przyjmuje się sprawozdania", pozostawiając tylko „zleca się KR ponowne zbadanie przetargu".

Kompromitujący jest fakt, że wobec jednego z rajców miasta, posądzanego o złamanie ustawy antykorupcyjnej, nie wyciągnięto dotąd żadnych konsekwencji. Radny zdaje się jednak nie przejmować tymi oskarżeniami, tym bardziej, że próba jego odwołania z Komisji Rewizyjnej nie powiodła się, a ponowny przetarg wygrała i tak Spółka „Cenit". (Ola)

Tu Radio-taxi

Dziś nie jest monopolistą i ma aż pięciu konkurentów.

KATOWICE. Pierwsze taksówki z tym napisem pojawiły się na ulicach Katowic przed dwudziestoma laty, dokładnie w czerwcu 1976 roku. Stolica Śląska była drugim miastem Polski, po Warszawie, gdzie można było wezwać taksówkę za pośrednictwem centrali radiotelefonicznej. W najlepszych latach takich taksówek jeździło po Katowicach ok. czterystu. Dziś jest ich cztery razy mniej. Radio-taxi nie jest już monopolistą. Firm przewozowych z radiem w nazwie jest w GOP-ie co najmniej pięć. Konkurencja stale wzrasta. Zmusza to wszystkich przewoźników do rozszerzania swoich usług i podnoszenia ich poziomu. Kierowcy Radio-taxi dokonują m.in. zakupów na telefon, dowożą dzieci do szkoły, kompleksowo obsługują uroczystości rodzinne itp. Stosuje się różne zachęty, żeby pozyskać klienta. Jeśli chodzi o tabor, to nadal dominują polonezy. Ale są także auta wyższej klasy: mercedesy, audi, peugeoty...

Od początku Radio-taxi funkcjonuje w strukturze Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego, które dysponuje własną stacją radiotelefonów. Centrala czynna jest całą dobę.

– *Od kilku lat w systemie Radio-taxi mamy cztery mikrobusy marki volkswagen przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych* – informuje **Juliusz Surma,** dyrektor WPT w Katowicach. – *Przewozy te są deficytowe, ale nie likwidujemy ich ze względów społecznych. Osoby niepełnosprawne nie są zamożne. Dlatego świadomie utrzymujemy taryfę na niskim poziomie. Nikt nam do tej działalności nie dopłaca. Nie korzystamy z dotacji. Nie mamy sponsorów.* (hen)

Kreślone piórkiem



Kościół Mariacki w Katowicach. *Rys. Katarzyna Górna*

Nowa oczyszczalnia

BIERUŃ NOWY. Trwa budowa oczyszczalni. Pozwoli ona rozwiązać problem oczyszczania ścieków komunalnych dla całego rejonu. Inwestycja ma być oddana w pierwszym półroczu 1988 roku. (Mag)

Zmiana rozkładu

LĘDZINY. Na wniosek tej gminy od czwartku 8 sierpnia br. zmieniony został rozkład jazdy autobusów linii 136 i 262 obsługiwanych przez Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej w Tychach. Autobusy linii 136 kursują zarówno w dni robocze, jak i wolne od pracy, natomiast linii 262 tylko w dni robocze. Trasy obu linii nie uległy zmianom. (MFK)

Zanotowano na gorąco

Obecność obowiązkowa?

Pracownikom „Tarmilo" nakazano obecność po dziesięć godzin dziennie, a także we wszystkie soboty i niedziele.

TARNOWSKIE GÓRY. W odzieżowej branży trudno utrzymać się na rynku. Panująca tu konkurencja czasami zmusza kierownictwa zakładów do postępowania niezgodnie z przepisami prawa pracy.

Zakład „Tarmilo" produkujący na potrzeby dzieci i dam (a także zwykłych gospodyń domowych) zatrudnia załogę liczącą 400 osób, głównie płci tzw. pięknej. Ostatnio dyrektor **Andrzej Lisek** wykorzystał ciężkie położenie firmy i jej pracowniczek, nakazując obecność w niej po dziesięć godzin dziennie, a także we wszystkie soboty i niedziele.

Zdaniem szwaczek, płace w „Tarmilo" nie zachęcają do zbytniego wkładu energii. Daleko odbiegają od średniej krajowej, rzecz jasna w dół. Dyrektor Lisek chwali się natomiast popytem na produkcję w krajach zachodnich. Pewne problemy ma ze sprywatyzowaniem zakładu, bo jedna z działek, na której położone są fabryczne obiekty nie jest w wieczystym użytkowaniu „Tarmilo". Tym samym nie może być sprywatyzowany cały zakład. Dyrektor ma jednak nadzieję, iż formalnoprawne kwestie zostaną uregulowane najpóźniej za miesiąc i nareszcie będzie można wśród załogi rozpowszechnić akcję.

Być może te konkretne problemy, dotyczące przyszłości całego zakładu, pozwolą dyrekcji i załodze porozumieć się i w sprawie czasu pracy. (Map)

Samo życie

Śmieci zamiast listów

Pocztowi wandale traktują skrzynki jak śmietniki, a na dodatek podpalają je i niszczą.

KATOWICE. – *Do skrzynek pocztowych trafia praktycznie wszystko* – mówi zastępca dyrektora Urzędu Przewozu Poczty **Eugeniusz Kropka**. – *Ludzie traktują je jak śmietnik.*

Do Katowic trafiają przesyłki z 13 miast województwa. Codziennie pracownicy Urzędu Przewozu Poczty znajdują w workach z listami około trzydziestu portfeli z dokumentami, których pozbywają się „uczciwi złodzieje". Dowody osobiste, paszporty i książeczki wojskowe zwracane są na koszt poczty do organów, które te dokumenty wydały. Pozostałe papiery odsyłane są do właścicieli na ich koszt. Zajmuje się tym na pół etatu jedna osoba. Każdy portfel to przynajmniej trzy przesyłki. Liczba podrzucanych dokumentów rośnie w dniach wypłat.

Poza dokumentami w skrzynkach znajdują się mniej przyjemne „przesyłki": niedopałki, zużyte prezerwatywy i podpaski, strzykawki z igłami, czasem odchody zwierząt. W jednej ze skrzynek znaleziono zdechłego szczura. Coraz więcej jest też starych banknotów pięćdziesięcio- i stuzłotowych (przed denominacją). Niedawno trafił się też banknot milionowy, którego prawdopodobnie nie zauważył złodziej przeczesując zawartość skradzionego portfela. Nie wiadomo, co zrobić z wyciągniętym ze skrzynki na dworcu kolejowym zegarkiem. – *Poczekamy, może ktoś się zgłosi* – zapowiada E. Kropka.

Na szczęście znacznie rzadziej zdarzają się próby podpalenia skrzynek. Wrzucony do środka płonący papier lub plastik szybko gaśnie z braku tlenu, ale zdąży nadpalić wiele przesyłek. Muszą być one później zapakowane do innych kopert.

Więcej kłopotów przysparzają pocztowcom wandale, którzy dla zabawy malują skrzynki sprayem. Trzeba je zdjąć, pomalować na nowo i zawiesić z powrotem. (MFK)

Informator

MUZEA-WYSTAWY

KATOWICE: Muzeum Śląskie (al. W. Korfantego 3): **wystawy stałe**: „Galeria malarstwa polskiego XIX–XX wieku", „Teatr rysowania Franciszka Starowieyskiego; **wystawy czasowe**: „Jacek Malczewski – malarstwo" (*czynna do g. 19.00 w dni powszednie i do 18.00 w dni świąteczne*), „Fotografia prasowa" – czynne od wtorku do piątku 10.00 – 17.00, w soboty i niedziele 11.00 – 16.00; **Muzeum Historii Katowic** (ul. Szafranka 9): **wystawy stałe**: „Dzieje Katowic 1299 – 1990", „Katowickie wnętrza mieszczańskie 1865–1939", „Gabinet Ludomira Różyckiego", **wystawy czasowe**: „Lalki świata", „W jaki strój regionalny lub historyczny ubrałbyś swoją lalkę" (wystawa pokonkursowa) – czynne wtorki i czwartki 10.00 – 15.00, środy i piątki 10.00 – 17.30, soboty i niedziele 11.00 – 14.00; **Galeria Sztuki Współczesnej BWA** (al. W. Korfantego 6): POKOLENIE 96 – wystawa młodych twórców, związanych z głównymi ośrodkami sztuki w Polsce – czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków, g. 11.00 – 19.00 (*w środy wstęp wolny dla młodzieży szkolnej*);

BYTOM: Muzeum Górnośląskie (pl. Jana III Sobieskiego 2): **ekspozycja stała**: „Z życia ludu śląskiego XIX–XX wieku", **wystawa czasowa**: „Nikifor – wystawa ze zbiorów Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie" – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków od 10.00 do 15.00, środy od 10.00 do 18.00, soboty i niedziele od 11.00 do 15.00; **Oddział Muzeum Górnośląskiego** (W. Korfantego 34): **wystawy czasowe**: „Galeria sztuki współczesnej. Pokaz 2", „Dawne na nowo odkrywane. Tatczżna" (wystawa przygotowana przez Muzeum Miasta Gdyni), „Mój Lwów. Lwów w twórczości Zygmunta Kruczkowskiego" – czynne codz. z wyj. poniedziałków od 10.00 do 15.00, w środy od 10.00 do 18.00, w soboty i niedziele od 11.00 do 15.00;

CHORZÓW: Muzeum (Powstańców 25) – **wystawy stałe**: „Od denara do złotówki", „Z dziejów medalierstwa w Polsce". **wystawa czasowa**: „Stroje Indian Meksyku" (ze zbiorów Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie) – czynne: wtorki, czwartki i piątki g 9.00 – 15.00, środy g. 9.00 – 17.00, soboty g. 9.00 – 14.00, niedziele i święta g. 10.00 – 14.00; **Górnośląski Park Etnograficzny** (skansen) (ul. Parkowa 1) – **wystawa stała**: XIX-wieczne budownictwo ludowe Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego (57 obiektów) • Narzędzia służące do uprawy roli na Górnym Śląsku, **wystawy czasowe**: DREWIS (ekologiczne zabawki drewniane producentow polskich) • Malarstwo Janiny Motyki – czynne od wtorku do piątku g. 10.00 – 17.00, soboty, niedziele i święta g. 12.00 – 19.00;

GLIWICE: Zamek Piastowski (ul. Pod Murami 2) – **wystawy**: „90 lat Muzeum w Gliwicach", „Poczet królów i książąt polskich Jana Matejki" – czynne we wtorki, środy, piątki 10.00 – 14.00, czwartki 12.00 – 18.00, soboty, niedziele i święta 10.00 – 15.00; **Galeria Ratusza** (Rynek) – wystawa „Chleb życia, chleb śmierci" (ze zbiorów Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie); **Oddział Odlewnictwa Artystycznego** (ul Robotnicza 2) – wystawa pokonkursowa „Moja przygoda w muzeum";

MYSŁOWICE: Centralne Muzeum Pożarnictwa (ul. Stadionowa): czynne codz. z wyj. poniedziałków od 10.00 do 16.00; **Galeria „Na Pograniczu"** (MCK, ul. Grunwaldzka 7): **wystawa**: „Jan Nowak – grafika" – czynna od poniedziałku do piątku g. 10.00 – 17.00, w soboty g. 13.00 – 17.00, niedziele nieczynna;

PSZCZYNA: Państwowe Muzeum Zamkowe – czynne we wtorki, czwartki i piątki 9.00 – 15.00, w środy 9.00 – 16.00, soboty 10.00 – 17.00, niedziele 10.00 – 18.00. Wejście ostatniej grupy zwiedzających na 45 minut przed zamknięciem ekspozycji;

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE: Muzeum Miejskie (ul. Chopina 6) – **wystawy**: „Tradycja i kultura wsi górnośląskiej", „Wojciech Korfanty – polityk i mąż stanu", „Z historii Siemianowic"; **Galeria „Po Schodach"** – X Plener jurajski (wystawa plenerowa) – czynna od wtorku do piątku godz. 9.00 – 17.00, soboty 11.00 – 16.00, niedziele 12.00 – 16.00;

SOSNOWIEC: Muzeum, Pałac Schoena (ul. Chemiczna 12) – **wystawa stała**: „Polskie szkło współczesne" – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków od 10.00 do 15.00, w środy od 10.00 do 17.00; **Miejska Galeria Sztuki „Extravagance"** (3 Maja 39) – wystawa malarstwa Andrzeja Czarnoty – czynna codziennie od 10.00 do 21.00, w soboty i niedziele od 15.00 do 21.00;

ŚWIĘTOCHŁOWICE: Muzeum Miejskie (ul. Dworcowa 14) – **wystawy stałe**: „Jak to dawniej na Górnym Śląsku bywało", „Dawne instrumenty muzyczne", **wystawa czasowa**: „Twórczość plastyczna Jana Stefana Szczepanka" – czynne w poniedziałki, wtorki, środy, piątki w godz. 9.00 – 15.00, czwartki 12.00 – 17.00, soboty 9.00 – 13.00;

TARNOWSKIE GÓRY: Muzeum (Rynek 1): **wystawy stałe**: Z dziejów regionu • Malarstwo zachodnioeuropejskie • Sobiesciana ze zbiorów własnych • Pokaz masoniców ze zbiorów własnych, **wystawy czasowe**: Rodzina tarnogórskana przestrzeni wieków • Przedziwna Matka z Piekar • Cypr starożytny (ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie) – czynne we wtorki, piątki i niedziele w godz. 10.00 – 15.00, środy i czwartki 10.00 – 16.00, soboty 10.00 – 14.00; **Kopalnia Zabytkowa** – czynna codziennie z wyjątkiem wtorków od 9.00 do 14.00; **Sztolnia Czarnego Pstrąga w Reptach, Park Repty, szyby „Ewa" i „Sylwester"** – sztolnia czynna dla grup zorganizowanych od 8.00 do 18.00. Zgłoszenia wycieczek w SMZT w Tarnowskich Górach, ul. Gliwicka 2 (tel.: **85-49-96**);

ZABRZE: Muzeum Miejskie (pl. Krakowski 9): „Sztuka totalitaryzmów" (plakat propagandowy), „Odznaczenia polskie i obce ze zbiorów własnych", „Rzemiosło artystyczne XVI–XX w.", „Judaica" „Porcelana europejska XVIII–XX w.", „Marian Oslislo – plakat" – czynne od poniedziałku do soboty g. 10.00 – 14.00, czwartki g. 10.00 – 18.00, niedziele nieczynne; **Muzeum Górnictwa Węglowego** (3 Maja 19) – **wystawa stała:** Dzieje techniki i obyczaje górnictwa węglowego, **wystawy czasowe**: Prahistoryczne górnictwo krzemienia na ziemiach polskich • Śląskie kościółki drewniane (cykl rysunków Krystyny Jędrzejowskiej-Nowak i obrazów na szkle Romualda Nowaka) – czynne we wtorki i czwartki od 10.00 do 18.00, pozostałe dni (oprócz poniedziałków) od 10.00 do 14.00; **Skansen Podziemny „Guido"** (3 Maja 91) – czynny od wtorku do piątku po uprzednim zamówieniu (tel. **171-12-41** w. **223**), zjazdy g. 8.00, 10.00 i 12.00; **Skansen Górniczy „Królowa Luiza"** (Wolności 402) – czynny od wtorku do piątku g. 9.00 – 14.00 po uprzednim zamówieniu (tel. **171-52-11** w. **417**): Maszyna parowa • Wystawa prac plastyków nieprofesjonalnych • Sztolnia (ul. Sienkiewicza 43);

DYŻURY SZPITALI

KATOWICE: chirurgia ogólna – CSK LIGOTA, Medyków 14 (**152-50-01**); **chirurgia urazowa** – Górnośląskie Centrum Medyczne OCHOJEC, Ziołowa 45/47 (**152-60-92**); **chirurgia dziecięca** – Klinika CHORZÓW, Truchana 7 (**41-32-51**); **interna** – Szpital nr 6 KATOWICE, Raciborska 27 (**51-52-31**); **laryngologia dorosłych** – Szpital nr 4 JANÓW, Szopienicka 10 (**155-70-17**); **laryngologia dzieci** – Szpital nr 3 KATOWICE, Macieja 10 (**154-63-11**); **chirurgia szczękowa** – Szpital Górniczy SOSNOWIEC (**191-82-19**); **okulistyka** – Szpital Wojewódzki TYCHY, Edukacji 102 (**127-60-71**); **chirurgia naczyniowa** – Klinika ZABRZE, Skłodowskiej 10 (**171-63-35**); **neurologia** – Klinika Neurologii LIGOTA, Medyków 14 (**152-71-11**); **dyżury pediatryczne** – Szpital nr 4 JANÓW, Szopienicka 10 (**155-70-17**) oraz Szpital Miejski nr 3, Macieja 10 (**154-63-11**); **Pogotowie okulistyczne** (całodobowe) – Szpital Kliniczny nr 5, ul. Ceglana (**51-84-37**);

Pobieranie krwi od dawców w godzinach popołudniowych (do godz. 18.00) – Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa w **Katowicach**, ul. Raciborska 15; **całodobowa informacja** o możliwości oddania krwi – **51-64-61** lub **51-42-23**;

Informacji o działalności **Zespołu Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych** udziela sekretariat, tel.: **155-22-26** w godzinach od 8.00 do 14.45.

NOCNE DYŻURY APTEK

KATOWICE: ul. Zamkowa 45, ul. Św Jana 10, **dyżury stałe**: ul. Warszawska 6, ul. 3 Maja 33, ul. Wojewódzka 7; **BYTOM:** ul. Dworcowa 24, ul. Tetmajera 18 (Radzionków), **dyżury stałe**: ul. Chrzanowskiego 5, ul. Dworcowa 24; **CHORZÓW**: ul. Wolności 98, ul. Gałeczki 41; **GLIWICE:** ul. Czwartaków 18, ul. Paderewskiego 5; **MYSŁOWICE**: ul. Rynek 21/22; **PIEKARY ŚL.:** os. Andaluzja (Brzozowice); **SIEMIANOWICE ŚL.:** ul. Kościelna 18 (Michałkowice); **ŚWIĘTOCHŁOWICE:** ul. Chorzowska 81 (Lipiny); **TYCHY**: ul. Armii Krajowej 1; **ZABRZE**: ul. Wolności 319;

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie: ratunkowe – 999; straży pożarnej – 998; policyjne – 997; gazowe – 992;

KATOWICE: pogotowie: gazowe – **51-54-11**; energetyczne – **58-46-53**; wodnokanalizacyjne – **156-48-09**; policja – **51-15-77**; straż pożarna – **51-32-31**; straż miejska – **986, 153-82-75**; Pomoc drogowa (całodobowa) – **954, 58-09-15**, Transgór (Rybnik) – **39-53-20**, **informacje**: telefoniczna – **913**; ogólna – **911**; paszportowa – **955**; UFO-TAXI Katowice – **104-21-21**; Taxi – **919, 96-22, 96-26, 157-95-55, 103-77-77, 104-21-21, 105-26-26**; PKP – **933, 153-73-13, 153-73-36, 153-73-60**; PKS – **58-94-65**; o komunikacji KZK GOP – **157-95-79**, kom. tramwajowa – **157-96-33**; LOT – **106-24-59, 106-24-60**; urzędu miejskiego – **153-73-95, 153-80-11**; Komunalny Zakład Usług Pogrzebowych – **155-21-32** (czynny całą dobę); Telefon Zaufania – **58-65-55** (14.00 do 6.00); Punkt Konsultacyjny „Monar" – **105-20-11**; Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii, Mariacka 6/118 (wtorki i czwartki w godz. 17.00 – 19.00) **106-82-17**; informacje dotyczące AIDS – **958** (całą dobę); Ośrodek Higieny Psychicznej dla Ludzi Zdrowych – **156-61-54**; Telefon zaufania „Powrót z U" – **153-83-46** (11.00 – 13.00); PIH – **155-50-17**; Zarząd Wojewódzki PCK – **51-20-12**; Dyżur nocny lecznicy dla zwierząt – **51-75-30. 105-14-67**;

BYTOM: pogotowie: gazowe – **81-28-73**; energetyczne – **81-43-40**; wodnokanalizacyjne – **81-09-36**; policja – **81-43-70**; straż pożarna – **81-20-47**; straż miejska – **81-18-24**; **informacje**: PKP – **81-46-66**; **CHORZÓW**: **pogotowie**: gazowe – **45-20-55**; energetyczne – **41-39-25**; wodnokanalizacyjne – **41-32-77**; policja – **46-41-11**; straż pożarna – **41-10-08**; straż miejska – **41-61-45**; Taxi – **41-32-13, 41-48-27, 41-55-15, 41-37-85, 46-59-47**; **GLIWICE: pogotowie**: gazowe – **31-34-33**; energetyczne – **31-56-03**; wodnokanalizacyjne – **31-49-82**; policja – **31-20-01**; straż pożarna – **31-18-85**; straż miejska – **31-69-55**; **informacje**: PKP – **31-15-61**; Taxi – **96-22, 96-23, 131-91-92, 132-96-23**; **MYSŁOWICE: pogotowie**: gazowe – **122-54-62**; energetyczne – **122-28-55**; wodnokanalizacyjne – **122-36-24**; policja – **122-23-15**; straż pożarna – **122-21-86**; straż miejska – **122-21-64**; Taxi – **122-21-33**; **RUDA ŚL.: pogotowie**: gazowe – **48-60-86**; energetyczne – **48-68-63**; ciepłownicze – **48-27-51**; policja – **48-60-61**; straż pożarna – **42-00-61**; straż miejska – **48-67-02**: Taxi – **96-22, 48-79-40**; **TYCHY: pogotowie**: gazowe – **127-31-24**; energetyczne – **127-35-06**; wodnokanalizacyjne – **127-40-31**; ciepłownicze – **127-20-81**; policja – **127-30-11**; straż pożarna – **127-20-11**; straż miejska – **986, 127-11-12**; **ZABRZE: pogotowie**: gazowe – **171-72-44**; energetyczne – **171-50-16**; wodnokanalizacyjne – **171-31-15**; policja – **171-20-83**; straż pożarna – **171-20-29**; straż miejska – **171-80-52**; **informacje**: PKP – **171-23-40**; Taxi – **96-22, 171-68-68.**

Imieniny

Alberty, Donaty, Klaudii, Olechny, Alberta, Kajetana, Konrada, Olecha.
Serdeczne życzenia!

KINA

KATOWICE: Kosmos – Krytyczna decyzja (15 USA 11.15 15.15 17.30 21.30) Żyleta (15 USA 13.30 19.45); **Rialto** – Spy Hard, czyli szklanką *po*łapkach (12 USA 17.00 21.00) Rozrabiaki w Waszyngtonie (12 USA 19.00); **Światowid** – Wakacje w domu (15 USA 15.00) W środku mroźnej zimy (15 ang. 17.15) Zostawić Las Vegas (15 USA 19.30);

BĘDZIN: Lotnik – Żyleta (15 USA 17.00 19.00);

BRZESZCZE: Wisła – Tajemnica Syriusza (15 USA 18.00) Szkoła czarownic (15 USA 20.00);

BYTOM: Gloria – Krytyczna decyzja (15 USA 15.00 20.30) Spy Hard, czyli szklanką *po*łapkach (12 USA 17.30 19.00);

CHORZÓW: Panorama (*dwusalowe*) – Goofy na wakacjach (b.o. USA 11.00 13.00 14.30 16.15) Więźniowie nieba (15 USA 16.00 18.15 21.30) Wyspa piratów (12 USA 18.00 20.15);

CZECHOWICE-DZIEDZICE: Świt – Mortal Kombat (12 USA 10.00) Szkoła czarownic (15 USA 18.00 22.15) Wyspa piratów (12 USA 20.00);

DĄBROWA GÓRNICZA: Ars – Wyspa piratów (12 USA 17.00) Nagi peryskop (12 USA 19.00);

GLIWICE: Bajka – Spy Hard, czyli szklanką *po*łapkach (12 USA 16.00 20.00) Rozrabiaki w Waszyngtonie (12 USA 18.00); **Kino-Teatr X** – Krytyczna decyzja (15 USA 16.00 18.15 20.30);

JAWORZNO: Sasanka – Kosiarz umysłów 2 (12 USA 16.00) Zbyt wiele (15 USA 17.45 20.00);

PIEKARY: Zacisze – Wyspa piratów (12 USA 18.00) Szkarłatna litera (15 USA 20.00);

PSZCZYNA: Wenus – Usłane różami (15 USA 18.00) Słodko gorzki (15 pol. 20.15);

RYBNIK: Apollo – Morderstwo I stopnia (15 USA 17.30 20.00);

SOSNOWIEC: Muza – Goofy na wakacjach (b.o. USA 10.00 16.45) Spy Hard, czyli szklanką *po*łapkach (12 USA 15.00 18.15) Krytyczna decyzja (15 USA 12.00 20.00);

TARNOWSKIE GÓRY: Europa – Wyspa piratów (12 USA 17.00) Wampir w Brooklynie (12 USA 19.30);

TYCHY: Andromeda – Goofy na wakacjach (b.o. USA 10.00 15.00) Spy Hard, czyli szklanką *po*łapkach (12 USA 16.30 18.30 20.30);

ZABRZE: Marzenie – Spy Hard, czyli szklanką *po*łapkach (12 USA 16.00 20.00) Krytyczna decyzja (15 USA 17.45);

ŻORY: Vega – Wyspa piratów (12 USA 19.00) Morderstwo I stopnia (15 USA 21.00);

BIELSKO-BIAŁA: Rialto – Zbyt wiele (15 USA) Truposz (15 USA) (seanse: 11.00 16.00 18.00 20.00 22.00); **Złote Łany** – Żyleta (15 USA 17.00 21.00) Usłane różami (15 USA 19.00);

CIESZYN: Piast – Spy Hard, czyli szklanką *po*łapkach (12 USA 16.00) Zagadka Powdera (15 USA 18.00) Usłane różami (15 USA 20.00);

OŚWIĘCIM: Luna – Tajemnica Syriusza (15 USA 17.00) Cena nadziei (15 USA 19.15);

WADOWICE: Szarotka – Nagi peryskop (12 USA 16.00 18.00 20.00);

ŻYWIEC: Janosik – Goofy na wakacjach (b.o. USA 16.00) Zbyt wiele (15 USA 17.30 19.30);

CZĘSTOCHOWA: Wolność – Spy Hard, czyli szklanką *po*łapkach (12 USA 12.00 20.00) Goofy na wakacjach (b.o. USA 13.30) Krytyczna decyzja (15 USA 15.00 17.30 21.45);

WPKiW im. Gen. J. Ziętka

Planetarium Śląskie – g. 17.00 – Widok nieba w różnych krajach; **Śląskie Wesołe Miasteczko** oraz **Kolejka linowa „Elka"** czynne w dni powszednie g. 10.00 – 19.00, w soboty i dni świąteczne g. 10.00 – 20.00, **Teatr Iluzji** – Program mikroiluzji codziennie g. 11.00 – 18.00, w niedziele i święta Magic show • Wesołe Variete (programy co 30 min); **Kąpielisko „Fala"** czynne codziennie g. 9.00 – 19.00 (kasy czynne do g. 18.00); **Górnośląski Park Etnograficzny** – czynny od wtorku do piątku g. 10.00 – 17.00, soboty, niedziele i święta g. 12.00 – 19.00; **ZOO** – zwiedzać można w g. 10.00 – 19.00 (kasy czynne do 18.00);

1 TVP

6.00 Kawa czy herbata? (w tym: Kartka z kalendarza)
8.00 „Nie ma jak w domu" (11/158) – serial prod. australijskiej
8.30 Wiadomości
8.40 Misiowe rysowanki
8.50 Lato z czarodziejem – teleferie
9.10 „Kraina białych królów" (7-ost.): „Przestępca schwytany" – serial przygodowy prod. czeskiej
10.05 „Miłosne rozterki" (3/7): „Dźwięki z kosmosu" – serial prod. niemieckiej
11.00 Muzyczne lato w Jedynce
11.30 Lato z Magazynem Notowań: Radomskie pejzaże
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes – rolniczy program informacyjny
12.15 Lumen 2000
12.40 „Klan urwisów" – serial prod. USA
13.00 Kino letnie: „Przygody Tomka Sawyera" – film fab. prod. USA (1938 r., 74 min); reż. Norman Taurog, wyk.: Tommy Kelly, Jackie Moran
Ekranizacja znanej powieści Marka Twaina, której bohaterem jest bystry, wychowywany przez ciotkę kilkunastoletni chłopiec, który z każdej życiowej opresji wychodzi obronną ręką.
14.10 „Spadkobiercy Marszałka" – reportaż
14.50 O drzewach i ogrodach: Pejzaż sentymentalny
14.55 „Pseudonim Mieczysław" (1): „Walka i pieśń" – reportaż Hanny Etemadi
15.05 Henryk Rodakowski – malarz arcydzieł
15.20 Miniatury
15.30 „Inny świat" (11/44) – serial prod. USA
16.00 „Szkoła życia" (7): „Kajakiem przez Bałtyk"
16.25 Dla młodych widzów: Raj
16.50 Kartka z kalendarza
17.00 Teleexpress
17.20 Muzyczna Jedynka (audiotele: 0-70055667-699)
17.45 Z kamerą wśród zwierząt: Krokodyle nowego świata
18.05 „Słoneczny patrol" (9/26): „Maskarada" – serial prod. USA
19.00 Wieczorynka: „Madeline"
19.30 Wiadomości
20.10 Studio Sport: Liga Mistrzów: Widzew Łódź – Broendby Kopenhaga
22.15 Puls dnia
22.40 Opole '96: „Varius Manx"
23.00 Wiadomości
23.10 „Szpiedzy" (5/16): „Szpiedzy Ultry" – serial dok. prod. USA
23.35 „Mokradło" – film fab. prod. hiszpańskiej (1992 r., 88 min); reż. Angel de Andres Lopez, wyk.: Santiago Ramos, Marcela Osorio
Przesycona czarnym humorem parodia tasiemcowych seriali latynoamerykańskich.
1.05 Siódemka w Jedynce: „Palety – Tycjan i Van Gogh" – film dok. prod. francuskiej
2.10 Zakończenie programu

2 TVP

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.15 Wakacyjne muzykowanie: Muzyczne nowości Dwójki
7.30 Greckokatolickie cerkwie pogranicza polskiego (3): Cerkwie XVIII stulecia
7.40 Słoneczne lato Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki (audiotele: 0-70055666)
8.00 Opolski Serwis Informacyjny
8.15 Gazeta domowa – ogłoszenia i reklamy (z Katowic)
8.30 Słoneczne lato Dwójki
8.35 „Beztroskie dni" (25/26) – serial prod. USA
9.00 Moda – Znaki – Rock'n'Roll (1)
9.30 „Lemury" – film dok. prod. niemieckiej
9.55 Słoneczne lato Dwójki
10.00 Paragon – quiz dla dzieci
10.25 Powtórka z przeszłości: „Radość o poranku"
10.45 Słoneczne lato Dwójki
10.50 Duchy, zamki i upiory: Krwawa tajemnica rydzyńskiej rezydencji
11.20 „Doktor z alpejskiej wioski" (7/13) – serial prod. niemiecko-austriacko-włoskiej
12.05 Mój mały świat
12.25 Kłopoty z Viktorią
12.45 Słoneczne lato Dwójki
13.00 Panorama
13.20 Muzyczne lato Dwójki: Golden Live
14.10 Muzyczne nowości Dwójki
14.30 Rock po rocku
14.55 Słoneczne lato Dwójki
15.00 „Sylvan" (2/26) – serial anim. prod. hiszpańskiej
15.25 Akademia Zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny (powt.)
15.35 Zwierzęta wokół nas: Podaj łapę
16.00 „Hugon Lasecki" – film dok. Anny Marii Mydlarskiej i Jacka Mydlarskiego
16.30 5 x 5 wygrajmy razem – teleturniej (audiotele: 0-70035217)
17.00 „Alternatywy 4" (3/9): „Pierwsza noc" – serial TVP
18.00 Panorama
18.10 Aktualności (z Katowic)
18.40 Portrety miast (z Katowic)
18.45 Reportaż redakcji częstochowskiej
19.05 Jeden z dziesięciu – teleturniej (audiotele: 0-70075800)
19.35 Paragon – quiz dla dzieci (powt.)
20.00 „Straszne miasto" – film fab. prod. angielskiej (1994 r., 54 min); reż. Paul Umwin, wyk.: Rick Mayall, Michael Kitchen, Frances Barbver
Utalentowany scenarzysta spieszy z nowym tekstem do wytwórni filmowej na spotkanie z producentem. Po drodze wpada jednak pod samochód i traci przytomność. Torba z najnowszym jego dziełem trafia w ręce krążącego w pobliżu kloszarda żyjącego z żebraniny na ulicach londyńskiego Soho. Zebrak odnosi znaleziony scenariusz do producenta....
21.00 Panorama
21.30 Sport telegram
21.40 Ekspres reporterów
22.15 Studio Teatralne Dwójki: „Idź do panny Torpe"; reż. Teresa Kotlarczyk, wyk.: Agnieszka Mandat, Krzysztof Globisz, Hanna Polk, Krystyna Tkacz, Anna Dymna
W domu pani Torpe doszło do serii samobójstw. Do feralnej posiadłości przybywa inspektor policji wraz z asystentką, by wyjaśnić przyczyny zgonów. Ma wątpliwości, czy były to rzeczywiście samobójstwa...
23.30 Zawód amator: Warsztaty filmowe w Łebie
24.00 Panorama
0.05 „Miniona dekada": „Układ sił" (1/3) – film dok. Jarosława Gugały
1.05 Zakończenie programu

3 TVP KATOWICE

6.00 Przygody kota Feliksa – serial dla dzieci
6.30 Mały lord Fauntleroy (20) – serial animowany
7.00 TV Polonia – retransmisja programu satelitarnego
9.00 Poranek z Telewizją Katowice – magazyn studyjno-filmowy
11.00 Program dnia
11.05 Namiętność – telenowela prod. wenez.
11.40 Dzis w Teletrójce – reportaż (powt.)
12.00 Aktualności (1)
12.05 Zapach psiej sierści – dramat obyczajowy prod. polsko-bułgarskiej (powt.)
13.50 Laboratorium głosu – reportaż (powt.)
14.20 Lista przebojów
14.35 Wakacje z Kleksem – program dla dzieci
15.00 Aktualności (2)
15.05 Program dnia
15.10 Przygody prosto z wody (15) – serial dla dzieci
15.35 W zoo (21) – serial przyrodniczy dla dzieci i młodzieży
16.00 Ranczo (15) – serial komediowy prod. USA
16.35 Dziś w Teletrójce – reportaż
16.50 Zapomniana biografia
17.15 Niebezpieczna – serial prod. wenezuelskiej
18.10 Aktualności (wyd. główne)
18.40 Portrety miast – program Agencji Reklamy TV Katowice
18.45 Reportaż redakcji częstochowskiej
19.00 Życie na gorąco – magazyn interwencyjny
19.30 Złote przeboje Dicka Clarka (11) – program rozrywkowy
19.50 Gramofon – program rozrywkowy
20.00 Łowcy złodziei (7) – ang. serial sensac.
20.55 Trójkąt Bermudzki – film dokumentalny prod. USA
21.45 Lista przebojów
22.00 Aktualności (4)
22.05 Program na czwartek
22.10 Namiętność – telenowela prod. wenezuelskiej (powt.)
22.40 Fiesta, fiesta – reportaż
23.00 Sport
23.40 Brońmy się sami
24.00 Rytmy przyrody (10) – serial dok.
0.30 Klub globtrotera (powt.)
1.00 Życie na gorąco – mag. interwen. (powt.)
1.30 Noc filmowa: Wielkie przestępstwa XX wieku (5) – serial dokumentalny
2.00 Nauczyciel (2) – serial francuski
3.30 Piekielny Brooklyn – film fab. prod. USA
5.00 Inspektor Wycliffe (6) – serial

POLSAT

7.00 Dzień dobry z Polsatem
7.55 Poranne informacje
8.00 Polityczne graffiti
8.15 Klub Fitness Woman
8.30 Johnny Quest (22) – serial animowany dla dzieci
9.00 Drużyna „A" (19) – amerykański serial sensacyjny
10.00 Dallas (150) – amerykański serial obyczajowy
11.00 Disco Relax
11.55 Chudy i inni – film prod. polskiej (1967 r. 91 min); reż. Henryk Kluba
13.30 Dżana Miusic Hit Gonitwa
14.00 Polsat dookoła świata
14.30 Czas na naturę – magazyn medycyny naturalnej
15.00 HALOGRA!MY (tel. 0-700-76-701)
15.20 Ye! Ye! Ye! – program muzyczny dla dzieci
15.30 Czarodziejka z księżyca (76) – serial animowany dla dzieci
16.00 Informacje
16.15 Link Journal – magazyn mody
16.45 Grace w opałach (45) – serial komediowy
17.15 Studio Polsatu: Fan TV (tel. 0-700-76-745) • Trzy kwadraty (tel. 0-700-76-661)
18.15 Mamuśki (29) – amerykański serial komediowy
18.45 MacGyver (29) – amerykański serial sensacyjny
19.40 Losowania LOTTO
19.50 Informacje
20.05 Robocop (16) – amerykański serial sensacyjny
21.00 Ulice San Francisco (18) – amerykański serial kryminalny
21.50 Polityczne graffiti
22.00 Informacje i biznes informacje
22.25 Adam-12 (39) – amerykański serial sensacyjny
22.50 Ring – program publicystyczny
23.20 Na każdy temat
0.20 Letnie Studio Polsatu
1.20 HALOGRA!MY
1.45 Pożegnanie

TV POLONIA

7.00 Panorama, 7.10 Sport telegram, 7.15 Wojna na śmiech i życie (6): „Władza jeździ" (powt.), 7.45 Pieprz i wanilia – Z nami przez świat – „Kochankowie sawanny" – film podróżniczy (powt.), 8.30 Wiadomości, 8.40 Program dnia, 8.45 Historia (powt.), 9.15 „Ucieczka – wycieczka" (5): „Do przyszłego roku" – serial dla młodych widzów (powt.), 9.45 „Gra" – teleturniej (powt.), 10.15 Białe tango (4/8): „Choroba serca" – serial TVP (powt.), 11.15 Przegląd publicystyczny (powt.), 12.15 „Zayazd" – recital zespołu (powt.), 12.40 „W rajskim ogrodzie" – „Rośliny kłączowe", 13.00 Wiadomości, 13.10 „Głód serca" film obyczajowy prod. polskiej (1987, 84 min), reż. Roman Załuski (powt.), 14.30 „Pejzaże wsi polskiej" – „Skąd nasz ród..." – Wiosna (powt.), 15.00 Panorama, 15.20 „Mistrzowie" – prof. Anna Świderkówna, 15.40 Program na popołudnie i wieczór, 15.45 Przyroda polska: Śniardwy – film dokumentalny J. Porębskiego, 16.15 Uczmy się polskiego – lekcja 13: „Musimy się lepiej poznać", 16.45 Gość TV Polonia, 17.00 Teleexpress, 17.15 Wakacje na polską nutę – program dla dzieci (powt.), 17.45 „Gra" – teleturniej, 18.10 Akwen Eldorado (3/4) – serial TVP, 19.00 „Tablice pamięci" – „Moim najdroższym Weronikom", 19.15 Dobranocka: „Lis Leon", 19.30 Wiadomości, 20.05 Komedianci: „Fakty i fikcje" – Nina Andrycz, 20.50 „Co by tu jeszcze" (3) – Dziewoński mówi Mrożka, 21.00 Panorama, 21.30 „Warszawskie gołębie" – film obyczajowy prod. polskiej (1988, 70 min), reż. Henryk Bielski, wyst. Józef Nalberczak, Wanda Łuczycka, Krystyna Królówna, Ewa Szykulska i inni, 22.40 Program na czwartek, 22.45 „Acid Drinkers" – koncert (1) – „Infernal Connection", 23.25 Sztuka niesztuka – Gra w okręty, 23.45 Wspomnienia festiwali muzycznych: Łańcut '95 – Przeboje Straussów gra Strauss Festival Orchestra Vienna, 0.10 Panorama (powt.), 0.40 Zakończenie programu.

TV KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Kraków na dzień dobry 8.30 Chocky – angielska bajka anim. 8.55 Niebezpieczna – serial prod. wenez. (122) 8.40 Koncert, którego nie było 10.10 Zapach psiej sierści – polski dramat obyczajowy 11.55 Moja dziupla – magazyn poradnikowy 12.15 Retransmisja TV Polonia 15.00 Antena, program dnia 15.10 Przygody prosto z wody – fr. serial anim. dla dzieci 15.35 W zoo – serial kanadyjsko-amerykański (120) 16.00 Rancho – amerykański serial komediowy dla młodzieży (15) – Próbna randka 16.30 Cyklomotoabecadło – magazyn motoryzacyjny dla dzieci 16.45 Magazyn rodzinny 17.00 Podpowiedzi w plenerze – magazyn turystyczny 17.15 Niebezpieczna – serial wenezuelski (122) 18.10 Kronika 18.40 9 i 1/2 – magazyn reporterów 19.00 Małe kino 19.15 Kundel bury i kocury – pr. dla miłośników zwierząt 19.30 Złote przeboje Dicka Clarka – amerykański pr. rozrywkowy 19.50 Gramofon – polski program rozrywkowy 20.00 Łowcy złodziei – angielski serial sens. 20.50 Trójkąt Bermudzki – rozwiązane tajemnice – amerykański film dok. 21.40 Gość TV Kraków 21.50 Kronika 22.00 Sport 22.05 Krakowski Magazyn Mody 22.30 Tajemniczy wszechświat Arthura C. Clarka – ang. serial popularnonaukowy (7) 22.55 Nasza antena 23.00 Odjazd – polski dramat obyczajowy 0.55 Renata Przemyk – Tylko przeboje – koncert muzyczny 1.20 Hejnał.

TV WISŁA

12.30 Zemsta – telenowela prod. wenezuelskiej (powt.), 13.30 Love Joy – serial sensacyjno-komediowy prod. angielskiej (powt.), 14.30 Time Trax – serial s-f prod. USA (powt.), 15.30 Akademia modelek – serial młodzieżowy prod. francuskiej (powt.), 16.00 Król jest nagi – publicystyczny magazyn muzyczny (powt.), 16.30 Dzieciowisko – program dla dzieci, 17.00 Domino – teleturniej, 17.30 Kariery – magazyn dla młodzieży, 18.00 Akademia modelek – serial młodzieżowy prod. francuskiej, 18.30 Filmy animowane dla dzieci, 18.40 Reporterzy TV Wisła, 19.00 Zemsta – telenowela prod. wenezuelskiej, 19.45 Gość TV Wisła, 20.00 Tak czy nie – teleturniej, 20.30 Magazyn podróżniczy, 21.00 Reporter na tropie – serial kryminalny prod. angielskiej, 22.00 Serial, 23.00 Magazyn sportowy.

PTK 2

14.00 Telezakupy, 14.50 Atomic TV, 16.50 Prawdziwa historia (2) – serial dla dzieci, 17.15 Teleinformacje, 17.30 Barney Barnato: Brylanty były jego przeznaczeniem (6) – serial romantyczny, 18.30 Maria (205) – telenowela, 19.15 Disco Polo Mix, 19.40 Z planu filmowego – magazyn kinowy, 20.00 Ostatnie pożądanie – film sensacyjny prod. USA, 21.45 AutoMajster – poradnik kierowcy, 22.00 Teleinformacje, 22.20 Szkoła wyrzutków – film sensacyjny prod. USA, 0.10 Muzyczne dobranoc.

CANAL +

7.00 Muzyczny Budzik – muzyczne hity (*), 7.30 Diabelski Młyn – filmy rysunkowe wytwórni Warnera (powt.) (*), 8.00 Harry i Hendersonowie – serial amerykański (28), 8.25 Odyseja fotografii w National Geographic – film dokumentalny, 9.25 Petarda – Mężczyźni powinni płakać – angielski film sensacyjny, 1995, reż. Jean Steward, 11.55 Sumo – Turniej w Londynie – film dokumentalny, 13.00 Żukoszczek – amerykański film animowany (27), 13.30 Czy boisz się ciemności? – serial kanadyjski (28), 14.00 Przygoda miłosna – amerykański film obyczajowy, 1994, reż. Glenn Gordon Caron, 15.55 Niczyje dzieci – amerykański film obyczajowy, 1994, reż. David Wheatley, 17.30 Opowiastki z krypty – serial dla dzieci (2), 17.55 Nie przegap – program promocyjno-informacyjny (1) (*), 18.00 Diabelski Młyn – filmy rysunkowe wytwórni Warnera (*). 18.30 Dziewczyna z komputera – serial amerykański (2) (*), 18.55 Lato filmów dokumentalnych, cyrk – sposób na życie: Cyrk przyjechał: Na linie – film dokumentalny (*), 19.55 Nie przegap – program promocyjno-informacyjny (2) (*), 20.00 Zamach stanu – amerykański film sensacyjny, 1994, reż. Jonathan Darby, 21.25 Opowieści z krypty – serial amerykański (2), 21.55 Bez lęku – amerykański film obyczajowy, 1993, reż. Peter Weir, 23.55 Jedenaście dni, jedenaście nocy (1) – włoski film erotyczny, 1987, reż. Joe D'Amato, 1.35 Śmierć i dziewczyna – dramat obyczajowy, prod. USA/Francja/Wielka Brytania, 1994, reż. Roman Polański.
(*) – programy nie kodowane.

TV CZESKA

TC 1

6.00 Studio 6 8.30 „21" 9.00 Wiadomości 9.05 Cyferblat 9.55 Starzy przyjaciele 11.25 Program publicystyczny 12.00 Wiadomości 12.05 Kultura '96 12.20 Klekanica 13.10 Telezakupy 13.20 Handel z ludzkim ciałem 14.10 OK POP 14.30 Dandy – magazyn dla mężczyzn 14.50 Nie zastanawiaj się i kręć! (ukryta kamera) 15.20 Droga do Avonlea – serial 16.00 Wiadomości 16.05 Co przyniosło życie 16.30 Gliny – serial 17.00 Minimaxi 17.50 Wieczorynka 18.05 Wiadomości regionalne 18.20 Magazyn policyjny 18.40 Wieczorem na ekranie 18.45 Haf! 19.15 Wieczorynka 19.30 Wydarzenia, sport 20.00 Kocham moją dziewczynę – film 21.20 Arena 21.55 Wiadomości 22.05 Kormoran 23.35 Seks w historii reklamy 0.30 „21".

NOVA:

6.00 Śniadanie z Novą 8.30 Dallas – serial USA 9.20 Program rozrywkowy 10.15 Góra Spencera – film USA 12.20 James Bond Junior – serial anim. 12.45 Odysea – serial 13.10 Zaryzykuj – teleturniej 13.35 Karuzela 14.00 MASH – serial USA 14.25 Marynarz Popeye – serial anim. 14.40 Młodzi i niespokojni – serial 15.25 Tak płynie czas – serial 16.05 Helena i jej chłopcy – serial kom. 16.45 Czas przypływu – film austr. 17.30 Gliniarz i prokurator – serial krym. 18.20 Zaryzykuj – teletur. 18.45 Karuzela – teleturniej 19.30 Wiadomości, sport 20.00 Ecce homo Homolka – film czeski 21.50 Właśnie dziś 21.55 Prosto w oczy – program publ. 22.35 Kojak – serial 23.25 McGyver – serial 0.15 Ulice miłości – serial erot. 0.40 Program na czwartek.

Piłkarscy emigranci

POSTAWIONE NA GŁOWIE

Zawodnicy wyjeżdżają, bo prawie żaden krajowy klub nie potrafi zapewnić im poczucia stabilności.

W 1974 r. w wyjazd światowej gwiazdy **Roberta Gadochy** do francuskiego FC Nantes zaangażowały się podobno najwyższe czynniki partyjne. Dziś plasujemy się gdzieś w trzeciej dziesiątce Europy, jednak nasi piłkarze – o ile znajdą chlebodawcę – wyjeżdżają bez najmniejszych kłopotów. Podczas wakacyjnej przerwy polską ligę opuściło przynajmniej dziesięciu wartościowych piłkarzy.

Andrzej Woźniak (Widzew Łódź – FC Porto, Portugalia).

Waldemar Jaskulski (Pogoń Szczecin – Standard Liege, Belgia).

Marek Jóźwiak (Legia Warszawa – Guingamp, Francja).

Krzysztof Ratajczyk (Legia – Rapid Wiedeń, Austria).

Grzegorz Lewandowski (Legia – Caen, Francja).

Tomasz Wieszczycki (Legia – Le Havre, Francja).

Krzysztof Bukalski (Hutnik Kraków – Genk, Belgia).

Jerzy Dudek (Sokół Tychy – Feyenoord Rotterdam, Holandia).

Leszek Pisz (Legia – PAOK Saloniki, Grecja).

Klubu na obczyźnie poszukuje **Jerzy Podbrożny** (Legia). Kolejny na tej liście będzie **Marek Saganowski** (ŁKS Łódź), który w październiku skończy 18 lat. Młody napastnik miał w lidze bardzo udaną wiosnę, zadebiutował również w reprezentacji. To okazało się wystarczającą rekomendacją. Jego przejście do Hamburgera SV (lub Rapidu Wiedeń) to już podobno tylko kwestia czasu.

Następni czekają w kolejce. Z młodego pokolenia pecha miał **Marcin Mięciel**. Już miał wyjechać do Panathinaikosu Ateny, ale zmiany organizacyjne w Legii sprawiły, że musi poczekać jeszcze rok. Na zainteresowanie zagranicznych klubów mogą liczyć m.in. **Marek Citko** (Widzew) i **Adam Ledwoń** (Katowice), choć ten drugi twierdzi, że na razie transfer go nie interesuje.

Trenerowi **Piechniczkowi** marzy się stworzenie przez PZPN funduszu, który pozwoliłby zatrzymać najlepszych zawodników w kraju. A także ustanowienie funkcji menażera PZPN, który profesjonalnie zajmowałby się karierą reprezentantów. Na razie wszystko postawione jest na głowie. Zawodnicy wyjeżdżają, bo też prawie żaden krajowy klub nie potrafi zapewnić im poczucia stabilności.

4 września zagramy z mistrzem Europy – Niemcami, 9 października – z Anglią w eliminacjach MŚ. Może być wesoło... (z)



Jerzy Dudek. *Fot. Z. Wieczorek*

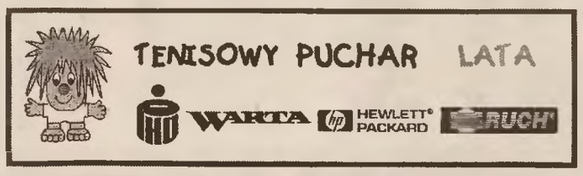
Tenisowy Puchar Lata

To już jutro

Jutro rozpoczyna się na kortach Budowlanych Katowice kolejny turniej z cyklu Tenisowego Pucharu Lata. Udział w nim wezmą dzieci do lat 12 i 14. W starszej kategorii stawka będzie podwójna. Oprócz atrakcyjnych nagród młodzi tenisiści będą również walczyli o punkty do rankingu Europejskiej Federacji Tenisowej (ETA). Dzieje się tak po raz pierwszy, a decydujący wpływ na tę decyzję miała renoma imprezy, która uchodzi za największą tego typu na Starym Kontynencie. O jej randze przesądza także kilka innych czynników, jak chociażby fakt, że zawody – jako jedyne w Polsce – posiadają własną komputerową bazę danych, obejmującą także listy światowe.

Dla kibiców katowicki turniej stanowi szansę na, zobaczenie w akcji krajowych i zagranicznych tenisistów, którzy stawiają pierwsze kroki na drodze do wielkiej kariery. Być może o niektórych z nich usłyszymy już niebawem. Przypomnijmy, że **Arkadiusz Iłowski** z KKS Bielsko-Biała, który wygrał przed czterema laty, został mistrzem Europy w grze podwójnej do lat 14, a warszawianki z Mery **Agnieszka Abram** i **Paula Janus** zdobywają punkty w turniejach juniorskich ITF. Poza tym trzeba pamiętać, że oprócz sportowych wrażeń, na kibiców i samych zawodników czekać będzie wiele atrakcji, podobnie jak miało to miejsce podczas niedawnego turnieju w Toruniu, gdy młodzi tenisiści mieli okazję postrzelać z kuszy na zamku w Golubiu-Dobrzyniu i zwiedzić jedno z najnowocześniejszych w Europie planetariów.

Sponsorami Tenisowego Pucharu Lata są Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy, firma komputerowa Hewlett Packard, Ruch S.A., PZU w edycji ogólnopolskiej i Warta S.A. edycji międzynarodowej. Imprezie patronuje TVP, a katowickiemu turniejowi redakcja „Trybuny Śląskiej". (R.M)



● **Monika Bobrowska**, szachistka RMKS Rybnik, zdobyła na Słowacji tytuł mistrzyni Europy do lat 18. Z ośmioma punktami wyprzedziła inną reprezentantkę Polski, **Martę Zielińską** z Chrobrego Głogów, która uzyskała o dwa punkty mniej. Bobrowska była już dwukrotnie wicemistrzynią świata w młodszych kategoriach wiekowych.

Na szachownicach

W wieku czternastu lat została najmłodszą w historii polskich szachów finalistką mistrzostw kraju seniorek, a w roku ubiegłym zdobyła tytuł mistrza Polski. Rok temu również uzyskała tytuł arcymistrzyni, nadawany przez Międzynarodową Federację Szachową. We wrześniu Monika będzie bronić naszych barw na Olimpiadzie Szachowej w Erywaniu.

W grupie do lat 10 brązowy medal zdobyła **Joanna Worek** z Wisły Strumień, a wśród juniorów do lat 16 **Paweł Blehm** (Czarny Koń Bukowno) zajął miejsce 6 – 9.

● 60 zawodników z Polski, Ukrainy i Czech, w tym sześciu mistrzów międzynarodowych, wzięło udział w V Międzynarodowym Turnieju szachów szybkich w Raciborzu. Każdy zawodnik miał na całą partię tylko pół godziny czasu do namysłu. Zwyciężył **Marek Matlak** z BBTS Bielsko-Biała przed **Olegiem Kalininem** z Ukrainy i **Arturem Jakubcem** (BBTS). Najlepszym juniorem starszym był Paweł Blehm, w kategorii do lat 14 zwyciężył **Jan Adamowski** z RMKS Rybnik, a wśród kobiet **Renata Henc** z Rzemiosła Racibórz. (tocha)

Okruchy

Brytyjczycy krytykują

Upokorzenie i wstyd – to najczęściej pojawiające się określenia w brytyjskiej prasie, która podsumowała występ sportowców swego kraju na Igrzyskach Olimpijskich w Atlancie. Brytyjczycy zdobyli w Atlancie łącznie 15 medali, w tym tylko jeden złoty i ostatecznie uplasowali się na 36. pozycji w klasyfikacji medalowej.

– *Kraj owczarzy upokorzył naszą ekipę. Nasze gwiazdy są gorsze od zawodników z Kazachstanu, który wywalczył trzy złote medale* – podsumował krytycznie dziennik „Daily Mirror". – *Należymy teraz do drugiej strefy sportowej, do której zaliczyć można Hongkong, Finlandię i Jamajkę, które mają tylko po jednym mistrzu olimpijskim. Kraj, w barwach którego występowały niegdyś takie znakomitości, jak Steve Ovett, Sebastian Coe czy Daley Thompson, obecnie znajduje się na dole medalowej drabinki.*

„The Sun" ironizuje: – *Przecież mogło być gorzej. W końcu mamy więcej medali niż Burundi, Namibia, Uzbekistan i Azerbejdżan.* Większość komentatorów porównuje jednak olimpijskie zdobycze Wlk. Brytanii do osiągnięć Francji i Włoch, które w Atlancie zdobyły odpowiednio 15 i 13 złotych medali. Bardziej filozoficznie aspekt ten potraktował „The Guardian", który stwierdził, że kiedy Brytyjczycy odnosili sukcesy na igrzyskach olimpijskich, wtedy gorzej wiodło się ekipie Francji. W Atlancie, zdaniem gazety, karta odwróciła się. – *Atlanta była dla nas rozczarowaniem, ale nie klęską* – zakończył optymistycznie „The Times".

Uparła się

Australijska pływaczka **Susie Maroney** ponowi w najbliższym czasie próbę pobicia rekordu samotnego przepłynięcia z Kuby na Florydę. Dystans ten wynosi 112 mil, czyli 180 km. Za pierwszym razem w czerwcu br., 21-letnia Australijka, musiała zrezygnować. Maroney zdołała dopłynąć co prawda do wód terytorialnych USA, ale z powodu wyczerpania organizmu przer-wała zmagania z wodą. Susie płynęła przez 38 godzin i 30 minut pokonując w tym czasie 107 mil, ustanawiając tym samym rekord w samotnym maratonie pływackim.

Obecnie młoda pływaczka z Australii przygotowuje się psychicznie i finansowo – szuka sponsorów.

– *Pierwsza próba dostarczyła mi wielu doświadczeń, mam nadzieję, że wyciągnięcie z niej wniosków umożliwi mi zrealizowanie mojego marzenia* – mówi Maroney. – *Woda była bardziej słona u wybrzeży Kuby, niż się spodziewałam, a sól sprawiła, iż moje usta i gardło stały się jedną wielką raną. Moje mięśnie też nie były w najlepszym stanie, więc będą musiała popracować jeszcze nad odpowiednim przygotowaniem mojego organizmu.*

Na całość

Włoskie kluby piłkarskie wciąż przodują w zakupach. I tak np. Parma kupiła **Enrico Chiesę** (Sampdoria) za 25 mln marek i **Liliana Thurama** (Monaco) za 10,5 mln. Juventus Turyn połakomił się na **Alena Boksicia** (Lazio) za 14 mln i **Zinedine Zidane** (Bordeuax) – 7,5 mln, **Christiana Vieri** (Atalanta) i **Nicolę Amoruso** (Padova) – 7 mln. Zakupy Lazio to Czech **Pavel Nedved** (Sparta Praga) – 8 mln i **Igor Protti** (Bari).

Jednocześnie Włochy opuścili m.in. **Gianluca Vialli** (z Juventusu do Chelsea), **Fabrizio Ravanelli** (Juventus – Middlesbrough), **Roberto Di Matteo** (Lazio – Chelsea, wcześniej był partnerem **Ryszarda Komornickiego** w szwajcarskim Aarau), Brazylijczyk **Roberto Carlos** (Inter – Real Madryt), Holender **Clarence Seedorf** (Sampdoria – Real Madryt) i Portugalczyk **Paulo Sousa** (Juventus – Borussia Dortmund).

POLSKIE RADIO WARSZAWA
PROGRAM I na fali długiej 225 kHz
PROGRAM III UKF 65,99 MHz
Warszawa, Dział Łączności ze Słuchaczami (tel. 44-57-14)

RADIO SATELITARNE RMF FM
STACJE: MAŁOPOLSKA, ŚLĄSK Katowice 71,75 • 93,0 MHz (tel. 157-48-37) Wodzisław 90,0 MHz, Opole 71,06 • 95,3 FM, Bielsko-Biała 72,77 • 89,2 MHz, Częstochowa 70,88 • 92,4 MHz

RADIO DELTA
UKF 87,9 FM 70,4 FM Bielsko-Biała Browarna 2 (tel. 260-46, 233-20)

RADIO REZONANS
Radio całą dobę 99,1 MHz Sosnowiec, ul. Będzińska 39 tel. 191-83-30, 191-83-38

RADIO MARYJA
KATOWICE 107,60 MHz OLKUSZ 104,60 MHz, BIELSKO-BIAŁA 72,77 MHz, Toruń, ul. Żwirki i Wigury 80 tel. biura: (0-56) 365-82, tel. do studia: (0-56) 381-82

RADIO KATOWICE
Katowice: 68,33 MHz (tel. centr. 51-52-21)
Bielsko-Biała: 103,00 MHz (tel. 12-33-83)

KŁOPOTY Z MEDALISTAMI

Księgowa w Unii Racibórz martwi się, że po złotym medalu Ryszarda Wolnego klub znalazł się na minusie.

W Raciborzu uroczyście świętowano sukces **Ryszarda Wolnego** podczas igrzysk w Atlancie. Był to pierwszy medal olimpijski dla Unii i dla miasta. Bohatera podjął najpierw klub, potem Zakłady Elektrod Węglowych, które są patronem Unii, oraz władze miasta. Zapaśnik otrzymał premie. Klub przynajmniej na razie nie ma ze złotego medalu swojego zawodnika żadnych korzyści. Księgowa w Unii martwi się, że klub znalazł się ostatnio na minusie.

– *Sukces Ryśka sprawił nam ogromną radość. Wszyscy przeżywaliśmy jego dramat, gdy pod znakiem zapytania stał udział w igrzyskach. Trzymaliśmy za niego kciuki i nie zawiódł nas. Jest to historyczny sukces naszego klubu. Inna sprawa, że klub jako taki nie ma z tego na razie większych korzyści. Gdyby nie ZEW, który stale nam pomaga, nie byłoby w ogóle klubu. Medal zawodnika Unii to także sukces naszego sponsora* – mówi kierownik sekcji **Henryk Delong**.

W Tarnowskich Górach po igrzyskach w Moskwie i brązowym medalu sztangisty **Tadeusza Dembończyka** Śląsk postawił sobie nową halę sportową i hotel. Powstał tu nawet ośrodek przygotowań olimpijskich w podnoszeniu ciężarów. Pieniędzmi sypnęła federacja i kolej, która kiedyś była patronem klubu. Teraz czasy się zmieniły, klub jest w pełni samodzielny, finansuje się z tego, co sam zarobi, lub z pomocy sponsorów. W klubowej kasie nie ma nadmiaru pieniędzy.

– *A tymczasem Andrzej Cofalik, brązowy medalista z Atlanty, może oczekiwać, i słusznie, premii za swoje osiągnięcie* – mówi członek zarządu klubu **Henryk Kosk**. – *Niewykluczone, że jako medaliście olimpijskiemu trzeba mu będzie podnieść gażę. Kluby w tej chwili nie mają w zasadzie możliwości zdyskontowania sukcesów swoich zawodników. Kiedyś po zdobyciu medali zwiększała się dotacja z federacji lub resortu sportu. Dzięki temu klub mógł powiększyć stan posiadania w latach osiemdziesiątych. Teraz to właściwie jest kłopot, chociaż nie zmienia to faktu, że dla działaczy i innych sportowców to duża satysfakcja.* Medal olimpijski może być jednak dobrą kartą przetargową przy rozmowach ze sponsorami. Sukcesy zawodników w mistrzostwach świata czy igrzyskach pomogły na przykład Górnikowi Czechowice w zdobyciu przychylności tamtejszej rafinerii. Nie było to takie proste. Tuż po igrzyskach w Barcelonie wydawało się, że **Grzegorz Kotowicz**, brązowy medalista, będzie musiał opuścić Czechowice, poważnie było także zagrożone istnienie klubu, który przestał być finansowany przez górnictwo. Z pomocą przyszły wówczas władze miasta. Potem doszła rafineria i w Atlancie Górnik był reprezentowany już przez dwóch kajakarzy. Drugim był **Marek Witkowski**. Nie udało się im sięgnąć po medal, zajęli czwarte miejsce.

– *Szkoda, że nie ma medalu, bo wtedy faktycznie lepiej rozmawia się ze sponsorami. Przecież nikt nie reklamuje szarego mydła, tylko pachnące i kolorowe. Kto jednak chociaż trochę zna się na sporcie przyzna, że Grzesiek i Marek osiągnęli znaczący sukces. Nadal są czołowymi kajakarzami świata. Są młodzi i ich czas nadejdzie w Sydney* – żywi nadzieję dyrektor Górnika **Edward Apel**.

Indywidualnie najlepszym polskim szermierzem był w Atlancie szablista **Rafał Sznajder**. Dla MOSiR Sosnowiec to duża satysfakcja, ale ośrodek, którego Sznajder jest jedynym wyczynowcem na takim poziomie, będzie dalej na utrzymaniu budżetu miasta i z tego co sam zarobi.

Klubowi działacze nie przypuszczają, aby sukcesy olimpijskie zwiększyły zainteresowanie sportem młodzieży. To inne czasy niż jeszcze kilka lat temu. Sport przestał być jedyną przepustką w wielki świat... (bk)



Złoty medal Ryszarda Wolnego dla klubu to tylko satysfakcja. *Fot. PAP/CAF*

Piłkarze Legii w pierwszym meczu rundy wstępnej Pucharu UEFA pokonali na własnym boisku zespół Haka Valkeakoski 3:0 (2:0). Półamatorzy z Finlandii nie okazali się zbyt wymagającym rywalem i w rewanżu wicemistrzowie Polski nie powinni mieć problemów z zapewnieniem sobie awansu. Prowadzenie objęli już w 9 min. po strzale **Piotra Mosóra**. Niewiele ponad kwadrans później drugiego gola zdobył **Ryszard Staniek**. Tuż przed zakończeniem spotkania rezultat ustalił **Roman Oreszczuk**.

Puchar UEFA

Wygrana Legii, porażka Hutnika

Trudniejsze zadanie czeka Hutnika Kraków, który w Ołomuńcu uległ miejscowej Sigmie 0:1 (0:0). Bramkę zdobył **Miroslav Baranek** w 78 minucie. Mecz rozegrany został przy pustych trybunach. Karę na klub za naganne zachowanie kibiców w meczu z Juventusem nałożyła UEFA w 1992 roku.

- **Sigma Ołomuniec – Hutnik Kraków 1:0 (0:0) Baranek (78)**
- **Legia Warszawa – Haka Valkeakoski 3:0 (2:0) Mosór (9), Staniek (27), Oreszczuk (88)**
- **Slawia Sofia – Tirol Innsbruck 1:1 (0:1) Tosew (76) – Kitzbichler (32)**
- **Rapid Bukareszt – Lokomotiw Sofia 1:0 (0:0) Mironas (75)**
- **FC Koszyce – Celtic Glasgow 0:0**
- **HJK Helsinki – Czornomorec Odessa 2:2 (0:2) Lehkosuo (56), Lehtinen (65) – Mizin (35), Musolitin (44)**
- **Dynamo Tbilisi – Molde 2:1 (2:0) Gogiszaiszwili (13), Jaszwili (19) – Ole-Erik Stavrum (66)**
- **Dynamo Moskwa – Pori Jazz (Finlandia) 1:1 (1:1) Kobieliow (15) – Laaksonen (30)**
- **Żalgiris Wilno – Aberdeen 1:4 (0:1) Razanauskas (49) – Dodds 2 (43, 81 z karnego), Glass (72), Shearer (85)**
- **Dynamo Mińsk – Besiktas Stambuł 2:1 (0:0) Makowski 2 (52,61) – Serdar (60)**
- **Skonto Ryga – Malmoe IF 0:3 (0:1) Andersson (35), Kindvall (60), Ohlsson (80)**
- **Partizan Belgrad – National Bukareszt 0:0.**

Widzew – Broendby

Jest o co grać

Dla Widzewa to najważniejsze mecze roku.

Dziś o godz. 20 piłkarze Widzewa Łódź zmierzą się z duńskim Broendby Kopenhaga w pierwszym meczu rundy kwalifikacyjnej Ligi Mistrzów. Za dwa tygodnie odbędzie się rewanż. Czy Widzew zrobił wszystko, by wykorzystać szansę? Wydaje się, że kadrowo jest słabszy niż przed rokiem szykująca się do takiej samej próby Legia. Zapewniono sobie usługi m.in. **Jacka Dembińskiego** i **Pawła Wojtali** (Lech Poznań), **Sławomira Majaka** (Hannover, Zagłębie Lubin), **Radosława Michalskiego** (Legia), pościągano kilku graczy z wypożyczeń. Porażką było natomiast odejście obrońcy **Waldemara Jaskulskiego**. Kłopot powstał z obsadą bramki, bowiem **Andrzej Woźniak** nie wahał się ani chwili, kiedy otrzymał ofertę z FC Porto (trenerem bramkarzy jest tam **Józef Młynarczyk**). Widzew chciał pozyskać bramkarza Sokoła Tychy, **Jerzego Dudka**, ten został jednak sprzedany (podobno za mniejsze pieniądze) do Feyenoordu Rotterdam. Na szczęście dla łodzian do wzięcia był pokłócony z Legią **Maciej Szczęsny**.

Transfery Widzewa nie rzucają więc na kolana, stadion klubu wygląda obecnie jak plac budowy. Za modernizację obiektu zabrano się w ostatniej chwili. Wśród gospodarzy zabraknie kontuzjowanego **Andrzeja Michalczuka**, pod znakiem zapytania stoi występ lidera linii pomocy, **Ryszarda Czerwca**.

Dla Widzewa to najważniejsze mecze roku. Jest o co grać. Legia za udział w ostatniej edycji LM zarobiła przecież 7,3 mln franków szwajcarskich. W razie niepowodzenia Widzewowi grozi plajta, bo przecież kilku graczy swój dalszy związek z klubem uzależnia właśnie od awansu do Champions League.

Duńczycy przebywają w Łodzi od poniedziałku. Trenerem zespołu jest **Ebbe Skovdahl**, a najbardziej znanym graczem – mistrz Europy sprzed czterech lat, **Kim Vilfort**. W 1991 r. Broendby wyeliminowało w PEMK Zagłębie Lubin (3:0 i 1:2), w ub. sezonie dotarło do III rundy Pucharu UEFA, eliminując po drodze Liverpool.



Piłkarze Widzewa stają przed dużą szansą. *Fot. Z. Wieczorek*

Pary rundy wstępnej Ligi Mistrzów:

Widzew Łódź – Broendby Kopenhaga
Maccabi Tel Awiw – Fenerbahce Stambuł
Glasgow Rangers – Ałanija Władykawkaz
Panathinaikos – Rosenborg Trondheim
IFK Goeteborg – Ferencvaros Budapeszt
Grasshoppers Zurych – Slavia Praga
Club Brugge – Steaua Bukareszt
Rapid Wiedeń – Dynamo Kijów

Na awans do LM więcej szans dajemy Broendby (jednak!), Fenerbahce, Ałaniji, Panathinaikosowi, Goeteborgowi, Slavii, Brugge i Rapidowi. Wyłoniona z eliminacji ósemka dołączy do zespołów, które miały od razu zagwarantowany udział w rozgrywkach. Są to: **Juventus Turyn** (obrońca trofeum), **AC Milan, Ajax Amsterdam, Atletico Madryt, AJ Auxerre, Borussia Dortmund, FC Porto** i **Manchester Utd.** 16 zespołów zostanie podzielonych na cztery grupy, pierwsze mecze odbędą się 11 września.

Czy w tym gronie znajdzie się mistrz Polski? (z)

PP z II-ligowcami

Victoria bez respektu

W naszym regionie odbędą się dzisiaj dwa mecze drugiej rundy Pucharu Polski na szczeblu centralnym, już z udziałem drugoligowców. Beniaminek III ligi, Victoria Jaworzno, podejmuje RKS Radomsko.

– *Mamy młody, ambitny zespół* – mówi kierownik drużyny **Stefan Komendołowicz**. – *Chłopcy nie odczuwają respektu przed wyżej notowanym rywalem, chcą wygrać.*

Dotychczas Victoria wyeliminowała na szczeblu okręgu Górnika Łędziny (2:1), a później zwyciężyła Odrę Opole 4:3 i Wawel Kraków 3:2. Spotkanie w Jaworznie rozpocznie się o godzinie 16.00.

Natomiast w Częstochowie rezerwa Rakowa gościć będzie wicelidera II ligi Polonię Bytom. III-ligowcy w drodze do drugiej rundy w finale okręgu pokonali Motor Praszka 3:1.

– *Zdajemy sobie sprawę z siły naszego rywala, ale drużyna nie ma nic do stracenia i będzie chciała się pokazać* – powiedział członek sekcji Rakowa **Tadeusz Stępień**.

Oto zestaw par: Sparta Zięblice – Odra Wodzisław, Pogoń Lębork – Zawisza Bydgoszcz, Hutnik Warszawa – Krisbut Myszków, Kembud Jelenia Góra – Szombierki, Polonia Pruszcz Gdański – Górnik Konin, Bałtyk Gdynia – Varta Start Namysłów, Gwardia Koszalin – Stilon Gorzów, Ślęza Wrocław – Lechia Zielona Góra, Mławianka Mława – Petrochemia Płock, Górnik Łęczna – Unia Tarnów, MKS Kutno – Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Warta Poznań – Chrobry Głogów, Tłoki Stal Gorzyce – Cracovia, Lublinianka – Stal Stalowa Wola, Stal Rzeszów – Avia Świdnik, Motor Lublin – Okocimski Brzesko, Jagiellonia Białystok – Pomezania Malbork, Lubuszanin Drezdenko – Chemik Police, Pogoń Siedlce – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, Polonia Przemyśl – Hetman Zamość. Spotkanie Obry Kościan z chorzowskim Ruchem zostało przełożone na 28 sierpnia. (tocha)

Wczoraj odbyły się mecze:

Start Łódź – Naprzód Rydułtowy 3:1 (3:0) Waliszewski 2 (33,39), Śludkowski (29) – Dziarmaga (73).

Mień Lipno – Miedź Legnica 0:2 (0:0), Ceramika Opoczno – Wisła Kraków 2:3 (2:2,0:2), Warmia Olsztyn – Polonia Warszawa 0:2 (0:0), Wigry Suwałki – Jeziorak Iława 0:2 (0:0).

Posiłki dla Pogoni

Beniaminek koszykarskiej ekstraklasy Pogoń Sosnowiec zamierza przed debiutem w gronie najlepszych polskich zespołów wzmocnić swój skład dwoma środkowymi rodem z USA. Trener **Tomasz Służałek** znalazł czterech kandydatów do zespołu, mierzących ponad 2 m.

Wczoraj do Sosnowca na 10-dniowe testy przyjechali **Mike Gibała**, będący wychowankiem Uniwersytetu North Michigan oraz **Donelly McCants** z Kean College, natomiast pod koniec tego tygodnia przylecą jeszcze **Richard Sherrod** (Soutern Georgia University) i **Kerry Hammonds** (Middle Tennessee University).

Browary Tyskie Bobry Bytom nie mają jeszcze pierwszego trenera. 41-letni Jugosłowianin **Miodrag Milan Gajić**, który już w lipcu miał przyjechać do Bytomia ma kłopoty z uzyskaniem polskiej wizy. Nowym nabytkiem zespołu, z którym pożegnał się **Mariusz Sobacki**, jest 24-letni zawodnik Kotwicy Kołobrzeg **Wojciech Błoński**.

Lista wszech czasów

Amerykanie zdecydowanie prowadzą w klasyfikacji medalowej wszech czasów letnich igrzysk olimpijskich. Od 1896 roku, gdy po raz pierwszy rozegrano nowożytne igrzyska, łącznie z dorobkiem z Atlanty zdobyli w sumie 1995 medali. Polska zajmuje na tej honorowej liście wysokie 15 miejsce z 227 krążkami olimpijskimi. Dzięki udanemu występowi w Atlancie, szczególnie siedmiu złotym medalom, w porównaniu z Barceloną awansowaliśmy, wyprzedzając Holandię, Czechosłowację i Kanadę. Czołówka tabeli igrzysk 1986 – 1996: złote, srebrne i brązowe.

USA	**812**	**641**	**542**
ZSRR/WNP (do 1992)	**440**	**357**	**315**
Niemcy (w tym RFN)	**209**	**246**	**265**
Wlk. Brytania	**170**	**223**	**223**
Francja	**161**	**173**	**189**
Włochy	**160**	**130**	**141**
NRD (1968 – 88)	**153**	**128**	**127**
Węgry	**140**	**122**	**151**
Szwecja	**135**	**149**	**167**
Finlandia	**99**	**80**	**112**
Japonia	**93**	**89**	**98**
Australia	**89**	**85**	**120**
Rumunia	**63**	**79**	**99**
Chiny	**52**	**63**	**49**
Polska	**50**	**67**	**110**
Holandia	**49**	**56**	**79**
Czechosłowacja (do 1992)	**49**	**49**	**45**
Kanada	**48**	**77**	**90**
Kuba	**46**	**37**	**31**
Bułgaria	**43**	**76**	**63**
Norwegia	**42**	**38**	**37**
Szwajcaria	**41**	**63**	**56**
Korea Płd.	**38**	**42**	**46**
Dania	**36**	**59**	**57**
Belgia	**35**	**42**	**41**
Turcja	**30**	**16**	**13**
Nowa Zelandia	**29**	**12**	**27**
Rosja (1900 – 12, 96)	**27**	**25**	**19**
Jugosławia	**23**	**30**	**30**
Hiszpania	**22**	**26**	**17**
Grecja	**20**	**30**	**27**
RPA	**19**	**18**	**19**
Austria	**15**	**27**	**33**
Kenia	**14**	**17**	**15**
Argentyna	**13**	**21**	**16**
Brazylia	**12**	**13**	**29**
Meksyk	**9**	**13**	**19**
Irlandia	**9**	**5**	**6**
Ukraina	**9**	**2**	**12**

Biegamy w Jaworznie!

W sobotę 17 sierpnia w Jaworznie odbędzie się I Ogólnopolski Bieg Uliczny na dystansie 15 km oraz I Bieg Pepsi-Coli dla dzieci i młodzieży. Biuro zawodów oraz start i meta będą się mieściły przy Hali Widowiskowo-Sportowej (ulica Grunwaldzka 80).

W drugim z wymienionych biegów uczestnicy zostaną podzieleni na następujące kategorie: 1987 i młodsi – dystans 400 m, 1985–86 – 800 m, 1981–84 – 1600 m. Do biegu głównego zostaną dopuszczeni zawodnicy, którzy ukończyli 16. rok życia i posiadają aktualne badania lekarskie. Prowadzonych będzie 6 klasyfikacji mężczyzn: do lat 29, 30–39, 40–49, 50–59, 60–69 i powyżej 70, oraz dwie kobiety: do 34 i od 35 lat. Wpisowe wynosi 5 zł. Całość zmagań odbędzie się na trasie asfaltowej o zróżnicowanej konfiguracji terenu. Na 10 km organizatorzy zapewnią punkt odświeżania, a na mecie ciepły posiłek i napój. Nagrody dla najlepszych mają być bardzo atrakcyjne, włącznie z premią pieniężną.

Biegi odbędą się bez względu na pogodę. Patronat prasowy nad imprezą objęła „Trybuna Śląska".

Huta Szkła Oklennego
Szczakowa S.A.
Główny Sponsor



Bardzo udanie startowali zawodnicy Aquili ze Stryszowa (k. Wadowic), reprezentujący Polskę w mistrzostwach świata w cyklotrialu w szwajcarskiej miejscowości Zunz. W kategorii kadetów **Rafał Kumorowski** zajął czwarte miejsce, a po pierwszym dniu był drugi i miał szanse nawet na medal. Wygrał a dwaj zginęli w wypadku drogowym, według innej wersji na drodze zginęło czterech, a jeden zmarł na atak serca.

Reprezentacyjna Aquila

Szwajcar **Roger Keller**. Na wysokim szóstym miejscu ukończył zawody **Tomasz Woźniak**. W grupie elite wygrał Hiszpan **Alfonzo Mondez**. Słabiej trochę wypadła medalistka MŚ sprzed dwóch lat **Anna Kramarczyk**, która zajęła miejsce w drugiej dziesiątce.

W rywalizacji drużynowej wymienionych troje Polaków zajęło czwarte miejsce ex aequo z Belgią. Zwycięzcami zostali Hiszpanie. Były to mistrzostwa organizowane przez Międzynarodową Unię Kolarską (UCI). Wcześniej reprezentacja Polski uczestniczyła w drugiej eliminacji MŚ, którym patronuje Międzynarodowa Federacja Cyklotrialu (BTIU). W zawodach rozgrywanych w Hiszpanii najlepiej z polskich zawodników wypadł **Miłosz Grajewski**. Zawodnik Celulozy Świecie zajął tam drugie miejsce.

– *Są możliwości więc startujemy w obu edycjach MŚ. Dzięki temu zawodnicy nabierają doświadczenia. Tak robią zresztą najlepsi, czyli Czesi i Hiszpanie. W imprezie UCI wzięliśmy udział po raz pierwszy. Podczas zawodów w Szwajcarii było bardzo zimno i część polskiej ekipy zdecydowała się nie startować. Stąd Polskę reprezentowała tylko Aquila. Nasi zawodnicy wzbudzili duże zainteresowanie, część otrzymała propozycje startów w klubach zagranicznych* – mówi prezes stryszowskiego klubu, **Andrzej Kramarczyk**. (b)

Nr 1 – Francuzka

W Sopocie rozpoczyna się dziś tenisowy turniej kobiet Polish Prokom Open (pula nagród 75 tys. dolarów) będący jednocześnie Międzynarodowymi Mistrzostwami Polski. Wystartuje w nim m.in. siedem zawodniczek plasujących się w drugiej pięćdziesiątce światowej listy.

Z numerem 1 zagra – 61. na liście WTA – dobrze znana naszym czołowym zawodniczkom – Francuzka **Aleksandra Fusai**, z dwójką Niemka **Elena Wagner** (69), z trójką Hiszpanka **Maria Sanchez-Lorenz** (79), a kolejne pozycje zajmują: Włoszka **Francesca Lubiani** (80), nasza **Magdalena Grzybowska** (81), Słowaczka **Janetta Husarova** (95) i Austriaczka **Sandra Dopfer** (98). Oprócz wymienionych faworytek w Sopocie zaprezentują się druga z polskich olimpijek, katowiczanka **Aleksandra Olsza** oraz **Katarzyna Nowak**. Przypomnijmy, że Polski Związek Tenisowy wycofał nominację Nowak do Atlanty, co spowodowało wiele słownych przepychanek z działaczami i zawodniczkami, które na igrzyska pojechały.

W Sopocie dojdzie więc do swoistej weryfikacji trafności wyboru ekipy na olimpiadę.

Nagrodą za zwycięstwo w singlu jest 60 pkt w klasyfikacji i 13.600 dolarow, czołowe deblistki otrzymają 90 pkt i 4.620 dol. (R.M)

PAP informuje

● **W ZALEGŁYM** meczu I ligi żużlowej zespół Włókniarza Malma Częstochowa przegrał na wyjeździe z Apatorem Toruń 40:50. Punkty dla częstochowian zdobyli **Sebastian Ułamek** 11, **Robert Przygódzki** 8, **Janusz Stachyra** 7, **Sławomir Drabik** 6, **Robert Jucha** 4, **Eugeniusz Skupień** i **Rafał Osumek** po 2.

● **PIĘCIU** fanów nigeryjskiego futbolu zginęło podczas fetowania złotego medalu piłkarzy tego kraju w Atlancie. Trzech dosięgnął zawał,

● **W PIERWSZEJ** grze po 3-miesięcznej przerwie Argentynka **Gabriela Sabatini** pokonała w turnieju w Montrealu Kanadyjkę **Sonyę Jeyasseelan** 6:4, 6:2.

● **W MISTRZOSTWACH** Europy juniorów w pool-bilardzie w niemieckiej miejscowości Fuerth w Bawarii Polacy zdobyli brązowy medal, pokonując Holandię 2:1. Tytuł mistrzowski przypadł Niemcom.

MULTI LOTEK

● **Wtorek, 6 sierpnia br.:**
14, 71, 53, 7, 34, 31, 44, 9, 70, 3, 68, 17, 62, 32, 37, 19, 2, 77, 60, 22

● **Poniedziałek, 5 sierpnia br.:**
13, 68, 3, 57, 4, 19, 14, 63, 74, 21, 44, 11, 71, 41, 22, 47, 42, 31, 72, 15

EUROSPORT

8.30 Wyścigi motocyklowe, 10.00 Lekkoatletyka: Mityng w Sestriere, 13.00 Triathlon, 14.00 Igrzyska Olimpijskie Atlanta '96, 16.00 Lekkoatletyka, 18.30 Formuła 1 – magazyn, 19.00 Tenis: Turniej ATP, 23.00 Boks, 24.00 Tenis

Deutsches SportFernsehen

6.45 Siatkówka plażowa, 9.00 Magazyn golfowy, 11.30 Baseball, 16.00 Magazyn hippiczny, 16.45 Triathlon, 17.45 Piłka nożna: Freiburg – Rostock, 21.30 Piłka nożna: Brema – Stuttgart.

Rekordy w Atlancie

27 rekordów świata padło podczas igrzysk w Atlancie. Aż 19 z nich poprawiono na ciężarowym pomoście, pozostałymi podzielili się pływacy (4), lekkoatleci (2), strzelcy i kolarze torowi (po 1).

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Kategoria 54 kg: rwanie – Halil Mutlu (Turcja) 132,5 kg

59 kg: dwubój – Tang Ningsheng (Chiny) 307,5 kg

64 kg: podrzut – Naim Suleymanoglu (Turcja) 185,0 kg, Valerios Leonidis (Grecja) 187,5 kg, dwubój – Suleymanoglu (Turcja) 332,5 kg, Suleymanoglu (Turcja) 335,0 kg

70 kg: rwanie – Zhan Xugang (Chiny) 162,5 kg, podrzut – Xugang 195,0 kg, dwubój – Xugang 357,5 kg

83 kg: rwanie – Pyrros Dimas (Grecja) 180,0 kg, podrzut – Dimas 213,0 kg, Marc Huster (Niemcy) 213,5 kg, dwubój – Dimas 392,5 kg

91 kg: rwanie – Aleksiej Pietrow (Rosja) 187,5 kg

99 kg: podrzut – Akakide Kakhiasvilis (Grecja) 235,0 kg, dwubój – Kakhiasvilis 420,0 kg

108 kg: podrzut – Timur Tajmazow (Ukraina) 237,5 kg

+108 kg: podrzut – Ronny Weller (Niemcy) 255,0 kg, Andriej Czemierkin (Rosja) 260,0 kg

PŁYWANIE

100 m st. kl. kobiet: Penelope Heyns (RPA) 1.07,02

100 m st. kl. mężczyzn: Frederic Deburghgraeve (Belgia) 1.00,60

100 m st. mot. mężczyzn: Denis Pankratow (Rosja) 52,27

sztafeta 4 x 100 st. zm. mężczyzn: USA 3.34,84

LEKKA ATLETYKA

100 m mężczyzn: Donovan Bailey (Kanada) 9,84

200 m mężczyzn: Michael Johnson (USA) 19,32

KOLARSTWO TOROWE

wyścig na 4 km: Andrea Collinelli (Włochy) 4.19,699

STRZELECTWO

karabinek dowolny, 50 m leżąc: Christian Klees (Niemcy) 704,8 (600 + 104,8)

● *Niektóre rekordy wymagają oficjalnego zatwierdzenia przez właściwą międzynarodową federację.*

Trybuna Śląska

Wydawca:
Górnośląskie Towarzystwo Prasowe, Sp. z o. o.,
40-098 Katowice, ul. Młyńska 1,
faks 153-75-85.

ADRES REDAKCJI:
40-098 Katowice, ul. Młyńska 1 (III i IV p.);
centrala (informacja): 153-97-63, 153-92-32

Redaktor naczelny – TADEUSZ BIEDZKI
tel. 153-77-03, faks 153-75-85.

Zastępcy redaktora naczelnego – tel. 153-83-82, 153-74-77.

Redaktor wydania – Tadeusz Gańczarczyk

Sekretariat redakcji (Zespół redagujący) – tel. 153-78-22, faks 153-79-97, **Sekretarze redakcji** – tel. 153-98-55

DZIAŁY: reporterski: tel. 153-95-55, 153-78-24, faks 153-85-16; ❖ **społeczno-gospodarczy:** tel. 153-81-40, 153-79-77; ❖ **regionalny:** tel. 153-74-97, 153-77-96, 153-97-54, faks 153-89-01; ❖ **zagraniczny:** tel. 153-75-14; ❖ **kultury i rozrywki:** 153-75-64, 153-71-23; ❖ **sportowy:** tel. 153-89-33. 153-89-13; ❖ **łączności z Czytelnikami („Śląska, słucham"):** tel. 153-89-27; ❖ **fotoreporterski:** tel. 153-97-63.

ODDZIAŁY W KRAJU: 43-300 **Bielsko-Biała**, ul. A. Mickiewicza 19, tel. 12-55-43, 12-55-53, faks 12-55-74; ❖ 42-200 **Częstochowa**, Al. NMP 51, tel. 247-954, faks 246-379; ❖ 45-068 **Opole**, ul. 1 Maja 9, tel. 539-025, faks 539-027; ❖ 44-200 **Rybnik**, ul. Rynek 7, tel. 221-76, 220-37; ❖ 00-564 **Warszawa**, ul. Koszykowa 3/49, tel./faks 629-43-84.

ODDZIAŁY ZA GRANICĄ: Bonn (Niemcy), Londyn (Wielka Brytania), Wiedeń (Austria), Sztokholm (Szwecja), Sofia (Bułgaria), Rzym (Włochy), Moskwa (Rosja), Nowy Jork (USA).

DRUK: KRAKOWSKA DRUKARNIA PRASOWA „DRUKPRESS", 31-580 Kraków, ul. Nowohucka 50.

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ „TŚl."

40-098 **Katowice**, ul. Młyńska 1, III p., pok. 301, 303, tel. 153-78-74, 153-82-80, faks 153-99-28
Bielsko-Biała, tel. 12-55-41, faks 12-55-74;
Częstochowa, tel. 24-79-54, faks 24-63-79;
Opole, tel. 53-90-25, faks 53-90-27;
Rybnik, tel. 221-76, faks 220-37
Ogłoszenia przyjmują także oddziały w kraju i za granicą.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.